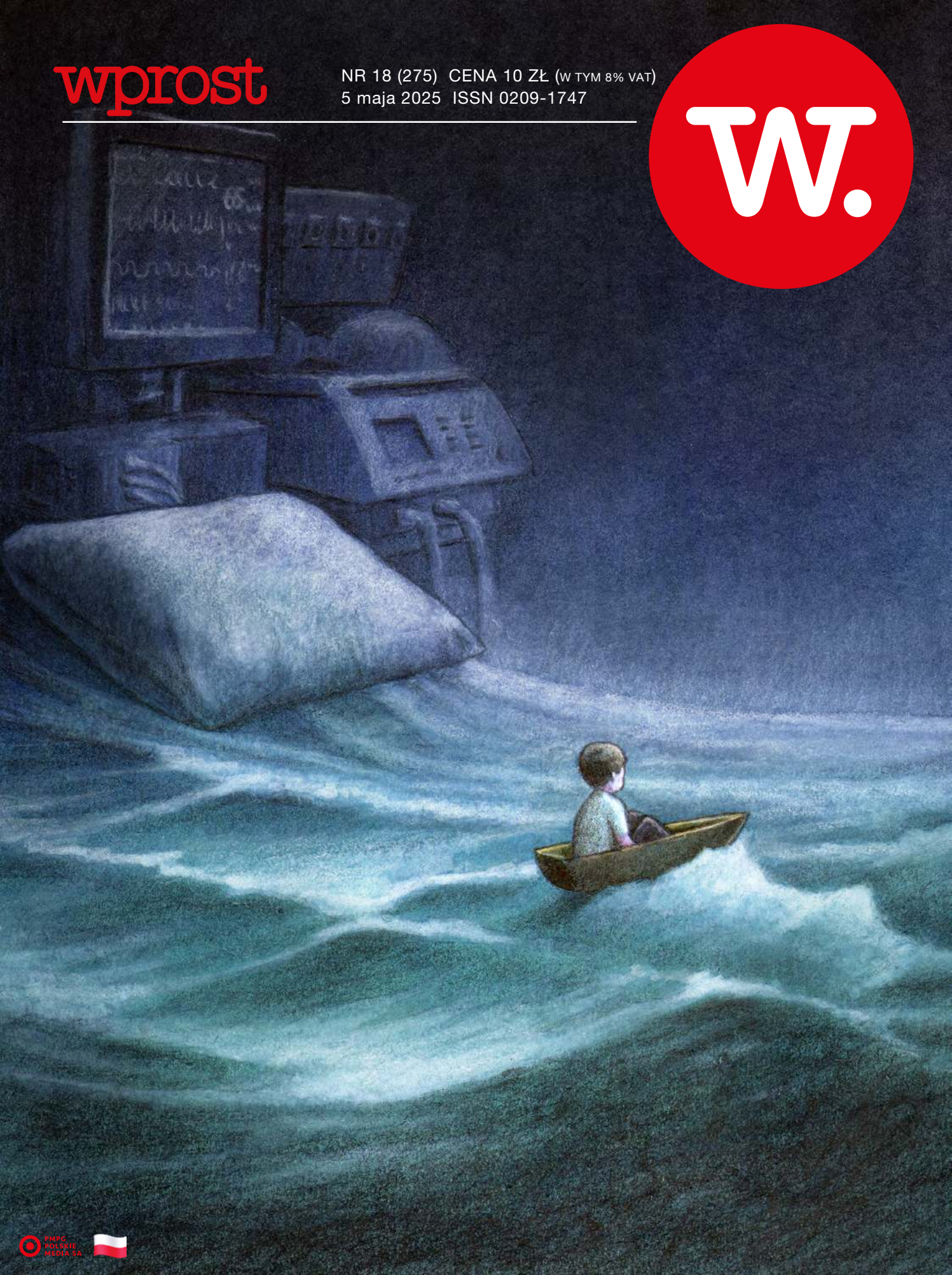
wprost

NR 18 (275) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
5 maja 2025 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA

SPÓŁKA AKCYJNA

DO RZECZY

Inwestuj w uczciwość!
Kup akcje Do Rzeczy S.A.

WEJDŹ NA WWW.DORZECZY.PL/GIELDA

„Inflacja, podatki, tania energia – czas mówić prawdę o gospodarce.”



Rafał A. Ziemkiewicz
PISARZ I PUBLICYSTA
TYGODNIKA „DO RZECZY”



Do Rzeczy S.A.
– LIDER KONSERWATYWNO - LIBERALNEGO RYNKU WYDAWNICZEGO W POLSCE W DRODZE NA **New/Connect (GPW)**

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie promocyjny (reklama) i nie stanowi podstawy do podjęcia decyzji o nabyciu akcji Do Rzeczy S.A. („Spółka”). Memorandum Informacyjne sporządzone w związku z ofertą publiczną akcji Spółki jest jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce oraz ofercie publicznej. Inwestorzy powinni zapoznać się z Memorandum Informacyjnym przed podjęciem decyzji o nabyciu akcji Spółki, w celu zrozumienia ryzyka i korzyści związanych z inwestycją w akcje. Memorandum Informacyjne zostało udostępnione na stronie internetowej **www.dorzeczy.pl/gielda** oraz Domu Maklerskiego INC S.A. **www.platforma.dminc.pl.**

INFOLINIA: **+48 508 040 882**

Dom maklerski INC S.A.

eprasa.pl 87b701d963



Paulina Socha-Jakubowska

Nie eskalujmy konfliktu, wygaszajmy go

Pacjenci bywają bezwzględni, roszczeniowi i okrutni, choć w zdecydowanej większości nie mają racji, co wynika z braku merytorycznej wiedzy”. Napisał tak w mediach społecznościowych jeden ze znanych mi lekarzy, a komentarz ten umieścił na czarno-białym zdjęciu ortopedy krakow-

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 87b701d963

skiego Szpitala Uniwersyteckiego, doktora Tomasza Soleckiego, który został zamordowany przed kilkoma dniami. Zginął w gabinecie, oprawcą okazał się pacjent.

Uderzył mnie ten komentarz. Bo choć – co oczywiste! – zgadzam się w 100 procentach z tym, że ani w przestrzeni publicznej, ani w prywatnych gabinetach lekarskich, nie ma miejsca na hejt, znieważanie, czy wreszcie – tak okrutne akty agresji (atak na lekarza w mojej opinii jest poza skalą!), to uważam, że patrzenie na tragedię w Krakowie przez pryzmat „bezwzględnych, okrutnych pacjentów” naprawdę nie służy sprawie.

> *Nie służy* **ZAKOŃCZENIU WOJNY LEKARSKO-PACJENCKIEJ**, *z którą od lat mamy do czynienia i która tak bardzo nam szkodzi. Nam wszystkim, obu tym grupom.*

Mam nadzieję, że winny tragedii w Krakowie dostanie najwyższy wymiar kary i poniesie wszelkie konsekwencje bestialskiego mordu.

eprasa.pl 87b701d963

Ale chciałam zaznaczyć jako pacjentka, że nie jestem bezwzględna i okrutna i nie chcę być tak przez lekarzy traktowana. Nawet jeśli lekarz pisze o tym, że pacjenci tacy „bywają”. Ten jeden wyraz nie zmiękcza przekazu.

Oddając hołd tragicznie zmarłemu dr Soleckiemu, lepiej skupmy się na tym, jak należycie reagować na sygnały wysyłane przez ludzi, którzy powinni być objęci opieką psychiatryczną. Jak zabezpieczyć pracę medyków, jak chronić tych, którzy przecież w swojej pracy mają chronić nas, pacjentów. Stanowią jedno z najważniejszych ogniw w naszym łańcuchu długiego i komfortowego życia. Są nie do zastąpienia. I żadna sztuczna inteligencja tego nie zmieni.

Dyskusja powinna skupiać się na tym, a nie na podkręcaniu atmosfery wzajemnego obrzucania się inwektywami. Nie eskalujmy konfliktu, wygaszajmy go.

– Nie chodzi o to, żebyśmy budowali opozycję między lekarzem i pacjentem, bo żaden proces terapeutyczny wtedy nie wyjdzie. Relacja pacjent-lekarz to jest właściwie relacja intymna. Podstawą tej relacji musi być zaufanie – powiedziała w podcaście „Wprost Przeciwnie”

eprasa.pl 87b701d963

Izabela Leszczyna, ministra zdrowia. I choć nagranie podcastu odbyło się dzień przed tragedią w Krakowie, myślę, że to przesłanie nie traci na aktualności (zapis fragmentu rozmowy mogą państwo znaleźć w tym numerze „Wprost”, całość na YouTube i Spotify).

Bez odbudowania zaufania do lekarzy i – szerzej – pracowników ochrony zdrowia trudno będzie zburzyć mur, który na przestrzeni lat wyrósł między pacjentami a lekarzami. A jeśli nie zburzymy muru, trudno będzie rozpocząć prawdziwy pacjencko-lekarski dialog.

Tak, jestem przekonana o tym, że głos pacjentów w sprawach ich dotyczących powinien być donośny. Powinien być uszanowany, wzięty pod uwagę. Powinien wybrzmiewać, bo czasem to za nim idą reformy. Nawet te, których nie udawało się wdrażać latami.

Jestem wstrząśnięta tragedią, która spotkała dr Soleckiego. Jestem za **ZASYPYWANIEM LINII PODZIAŁU** *i przeciw krzywdzącym komentarzom po każdej ze stron. Te kwestie się nie wykluczają.*

eprasa.pl 87b701d963

I jeszcze – nawiązując do okładki „Wprost”, którą najpewniej przed chwilą mieli państwo przed oczami. Okładka jest artystycznym komentarzem do wątku także poruszonego w rozmowie z ministrą Leszczyną, dotyczącego samotności dzieci na niektórych oddziałach intensywnej terapii – tam, gdzie ogranicza się rodzicom możliwość przebywania przy nich do 30 minut dziennie. Proszę zwrócić uwagę, to tylko jeden z problemów w morzu koniecznych do rozwiązania spraw w systemie ochrony zdrowia.

Tunelowe myślenie, zacietrzewienie naprawdę nic nie daje. Działajmy, bo „jest później, niż nam się wydaje”. A sprawa naprawdę dotyczy nas wszystkich.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 87b701d963

Nr 18 5 maja 2025

Czytaj Wprost



Fot. Jacek Domiński/REPORTER/East News

64

OSTATNIA SZARŻA PRZYŁĘBSKIEJ

Trybunał Konstytucyjny w ekspresowym tempie wydał wyrok, przez który Skarb Państwa może stracić miliony złotych. Kilka dni po tej kontrowersyjnej decyzji Julia Przyłębska zrezygnowała ze stanowiska. Z ustaleń „Wprost” wynika, że okolicznościom sprawy przyjrzy się prokuratura.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 87b701d963

15 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

25 **KWITY I FAJERWERKI**



Po majowym weekendzie kampania przed wyborami prezydenckimi nabierze intensywności. Spodziewajmy się fajerwerków i uderzeń dyskredytujących przeciwników.

34 **KLUCZEM JEST NARZUCANIE NARRACJI**

To była najciekawsza z dotychczasowych debat



i paradoksalnie najbardziej zyskał na niej Braun – komentuje prof. Marek Migalski, politolog.

43 **MIGRACJE WYBORCÓW**

– Zauważyłem ciekawą zależność notowań Trzaskowskiego od liczby wyborców niezdecydowanych – tłumaczy Andrzej Machowski, analityk sondaży.



Fot. MAREK KUDELSKI/East News, KKinal/Shitterstock, Artur Szczepanski/REPORTER//East News

eprasa.pl 87b701d963

Czytaj Wprost

59 PIS POCZUŁ FLOW

– Teraz czuć, że Karol ma flow – opisuje nastroje w sztabie PiS polityk prawicy. I dodaje, że przeszkodą w wygranej może być narastająca w partii arogancja.

SPOŁECZEŃSTWO

74 USTAWY NIE ZMIENIAJĄ LUDZI

– Relacja pacjent-lekarz to jest właściwie relacja intymna. Podstawą tej relacji musi być zaufanie – mówi w podcaście „Wprost Przeciwnie” Izabela Leszczyna, ministra zdrowia.



Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Wyborcza.pl, Adam Golec/Agencja Wyborcza.pl



94 MISTRZ RÓWNOWAGI

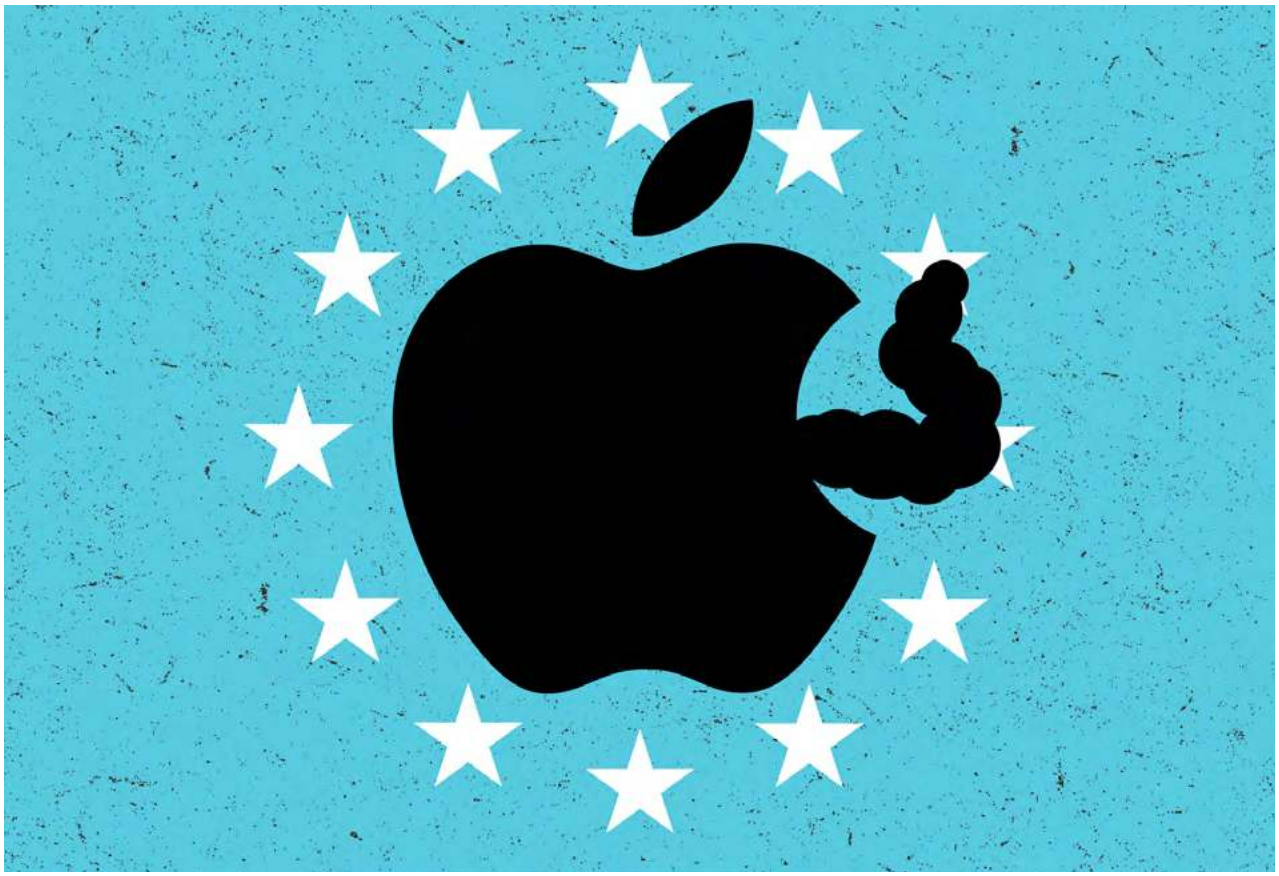
W Roku ks. prof. Józefa Tischnera publikujemy wywiad z tym słynnym filozofem, w którym zastanawia się nad śmiercią, narodzinami, tańcem i metaforami ludzkiego losu.

BIZNES

103 WYJŚCIE Z BLASKU

Jeżdżą w wyścigach samochodowych, pilotują śmigłowce, śpiewają arie operowe. Kim są i co robią synowie i córki najbogatszych Polaków?

eprasa.pl 87b701d963



159 CIOS W MONOPOL

KE chce ograniczyć dominację Apple i Mety, a obaj giganci próbują przedstawić nałożone kary jako efekt ekonomicznego konfliktu między USA i Europą.

ZAGRANICA

244 WOJNA NA POMYSŁOWOŚĆ

W trosce o budżety armie projektują coraz tańsze rodzaje broni. Do gry wchodzą m. in. działa elektromagnetyczne i mikrofalowe nadajniki.

259 PRZEKŁUTY BALON TRUMPA

100 dni prezydentury Trumpa to niepewność i chaos. Ta strategia zmienia USA w globalne pośmiewisko i Waszyngton powoli zdaje sobie z tego sprawę.

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 87b701d963

Czytaj Wprost

273 DOKTRYNA W SZOKU

Ks. prof. Andrzej Kobyliński pyta: „Jak daleko można posunąć się w reformowaniu Kościoła, żeby pozostał katolicki?”

ZDROWIE

292 POKOLENIE TOKSYCZNEJ WĄTROBY

Prof. Krzysztof Tomasiewicz o chorych wątrobach Polaków, którym szkodzi m.in. nadużywanie leków i suplementów, energetyków oraz otyłość.

KULTURA

304 MELANŻ PO SŁOWIAŃSKU

O tym, kiedy po raz pierwszy Polak Polakowi nakazał polać mocniejszy trunek, w swojej książce pisze dziennikarz Krzysztof Pyzia.



eprasa.pl 87b701d963

SPÓŁKA AKCYJNA

DO RZECZY

Zainwestuj w Do Rzeczy S.A. Kup Akcje Spółki!

WEJDŹ NA WWW.DORZECZY.PL/GIELDA

„Idziemy na giełdę, by budować jeszcze mocniejsze, niezależne medium."



Paweł Lisicki
REDAKTOR NACZELNY
TYGODNIKA „DO RZECZY"



Do Rzeczy S.A.
– LIDER KONSERWATYWNO - LIBERALNEGO RYNKU WYDAWNICZEGO W POLSCE W DRODZE NA **New/Connect (GPW)**

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie promocyjny (reklama) i nie stanowi podstawy do podjęcia decyzji o nabyciu akcji Do Rzeczy S.A. („Spółka"). Memorandum Informacyjne sporządzone w związku z ofertą publiczną akcji Spółki jest jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce oraz ofercie publicznej. Inwestorzy powinni zapoznać się z Memorandum Informacyjnym przed podjęciem decyzji o nabyciu akcji Spółki, w celu zrozumienia ryzyka i korzyści związanych z inwestycją w akcje. Memorandum Informacyjne zostało udostępnione na stronie internetowej **www.dorzeczy.pl/gielda** oraz Domu Maklerskiego INC S.A. **www.platforma.dminc.pl.**

INFOLINIA: **+48 508 040 882**

Dom maklerski INC S.A.

eprasa.pl 87b701d963

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/b701d963

To nieprawda, że...



eprasa.pl 87b701d963

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
𝕏 @JMiziolek

Eliza Olczyk

Co uskrzydliło działaczy PiS? Kto namówił prezydenta Andrzeja Dudę do udziału w konwencji Karola Nawrockiego i udzielenia mu poparcia? **DLACZEGO KANDYDAT POPIERANY PRZEZ PIS WYBIERA SIĘ DO USA?** *Co szaman Donalda Tuska robi w kampanii Trzaskowskiego? Co w obozie władzy myślą o deregulacji i repolonizacji, zapowiadanych przez premiera?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 87b701d963

Sztabowcy Karola Nawrockiego zapowiadali, że w tej kampanii odbędzie się wielka konwencja na wzór tej Andrzeja Dudy z 2015 r. i rzeczywiście łódzka konwencja była duża i spektakularna. Gościem specjalnym był prezydent Andrzej Duda, który wprost ogłosił, że będzie głosował na Nawrockiego. Sam kandydat wyraźnie się wyrobił w tej kampanii i w Łodzi wygłosił dobre przemówienie. Wszystko to uskrzydliło działaczy, którzy opuszczali niedzielną konwencję niemalże w euforii.

Prezydent Andrzej Duda miał zostać poproszony o udział w konwencji przez samego Karola Nawrockiego. – Oni bardzo często rozmawiają – mówi jeden ze sztabowców. Wcześniej w wywiadach prezydent zarzekał się, że nie zaangażuje się w kampanię prezydencką po stronie żadnego z kandydatów.

Co ciekawe prezydent wyszedł z konwencji przed przemówieniem Jarosława Kaczyńskiego, a ten chwalił Andrzeja Dudę, w tym jego zdolności krasomówcze.

eprasa.pl 87b701d963

Politycy PiS obecni na łódzkiej konwencji Nawrockiego mówili, że na dobre uwierzyli w możliwość wygranej w wyborach prezydenckich. – Kiedy zobaczyłem, że Karol świetnie sobie radzi w Kanale Zero podczas rozmowy z Krzysztofem Stanowskim, zacząłem się bać, że teraz wszyscy w PiS będą mu chcieli pomagać w kampanii – od Antoniego Macierewicza, po Mariusza Kamińskiego. I dopiero się zacznie kłopot – drwi polityk PiS.

I wie, co mówi, bo w kampanii prezydenckiej 2015 r. mało kto wierzył w możliwość zwycięstwa obecnego prezydenta, ale gdy już w pierwszej turze Andrzej Duda wyprzedził Bronisława Komorowskiego, to natychmiast znalazło się wielu chętnych do pomagania przy kampanii i podczepienia się pod ten sukces.

Karol Nawrocki odwiedzi Polonię w Chicago. Popierany przez PiS kandydat na prezydenta weźmie udział w paradzie z okazji Dnia Konstytucji 3 Maja.

eprasa.pl 87b701d963

Ale to może nie być koniec zaskoczeń podczas wizyty w Stanach.

– Staramy się załatwić spotkanie Karola z J.D Vancem, wiceprezydentem USA – mówi nam jeden ze sztabowców PiS. I dodaje, że w końcówce kampanii to byłby mocny strzał.

Jeden ze sztabowców Karola Nawrockiego opowiada nam, jak wyglądały kulisy debaty w Końskich. – Karol nie wniósł na debatę flagi LGBT. Więc jak się tam znalazła? – mówi, wskazując że wcześniej musiał o to zadbać ktoś ze sztabu.

– I skoro flaga została wniesiona wcześniej, to dlaczego nie widzieli jej sztabowcy Rafała Trzaskowskiego? Albo raczej dlaczego na nią nie zareagowali, skoro mieli przyszykowaną na zapleczu biało-czerwoną flagę? – zastanawia się nasz rozmówca.

Igor Ostachowicz, wieloletni PR-owiec Donalda Tuska, miał być – zdaniem Łukasza Pawłowskiego z Ogólnopolskiej Grupy Badawczej – autorem

eprasa.pl 87b701d963

niedzielnego wystąpienia Rafała Trzaskowskiego w Poznaniu. Według naszych informacji doradca, zwany kiedyś „szamanem Donalda Tuska”, miał do tej pory wspierać sztab kandydata KO na prezydenta tylko z doskoku. Teraz na stałe ma się włączyć w prace sztabu, które są konsultowane z szefem rządu.

W kancelarii premiera kilka razy w tygodniu mają spotykać się: Rafał Trzaskowski, Sławomir Nitras, Wioletta Paprocka-Ślusarska, Donald Tusk i Paweł Graś.

Debata w Końskich według polityków sympatyzujących z Rafałem Trzaskowskim była przełomowa dla kandydata Koalicji Obywatelskiej. Niestety przełom nastąpił w niewłaściwym kierunku, bo kandydat KO zaczął tracić sympatię wyborców. – W jego kampanii brakuje jakościowego przekazu, wszystkie jego wystąpienia są takie same, co powoduje zmęczenie kandydatem – ocenia polityk z obozu rządzącego.

I dodaje, że na razie wyborcy dostali tylko jeden argument, żeby zagłosować na Trzaskowskiego – mia-

eprasa.pl 87b701d963

nowicie taki, że Nawrocki będzie wszystko blokował i ułaskawiał PiS-owców. – Ale skoro rząd nie ma już poparcia większości społeczeństwa, to ten argument przekonuje mniejszość wyborców. Trzeba znaleźć jakąś opowieść dla kilkunastu procent wyborców, którzy się wahają, ale tego na razie nie widzę – relacjonuje nasz rozmówca.

Polityk z obozu władzy dodaje, że w dołach partyjnych KO panuje przekonanie, iż Rafał Trzaskowski wygra wybory prezydenckie.

– A to nie jest wcale dobre, bo demobilizuje wyborców. Tak było w 2005 r., gdy nasi działacze i wyborcy byli pewni wygranej Donalda Tuska i po prostu nie poszli do wyborów – mówi nasz rozmówca. Jak wiadomo, Tusk nie został prezydentem.

Szef rządu zaczął ostatnio mówić o deregulacji i repolonizacji gospodarki. – Nie mogę tego słuchać. Tusk uznał, że jeżeli założy maskę Trumpa i zacznie deregulacje, to mu to posłuży. Tymczasem to jest

eprasa.pl 87b701d963

nieczytelne dla dużej części wyborców, a na dodatek ryzykowne. Bo jeżeli do tej pory deregulacji i repolonizacji się nie zrobiło, to niewykluczone, że takie działania przyniosą więcej szkody niż pożytku. Donald nie ma pojęcia o gospodarce i deregulacji. Nigdy nie prowadził działalności gospodarczej, dlatego nie wie, o czym mówi. Lekką ręką akceptuje pełny populizm – mówi nasz rozmówca z obozu władzy.

Polityk sympatyzujący z koalicją rządzącą dodaje, że Platforma Obywatelska przez 20 lat chwaliła wolny rynek. – Aż tu nagle Tusk daje do zrozumienia, że zawsze chciał unarodowić gospodarkę. Czy oni mają ludzi za idiotów? Uważają, że ludzie się w tym nie połapią? Nie pozyskają w ten sposób wyborców. Tym bardziej że jeżeli naprawdę chce się coś takiego zrobić, to lepiej działać niż mówić – narzeka polityk sympatyzujący z obozem władzy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

ShEO AWARDS 2025



Gala ShEO Awards 2025 - wydarzenie, które celebruje siłę, determinację i sukcesy kobiet, zmieniających świat biznesu i nie tylko. To wieczór pełen inspiracji, podczas którego uhonorujemy liderki, wizjonerki i pionierki, które wyznaczają nowe kierunki i łamią bariery.

26 maja 2025 r.

Tegoroczna gala odbędzie się pod hasłem:

~~Dojrzewam~~
Rozkwitam
Akceptuję
Odważnie jestem

Partnerzy:

WITTCHEN · Valpe FRAGRANCES · BACÓWKA · AURA Candles · Imperial Clinic medical & aesthetic · CORINA CANDLES

MOHITO · Prezentowe.pl · massi · estí life WIEDZA ZDROWIE URODA · QUANTUM NEURON

eprasa.pl 87b701d963

KWITY I FAJERWERKI



Fot. MAREK KUDELSKI/East News

epras.pl 87b7...

Do pierwszej tury wyborów prezydenckich zostało jeszcze kilkanaście dni, ale już wiele w wyścigu się nie zmieni. Przed majowym weekendem, który na chwilę wyciszy polityczne emocje, kandydaci na prezydenta okrzepli na swoich pozycjach. **RAFAŁ TRZASKOWSKI JAKO LIDER JEST SKUTECZNIE GONIONY PRZEZ KAROLA NAWROCKIEGO** *i to oni wejdą do drugiej tury wyborów prezydenckich.*



Tekst: **Eliza Olczyk**

Czwarta w tej kampanii debata kandydatów na prezydenta zorganizowana przez „Super Express” pokazała, że Rafał Trzaskowski otrząsnął się z porażki w Końskich i w niezłej formie wejdzie w najważniejszy etap kampanii przed pierwszą turą wyborów. Z kolei Karol Nawrocki udowodnił, że znakomita konwencja w Łodzi go uskrzydliła i wi-

eprasa.pl 87b701d963

dać, że nie ma kompleksów wobec lidera sondaży. Pozostali kandydaci walczą już tylko o powiększenie swoich zasobów oraz zastanawiają się, komu i czy w ogóle przekazać swoje głosy.

Zastraszanie przeciwnika

Na dwa ostatnie tygodnie kampanii przed pierwszą turą wyborów prezydenckich szykują się wszyscy kandydaci na urząd prezydenta.

> *Od 5 maja kampania będzie najbardziej intensywna i możliwie* **PEŁNA FAJERWERKÓW**, *żeby wyborcy idąc do urn, pamiętali, kto zrobił na nich największe wrażenie.*

W tym czasie możemy spodziewać się ewentualnych uderzeń, mających na celu zdyskredytowanie przeciwnika.

W obozie koalicji rządzącej od dawna pojawiały się plotki, że w decydującym momencie kampanii zosta-

eprasa.pl 87b701d963

nie wyciągnięta jakaś nieprzyjemna rewelacja z przeszłości Karola Nawrockiego, która go zatopi. Z kolei przeciwnicy Trzaskowskiego twierdzą, że i na niego są jakieś niesympatyczne kwity, które w razie potrzeby zostaną rzucone na stół. W obu przypadkach jest to raczej strategia na zastraszanie przeciwnika, żeby poczuł się mniej pewnie na finiszu kampanii, niż rzeczywiste groźby.

Strategie sztabów dwóch głównych kandydatów ujawniły się zresztą podczas debaty organizowanej przez „Super Express”. Rafał Trzaskowski kilkakrotnie powtórzył podczas debaty – maski opadły, Karol Nawrocki przyznał, że jest kandydatem Jarosława Kaczyńskiego, a on jest kandydatem obywatelskim, bo wybrało go ponad 20 tys. członków KO. W ten sposób starał się zdyskredytować swojego największego rywala, który wystartował jako kandydat obywatelski, więc ma tę przewagę nad Trzaskowskim, że nie należy do żadnej partii. Wymowę właśnie tego faktu starał się osłabić kandydat KO, mając na względzie nastroje wyborców antysystemowych, którzy z niechęcią patrzą

eprasa.pl 87b701d963

na kandydatów partyjnych. Jest to działanie nastawione na przyciąganie wyborców m.in. Sławomira Mentzena w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Dyskredytowanie konkurenta

Z kolei Nawrocki uciekł się do porównania, że Rafał Trzaskowski jest jak Bronisław Komorowski, czyli kandydat walczący w 2015 r. o reelekcję, który, jak się wydawało, miał zwycięstwo w kieszeni. Próba sklejenia Trzaskowskiego z Komorowskim miała dowieść, że skoro jeden przegrał, mimo ogromnej przewagi na początku kampanii, to i ten drugi może ponieść porażkę. Ten zabieg ma natchnąć otuchą zwolenników Nawrockiego, bo kandydat popierany przez PiS od początku kampanii ogląda plecy Trzaskowskiego. Kampania Komorowskiego w 2015 r. została okrzyknięta jako wyjątkowo nieudolna i memogenna. A zatem sklejenie Trzaskowskiego z Komorowski ma wywołać wrażenie, że kandydat koalicji jest równie nieudolny.

Te mniej lub bardziej subtelne przekazy nie zmieniają faktu, że obaj politycy dwóch głównych bloków

eprasa.pl 87b701d963

idą nieomal łeb w łeb w tym wyścigu i to zapamiętają wyborcy w przededniu długiego majowego weekendu. Nie jest to dobra informacja dla Rafała Trzaskowskiego, który pewnie sobie wyobrażał, że bez problemu utrzyma pierwsze miejsce na tym etapie wyścigu. Tymczasem musi się postarać, żeby Nawrocki go nie przegonił, bo w dwa tygodnie, przy tak niewielkiej różnicy, to jest możliwe.

> *A pierwsze miejsce daje solidne wejście* **W KAMPANIĘ W DRUGIEJ TURZE**, *choć jak wiadomo z wyborów w 2005 r. – ostatecznej wygranej nie gwarantuje.*

Dlatego w drugiej turze sprawdza się najlepiej strategia dyskredytowania konkurenta.

Goniący stał się walczącym

Specyfika wyborów prezydenckich w Polsce jest taka, że w pierwszej turze głosujący mają tak liczne grono kandydatów, że każdy wybierze coś dla siebie. To w dru-

eprasa.pl 87b701d963

giej turze, kiedy na placu boju pozostają już tylko dwie osoby, trzeba robić wszystko, żeby wyborcy osieroceni przez odrzuconych kandydatów nie zagłosowali właśnie na przeciwnika.

> *Wydaje się, że po łódzkiej konwencji Karola Nawrockiego będzie trudno* **ZDYSKREDYTOWAĆ GO BYLE CZYM**. *Dzięki niej został wyniesiony na wyższy polityczny poziom,*

niż znajdował się przez całą kampanię. Już nie tylko jest goniącym Trzaskowskiego, ale stał się politykiem, który nawiązuje równorzędną walkę z kandydatem KO.

Nota bene konwencja w Łodzi była niesamowitym spektaklem, świetnie wyreżyserowanym, co świadczy o ogromnej sprawności sztabu kandydata popieranego przez PiS. Niedzielne wydarzenie pozwoliło Nawrockiemu oderwać się od wizerunku kandydata, którego szczytem możliwości jest szefowanie dużej instytucji publicznej. A wsparcie urzędującego prezydenta An-

eprasa.pl 87b701d963

drzeja Dudy, cieszącego się ogromną sympatią Polaków, jest nie do przecenienia.

Mimo wszystko to nie sztaby i osoby wspierające wygrywają wybory, tylko kandydaci. Dlatego istotna w drugiej turze będzie determinacja do walki. Rafałowi Trzaskowskiemu zarzuca się, że uważa, iż prezydentura mu się należy, zatem nie jest zbyt skłonny do ciężkiej pracy. W drugiej turze taka postawa się zemści dokładnie tak, jak pięć lat temu w wyborach 2020 r.

Istotne będą też debaty kandydatów. Być może będzie tylko jedna. Na kolejnym etapie kampanii kandydaci raczej unikają już bezpośredniego starcia i stają do niego tylko, jeżeli muszą. Dlatego w 2020 r. była tylko jedna debata i wziął w niej udział tylko jeden kandydat, czyli Andrzej Duda, a Rafał Trzaskowski uniknął starcia ale też nie wygrał urzędu.

eprasa.pl 87b701d963

wprost

orły 2025

KRAKÓW



To wyjątkowe wydarzenie stanowi uhonorowanie firm, instytucji, samorządów i osób, które w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju regionu, działają na rzecz lokalnych społeczności i wyznaczają standardy doskonałości w swoich branżach.

Patronat Honorowy: Łukasz Smółka Marszałek Województwa Małopolskiego

Partnerzy:

MAŁOPOLSKA

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO
INSTYTUCJA KULTURY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

eprasa.pl 87b701d963

Kraj

KLUCZEM JEST NARZUCANIE NARRACJI



KKinal/Shitterstock

eprasa.pl 87b701d963

– Widać, że sztab popracował nad Trzaskowskim. Na debatę przyszedł z planem i reagował adekwatnie do sytuacji. Wypadł dobrze pod względem merytorycznym i fizycznym. Miał wyglądać na wypoczętego, ale – pół żartem, pół serio – **TROCHĘ PRZESADZILI Z SAMOOPALACZEM**, *bo wyglądał niczym Trump. Poza tym, trudno się przyczepić – mówi* **PROF. MAREK MIGALSKI**, *politolog i były europoseł.*



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

Co debata prezydencka, to inny wygrany. Kto w ostatnim starciu, zorganizowanym przez redakcję „Super Expressu”, wypadł najlepiej?

Z pewnością wygrała formuła. To była debata najciekawsza ze wszystkich czterech, które się odbyły do tej pory. Zadawanie sobie wzajemnie pytań przez uczestników jest znacznie ciekawsze niż odpytywanie

eprasa.pl 87b701d963

przez prowadzących, ponieważ pozwala lepiej poznać kandydatów.

Dostrzegłem jednak dwa błędy organizacyjne – kandydaci nie powinni tyle godzin odpowiadać na stojąco oraz powinni mieć zakaz korzystania z telefonów komórkowych.

No dobrze, ale który z kandydatów wyszedł zwycięsko?



Marek Migalski

– politolog, nauczyciel akademicki, publicysta polityczny i polityk, doktor habilitowany nauk społecznych, profesor uczelni na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, poseł do Parlamentu Europejskiego VII kadencji.

eprasa.pl 87b701d963

Paradoksalnie najwięcej zyskał Grzegorz Braun, bo tak **ZBULWERSOWAŁ WSZYSTKICH** *swoimi wypowiedziami, że dziś głównie o nim mówimy.*

Antysemicki przekaz był obrzydliwy, jednak elektorat myślący podobnie do Brauna stanowi w Polsce od kilku do kilkunastu procent, kilka razy więcej niż on sam ma w sondażach.

Mentzen ma sporo więcej.

Jednak podczas debaty to Braun pokazał, że jest najbardziej wiarygodny jako „nosiciel antyjudaizmu”, więc sondażowo może zyskać.

Ale gra toczy się o centrum. I zdaje się, że do tych wyborców zwracał się Mentzen, prezentując się jako ten bardziej wyważony niż Braun w kwestii konfliktu na Bliskim Wschodzie. To zadziała na jego niekorzyść?

Owszem, próbował balansować, mówiąc, że to nie jest nasza wojna a zbrodni dokonują obie strony – Izrael

eprasa.pl 87b701d963

i Palestyna. Na tej taktyce stracił jednak w oczach prawdziwych antysemitów.

Sporo stracić może też Braun. Prokuratura poinformowała, że zarejestrowała sprawę dotyczącą jego wypowiedzi podczas debaty.

Może zostać oskarżony, ale wszelkie procesy w trybie wyborczym tylko nakręcają jego sympatyków.

Jak ocenia pan dwóch najmocniejszych graczy w wyścigu. Czymś pana zaskoczył Rafał Trzaskowski lub Karol Nawrocki?

Trzaskowski przyszedł z biało-czerwoną flagą, którą podczas debaty w Końskich zostawił na pulpicie Nawrocki. To był świetny ruch, klasyczna technika aikido, czyli wykorzystanie siły rywala przeciwko niemu samemu. Pokazał, że polskiej flagi się nie porzuca i nie da sobie jej wyrwać.

Nadrobił to, co tracił w Końskich?

Na pewno nie stracił. Zatrzymał trend spadkowy i utrzymał się na pozycji lidera. Na dobrej pozycji utrzymał się też Nawrocki. Obaj umocnili się na czele peletonu.

eprasa.pl 87b701d963

Wcześniej w debatach Trzaskowski nie miał energii ani strategii. Przemiana to efekt pracy specjalistów?

Tym razem był przygotowany. Przyszedł z planem i reagował adekwatnie do sytuacji, np. oburzył się zachowaniem Brauna i Maciaka. Wypadł dobrze pod względem merytorycznym i fizycznym.

Miał wyglądać na wypoczętego i dobrze, ale – pół żartem, pół serio – trochę przesadzili z samoopalaczem, bo wyglądał niczym Trump. Poza tym, trudno się przyczepić.

Nawrocki odpowiedział po debacie Trzaskowskiemu, że flagi z Końskich nie zabrał, bo zatyka się ją w miejscach, które się zdobyło. Wyszło sprytnie?

> *Kluczem do sukcesu jest* **NARZUCANIE WŁASNEJ NARRACJI**: *to ja wygrałem. Niektórym udaje się to bardziej, innym mniej.*

To dowód na to, że we współczesnym czasie debata nie kończy się wraz z gongiem, ale dopiero się od niego

eprasa.pl 87b701d963

zaczyna. Sztabowcy ciężko pracują, by utrwalić w Internecie swój przekaz, lawinowo rozpowszechniają memy i cytaty kandydatów.

Pod względem memów prym wiedzie Maciej Maciak, kontrowersyjny kandydat na prezydenta, który wychwala Putina. Niektórzy publicyści i politolodzy zastanawiają się, czy nie należałoby podnieść progu liczby podpisów wymaganych do rejestracji komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta, by odsiać w przyszłości takich skandalistów?

Podnoszenie progu ograniczy demokrację, a powinniśmy się przyzwyczaić, że częścią debaty publicznej są osoby, z którymi się nie zgadzamy. Nie zgadzam się z Maciakiem, jednak głoszenie prorosyjskich poglądów w Polsce nie jest zakazane.

Deklarowanie podziwu wobec Putina również nie jest zabronione. Nie prowadzimy wojny z Rosją.

Maciak żalił się, że nie wpuszczono go na debaty organizowane przez TV Republika.

I mi się to nie podoba. Bo zubożyło to dyskusję.

eprasa.pl 87b701d963

Ale czy rozpowszechnianie tak skrajnych poglądów nie jest szkodliwe dla państwa?

Pamiętajmy, że poglądy prorosyjskie, antyukraińskie czy antyżydowskie uczestników debaty są podzielane przez część wyborców.

> *Żeby było jasne, nie podzielam tego typu* **OBRZYDLIWYCH OPINII** *i uważam, że media powinny się takim kandydatom przyglądać, ale byłbym ostrożny w rozpętywaniu nagonki*

na pana Maciaka i uruchamianiu służb, aby miałyby go w sposób szczególny kontrolować czy sprawdzać.

Najgorszą rzeczą, jaką możemy zrobić, to zablokować start takich osób w wyborach, bo wtedy ich poglądy, skargi na nie wolnościowe potraktowanie będzie dla Polski bardziej szkodliwe niż to, że dostaną w wyborach śladowe głosy.

Oceniał pan dotychczas wiele debat prezydenckich na przestrzeni lat. Jak na ich tle wypadają tegoroczne?

eprasa.pl 87b701d963

Dawne debaty wymuszały pewną powagę, miały siłę do dyscyplinowania tych, którzy poza te normy wychodzili. Teraz, przez upowszechnienie Internetu, taka debata jest jednym z elementów prowadzenia kampanii wyborczej i niczego nie rozstrzyga. Jak mówiłem, rozstrzygają je późniejsze narracje.

Nowe środki komunikacji prowokują do obniżenia debaty, stawiania na emocje, ponieważ kontrowersje uruchamiają algorytmy, co przekłada się na klikalność. To koszt przejścia z rzeczywistości analogowej do cyfrowej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Artur Szczepanski/REPORTER//East News

MIGRACJE WYBORCÓW

Olsztyn, 8 marca 2025 r. – manifestacja w obronie praw kobiet pod hasłem „Bez praw kobiet nie ma demokracji”

eprasa.pl 87b701d963

– **CZĘŚĆ WYBORCÓW POPIERAJĄCYCH TRZASKOWSKIEGO CIĄGLE ZASTANAWIA SIĘ, CZY NA PEWNO NA NIEGO GŁOSOWAĆ**. *I gdy tylko coś im się nie spodoba, to uciekają do grupy niezdecydowanych. Potem co prawda wracają do kandydata, ale cały czas kilka procent wyborców ma dylemat: poprzeć Trzaskowskiego? A może kogoś z lewicy? A może w ogóle nie głosować? – mówi* **ANDRZEJ MACHOWSKI**, *analityk sondaży.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Jest pan specjalistą od przepływów elektoratów na scenie politycznej. Czy w kampanii prezydenckiej zauważył pan jakieś prawidłowości jeżeli chodzi o migrację wyborców?

Analizujemy badania pracowni Opinia 24 m.in. dlatego, że publikuje bardzo szczegółowe wyniki, informując zarazem o tym, jak głosowałyby różne grupy spo-

eprasa.pl 87b701d963

łeczne – kobiety, mężczyźni, gorzej i lepiej wykształceni itd. Za każdym razem pracownia podaje też deklarowaną frekwencję, co jest bardzo istotne, bo dzięki temu wiemy, jak się zmienia liczba deklarujących uczestnictwo w głosowaniu, a także którzy kandydaci najbardziej zyskują albo najbardziej tracą na tym, że zwiększa lub zmniejsza liczba głosujących.

Patrząc na kampanię od grudnia 2024 r. do końcówki kwietnia, zauważyłem ciekawą zależność notowań Ra-



Andrzej Machowski

– analityk badań sondażowych, doktor psychologii w zakresie psychometrii. Jest współzałożycielem Fundacji Forum Długiego Stołu oraz ekspertem zewnętrznym Forum Obywatelskiego Rozwoju.

eprasa.pl 87b701d963

fała Trzaskowskiego od liczby wyborców niezdecydowanych:

> *gdy liczba niezdecydowanych spadała, to liczba zwolenników Trzaskowskiego się zwiększała;* **GDY NIEZDECYDOWANYCH PRZYBYWAŁO**, *poparcie dla Trzaskowskiego spadało.*

Linia pokazująca, jak od grudnia do kwietnia zmieniła się liczba niezdecydowanych stanowi prawie idealne lustrzane odbicie linii pokazującej zmiany w poparciu dla Trzaskowskiego.

Jak pan to interpretuje?

Wydaje się, że część wyborców popierających Trzaskowskiego ciągle zastanawia się, czy na pewno na niego głosować. I gdy tylko coś im się nie spodoba, to uciekają do grupy niezdecydowanych. Potem co prawda wracają do kandydata, ale generalnie to jest dla niego problem, skoro cały czas kilka dwa, trzy a może cztery proc. wyborców ma dylemat: poprzeć

eprasa.pl 87b701d963

Trzaskowskiego? A może kogoś z lewicy? A może w ogóle nie głosować?

Dlaczego ci wyborcy są tacy wahający się?

Uważam, że z powodu jego kampanii. Sztab Trzaskowskiego wychodzi z założenia, że kandydat powinien kroczyć umownym środkiem sceny politycznej. Powinien budzić sympatię, ale raczej unikać kwestii, które angażują nas emocjonalnie. Wiemy, że Trzaskowski jest zwolennikiem liberalizacji ustawy aborcyjnej i sformalizowania związków osób LGBT. Ale proszę zwrócić uwagę, że on sam z siebie tych tematów nie rusza. W ostatniej debacie zorganizowanej przez „Super Express” wypowiedział się na temat prawa aborcyjnego dlatego, że dostał takie pytanie od Marka Jakubiaka. Sam by o tym nie wspomniał.

Uważam, że to jest błąd, ponieważ Trzaskowski powinien przede wszystkim maksymalnie mobilizować tych wyborców, którzy zadecydowali o zwycięstwie koalicji 15 października w 2023 r.

Nie są zmobilizowani?

eprasa.pl 87b701d963

Młodsi wyborcy, kobiety, mieszkańcy dużych miast – wszystkie sondaże wskazują, że mobilizacja wyborcza tych grup jest znacznie słabsza niż w październiku 2023 r. Gdyby byli zmobilizowani, to nie obserwowalibyśmy tych wahań politycznych nastrojów.

Polska od paru lat bardzo się zmieniła. Zupełnie inaczej wyglądają poglądy Polaków niż 10,15 lat temu. Wtedy taka koncepcja – idźmy do centrum, bo tam możemy się mocno usadowić i mamy największe szanse na wyborczy sukces – była słuszna.

Według tej koncepcji została zbudowana i długo funkcjonowała Platforma Obywatelska.

Dokładnie. A dzisiaj mamy do czynienia z bardzo dużą polaryzacją. I wcale nie chodzi o podział na zwolenników PO i PiS, tylko o poglądy Polaków. Jeżeli spojrzymy na badania CBOS-u prowadzone od ponad dwóch dekad, to widzimy, że stosunek zwolenników PiS i PO do aborcji, związków LGBT, do Unii Europejskiej, do prywatyzacji był bardzo do siebie zbliżony. W 2005 r. różnica w poglądach sympatyków PiS i PO była prawie

eprasa.pl 87b701d963

żadna. Dzisiaj to są dwa światy, niesłychanie od siebie odległe. Dlatego Trzaskowski powinien mobilizować swój świat.

> *Zresztą za sprawą ośmiu lat rządów PiS więcej Polaków wyznaje dzisiaj* **POGLĄDY BARDZIEJ PROGRESYWNE** *niż poglądy bardziej konserwatywne.*

Zatem mobilizowanie elektoratu progresywnego zwyczajnie Trzaskowskiemu się opłaca.

Czyli z tymi niezdecydowanymi jest tak, że gdy Trzaskowski coś rzuci takiego, co im odpowiada, to oni wtedy mówią: „Dobra, to jest jednak nasz kandydat”. A jak zamilczy na jakiś temat, to mówią: „Nie, wybierzemy kogoś innego”?

Dokładnie tak. I się rozglądają – może Adrian Zandberg będzie lepszy, a może Magdalena Biejat? A może w ogóle nie pójdziemy do urn, skoro i tak nasze problemy nie będą rozwiązane.

A inne przepływy?

eprasa.pl 87b701d963

W okresie od grudnia do połowy marca obserwowaliśmy dość szybko rosnące poparcie dla Sławomira Mentzena. Teraz następuje spadek jego notowań. Kandydat Konfederacji ma ten problem, że część jego wyborców w ogóle zastanawia się nad udziałem w głosowaniu. Jeżeli w przeszłości deklarowana frekwencja rosła, to w dużej mierze działo się tak za sprawą mobilizacji potencjalnych zwolenników Mentzena. Gdy spadała, to spadało poparcie dla kandydata Konfederacji. Zatem jego wyborcy należą do grupy wahających się między chęcią głosowania, a niechęcią. To jest pierwszy element, który charakteryzuje jego elektorat.

Po drugie jest dość wyraźna korelacja między wyborcami Mentzena i Karola Nawrockiego. Spadki notowań Nawrockiego były skorelowane ze wzrostami notowań Mentzena. W pewnym momencie obaj politycy byli na bardzo podobnym poziomie w sondażach, a nawet zasadne były przypuszczenia, że może dojść do mijanki.

Przypuszczał pan tak?

eprasa.pl 87b701d963

Przyznaję się. Nawet napisałem tekst do „Gazety Wyborczej”, dlaczego Mentzen wygra rywalizację z Nawrockim. Zresztą tendencja sondażowa była wyraźna. Na swoje usprawiedliwienie powiem, że napisałem ten tekst zanim Mentzen strzelił sobie w kolano, udzielając głośnego wywiadu w Kanale Zero, w którym mówił, że zgwałcona dziewczynka powinna być zmuszona do urodzenia dziecka, studia powinny być płatne itd. Te treści zostały niesamowicie nagłośnione.

Nie zakładałem, że kandydat Konfederacji powie coś takiego. I niewątpliwie to był moment, który spowodował dość wyraźny spadek poparcia dla niego. Od połowy marca Mentzen traci na rzecz Nawrockiego. Z mojej analizy wynika też jeszcze jedna ciekawostka. Jest nieduża ujemna korelacja pomiędzy Trzaskowskim a Mentzenem.

Jak to?

W pierwszych miesiącach 2025 r. rosnące notowania Mentzena wynikały do pewnego stopnia z podbierania wyborców Trzaskowskiemu. Niewielkie prze-

eprasa.pl 87b701d963

pływy wyborców mogą też mieć miejsce między Nawrockim a Hołownią.

A czego się pan spodziewa po drugiej turze wyborów prezydenckich? Na 99 proc. wejdą do niej Nawrocki z Trzaskowskim, a reszta odpadnie. Kto komu przekaże głosy?

Pozytywna informacja dla Trzaskowskiego jest taka, że kandydaci koalicji 15 października lub bliscy tej koalicji – dorzucam do tego zbioru Joannę Senyszyn – mają zsumowane większe poparcie niż kandydaci prawicy, czyli Nawrocki, Mentzen, Juliusz Braun i Marek Jakubiak.

Druga dobra wiadomość dla Trzaskowskiego jest taka, że skoro jego kontrkandydatem będzie Nawrocki, to jest to sytuacja wygodniejsza dla kandydata KO. Wiemy, że gdyby do drugiej tury wszedł Mentzen, to wyborcy Nawrockiego poszliby na niego zagłosować jak jeden mąż. W odwrotnym przypadku nie ma takiej pewności.

Dlaczego?

eprasa.pl 87b701d963

Bo skoro Mentzen **PODBIERAŁ WYBORCÓW TRZASKOWSKIEMU**, *to w drugiej turze niektórzy z nich wrócą do kandydata KO.*

Różne sondaże dotyczące II tury podają podobne szacunki: Trzaskowski, gdy rywalizuje z Nawrockim, może liczyć na ok 10-12 proc. wyborców Mentzena. Spora grupa wyborców Mentzena może w ogóle nie pójść głosować. Zatem Nawrocki nie zgarnie 99 proc. głosów, które padły na Mentzena, tylko znacznie, znacznie mniej. To ma swoje znaczenie. Zwłaszcza, jeśli chodzi o wyborców pozostałych kandydatów koalicji 15 października, którzy nie przejdą do drugiej tury, bo w przypadku Magdaleny Biejat czy Szymona Hołowni miażdżąca większość z nich poprze Trzaskowskiego.

A są jakieś złe informacje dla Trzaskowskiego?

Są. Jak mówiliśmy, Trzaskowski trochę zaniedbał mobilizację swojego obozu, a to często przekłada się na sukces lub porażkę wyborczą. Przykładowo

eprasa.pl 87b701d963

w 2007 r. zdemobilizowani byli wyborcy PiS, a bardzo zmobilizowani zwolennicy PO. Odwrócenie tej sytuacji widzieliśmy w 2015 r. Wtedy mieliśmy do czynienia z demobilizacją wyborców PO.

Pytanie brzmi, jak ta mobilizacja będzie wyglądała tym razem? Czy ta symboliczna kolejka przed lokalem wyborczym we wrocławskim Jagodnie się powtórzy, czy – przeciwnie – większy ruch przed lokalami wyborczymi zobaczymy tam, gdzie zawsze większe poparcie miał PiS.

A co będzie z wyborcami Adriana Zandberga? To nie jest duża grupa, ale w tych wyborach może liczyć się każdy procent wyborców.

Wyborcy partii Razem, a więc i Zandberga, to w dużej mierze lewica socjalna, co odróżnia ich od wyborców Nowej Lewicy, gdzie więcej jest przywiązania do gospodarki rynkowej.

To jest im bliżej do PiS-u w takim razie?

Jeśli chodzi o kwestie gospodarcze, to jest im bliżej do PiS-u. W kwestiach światopoglądowych – oczywiście już nie. Pytanie, czy Trzaskowski może być przez nich akceptowany jako kandydat na prezydenta? Ad-

eprasa.pl 87b701d963

rian Zandberg podczas debat kandydatów na prezydenta najostrzej atakował Trzaskowskiego. Mam wrażenie, że traktował go gorzej niż Nawrockiego. Nie wykluczam zatem, że ta niewielka grupa wyborców Zandberga, mając w drugiej turze do wyboru Nawrockiego i Zandberga, po prostu nie pójdzie do urn.

Nie będzie natomiast problemów z wyborcami Biejat, bo oni bez najmniejszych oporów przerzucą głos na Trzaskowskiego. Tym bardziej, że podczas ostatniej debaty Trzaskowski obsadził ją w roli nieomal swojej sojuszniczki w sprawie mieszkalnictwa.

A Szymon Hołownia wezwie do głosowania na kandydata KO?

Nie może sobie pozwolić na powtórzenie numeru sprzed pięciu lat, kiedy unikał deklaracji. Ale trzeba jasno powiedzieć, że

> *Polska 2050 ma wyborców wielkomiejskich, liberalnych, progresywnych. Dla nich Trzaskowski jest* **NATURALNYM KANDYDATEM** *drugiego wyboru.*

eprasa.pl 87b701d963

Ale wyborcy PSL-u są inni. Pamięta pan, jak bardzo prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz przeżywał etykietkę „tęczowy Władek”? Nie chodziło mu o siebie, tylko o to, że jego elektorat źle to znosił. A teraz ci ludzie mieliby głosować na “tęczowego Rafała”?

Ma pani rację, dlatego dobre informacje dla Trzaskowskiego o tym, jak suma poparcia kandydatów demokratów przewyższa sumę poparcia dla kandydatów prawicy, wcale nie muszą się przyłożyć na wynik wyborczy. Elektoraty nie sumują się w prosty sposób. Może być problem z częścią wyborców Zandberga, może też być problem z częścią wyborców PSL.

Ale tylko z częścią, bo wyborcy PSL też się bardzo zmienili. Nie są tak konserwatywni jak 20 lat temu, wielu (choć jeszcze nie większość) popiera postulat liberalizacji aborcji do 12 tygodnia. Daleko im do takiego konserwatyzmu, jaki prezentuje Nawrocki lub Mentzen.

Zatem w roli zwycięzcy tegorocznych wyborów prezydenckich widzi pan Rafała Trzaskowskiego?

eprasa.pl 87b701d963

Tak. Obstawiam, że to on wygra te wybory. Ale to nie znaczy, że będą ze spokojem i relaksem czekał na ogłoszenie wyników. Element niepewności jest znaczący.

A czy kandydaci dobrze robią, że poświęcają trochę kampanijnego czasu na to, żeby promować się za granicą?

W wyborach 2023 r. mobilizacja za granicą była ogromna. Polonia może podnieść wynik kandydatów o 1 do 1,5 punktu procentowego, zatem warto o to zabiegać.

Czy przewiduje pan, że różnica między Nawrockim i Trzaskowskim będzie znacząca, czy raczej o włos?

Uważam, że sondaże dotyczące II tury wskazujące przewagę Trzaskowskiego nad Nawrockim rzędu 10 punktów procentowych nie sprawdzą się. Różnica w II turze będzie mniejsza. Po pierwsze dlatego, że zwykle w tych sondażach prognozowana jest niższa frekwencja w drugiej turze wyborów prezydenckich, a w Polsce od lat druga tura przyciąga do urn więcej wyborców niż pierwsza.

eprasa.pl 87b701d963

A po drugie, w sondażach tych mamy ok. 8-10 proc. niezdecydowanych: pytanie, czy są to osoby rzeczywiście niezdecydowane, czy takie, które nie chcą ujawnić swoich preferencji. A niechęć do ujawniania swoich poglądów częściej dotyczy osób o poglądach prawicowo-konserwatywnych, niż osób o poglądach liberalnych czy lewicowych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Andrzej Iwańczuk/REPORTER/East News

eprasa.pl 87b701d963

PIS POCZUŁ FLOW

– Od momentu debaty w Końskich cała partia zaczęła gryźć trawę. **CZUĆ, ŻE KAROL MA FLOW** *– mówi polityk prawicy. I dodaje, że największą przeszkodą na drodze do wygranej jest fakt, że część polityków PiS znów zaczęła się arogancko zachowywać.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Udana konwencja wyborcza Karola Nawrockiego w Łodzi poprawiła morale w PiS. Politycy partii Jarosława Kaczyńskiego uwierzyli, że prezes IPN może wygrać wybory.

Kandydat łapie kontakt

– Widzę, jak dużo Karol nauczył się w czasie kampanii. Jego przemówienia są zupełnie inne, łapie kontakt z widownią. Kiedy kończył wypowiedź, patrzył na

eprasa.pl 87b701d963

jedną, wybraną osobę. Puszczał oko w czasie wystąpienia. Zrobił się bardzo pewny siebie. W dodatku podczas spotkań z ludźmi widać, że pragnie kontaktu, chce z nimi rozmawiać. Spotyka kogoś raz i zapamiętuje jego imię, historię. Ma w sobie empatię – mówi polityk prawicy. Zdanie o Karolu Nawrockim zmieniło się w PiS z dnia na dzień o 180 stopni. Do tej pory od polityków partii Jarosława Kaczyńskiego można było usłyszeć, że prezes ugrupowania wybrał złego kandydata. Bo w sondażach prezes IPN nie osiągał poparcia PiS.

Od momentu debaty w Końskich cała partia zaczęła gryźć trawę. Czuć, że Karol ma flow – mówi polityk prawicy.

I dodaje: – Liczymy, że uda mu się przeskoczyć Trzaskowskiego w I turze i powtórzyć rok 2015

Powrót arogancji

Entuzjazm w partii nie każdemu służy. Nasz rozmówca twierdzi, że największą barierą dla wygrania wyborów jest fakt, że część polityków PiS znów zaczęła się arogancko zachowywać.

eprasa.pl 87b701d963

– Przeszkodą jest arogancja u naszych.

> *Jakbym ich widział* **ZA CZASÓW NASZYCH RZĄDÓW**, *kiedy prezentowali antypatyczność. Teraz poczuli, że wracają do władzy – mówi.*

Inny mówi, że w pierwszym rzędzie na konwencji w Łodzi siedzieli politycy, którzy odgrywali kluczowe role w poprzednim rządzie. Do końca wyborów został jeszcze miesiąc i wiele się może wydarzyć. – Spodziewam się, że obie strony na końcówkę kampanii szykują na siebie bomby – komentuje polityk.

Sekretne mieszkanie

Póki co na jaw wyszło, że Karol Nawrocki podczas debaty w „Super Expressie” minął się z prawdą, mówiąc, że jest właścicielem jednego mieszkania. Dziennikarze Onetu ustalili, że Karol Nawrocki jest właścicielem dwóch mieszkań. Rzeczniczka sztabu kandydata PiS odpowiedziała w mediach społecznościowych na py-

eprasa.pl 87b701d963

tanie Jacka Harłukowicza dotyczące sposobu nabycia lokalu. Jak się okazuje, prezes IPN wszedł w jego posiadanie w zamian za opiekę nad właścicielem.

Z drugiej strony wyszły nieciekawe informacje na temat żony Rafała Trzaskowskiego. Jak powiedział Rober Mazurek w Kanale Zero, żona prezydenta Warszawy pracuje w firmie mającej powiązania z fundacją „Twój Głos Jest Ważny”. To organizacja odpowiedzialna za nagrania, w których atakowany jest m.in. w Karol Nawrocki oraz inni politycy opozycji. Jak informowały media, pieniądze na tę kampanię dają także spółki Skarbu Państwa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

OSTATNIA SZARŻA PRZYŁĘBSKIEJ



Fot. Jacek Dominski/REPORTER/East News

prasa.pl 963

Trybunał Konstytucyjny w ekspresowym tempie wydał **WYROK, PRZEZ KTÓRY SKARB PAŃSTWA MOŻE STRACIĆ MILIONY ZŁOTYCH**. *Kilka dni po tej kontrowersyjnej decyzji Julia Przyłębska zrezygnowała ze stanowiska. Zustaleń „Wprost” wynika, że okolicznościom sprawy przyjrzy się prokuratura.*




Tekst: **Piotr Barejka, Szymon Krawiec**

Za czasów prezesury Julii Przyłębskiej drastycznie spadła zarówno liczba pytań prawnych kierowanych przez sądy, jak i wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Podczas kadencji poprzedniego prezesa, Andrzeja Rzeplińskiego, Trybunał wydawał średnio 61 wyroków rocznie, a między 2017 i 2024 rokiem liczba ta spadła do 25. Pytań prawnych wpłynęło w 2015 r. 135, a w 2022 zaledwie 12. W wielu sprawach nie dzieje się nic, pytania sądów zalegają w TK od lat.

eprasa.pl 87b701d963

Zupełnie inaczej potoczyły się jednak losy pytania poznańskiego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który rozstrzygał sprawę przedsiębiorcy z nieodległej Piły.

Pytanie wpływa 16 września 2024 r., 25 września TK kieruje pisma do uczestników postępowania, czyli Sejmu i Prokuratora Generalnego, tego samego dnia Julia Przyłębska wyznacza skład orzekający. Niecały miesiąc później – 22 października – przewodniczący składu ustala termin rozprawy. Wyrok zapada już... 21 listopada. TK uznaje jeden z zapisów ustawy o podatków dochodowym za niekonstytucyjny, czym otwiera wielu przedsiębiorcom drogę do odzyskania nadpłaconego podatku.

Może to oznaczać milionowe koszty dla budżetu państwa.

Sąd i wiceminister finansów uznają wyrok TK

Ale od początku.

Wraz ze styczniem 2018 r. w życie weszła nowelizacja ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

eprasa.pl 87b701d963

Przedsiębiorcy stracili wtedy możliwość amortyzowania składników majątku, które otrzymali w darowiźnie. Problem w tym, że nie wiadomo było, czy zakaz dotyczy również tych otrzymanych do końca 2017 r. Ucierpieli na tym w dużej mierze mniejsi przedsiębiorcy i firmy rodzinne, bo organy podatkowe zazwyczaj orzekały, że odpisów dokonywać nie mogą. W takiej sytuacji znaleźli się również przedsiębiorcy z Piły, których sprawa trafiła w końcu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu.

Poznański WSA postanowił natomiast, że zwróci się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy te przepisy są zgodne z konstytucją, a konkretnie z zasadą ochrony interesów w toku. Gdy TK orzekł, że nie są, WSA uchylił obie zaskarżone decyzje podatkowe. Sąd stwierdził, że choć orzeczenie nie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw, to i tak „nie jest pozbawione prawnego znaczenia”, ponieważ „z momentem publicznego ogłoszenia wyroku następuje uchylenie domniemania konstytucyjności kontrolowanego przepisu”.

eprasa.pl 87b701d963

Co więcej, na wyrok TK powoływał się nawet wiceminister finansów Jarosław Neneman, który w odpowiedzi na interpelację grupy posłów KO potwierdził opinię, że zakaz amortyzacji nie dotyczy składników majątku przyjętych w darowiźnie przed 2018 r.

> *Wątpliwości budzi jednak nie tyle treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, co* **SPOSÓB, W JAKI ONO ZAPADŁO**.

Ekspresowo, wbrew NSA i bez opinii Rady Ministrów

WSA w Poznaniu postanowił skierować do TK pytanie prawne, mimo że stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego jest w tej kwestii jednoznaczne. Już w 2022 r., w uzasadnieniu jednego z wyroków, NSA pisał o „bezprawności” Trybunału, w którego składzie znaleźli się „nieprawidłowo powołani sędziowie”. NSA oceniał, że TK „utracił w sensie materialnym zdolność do zgodnego z prawem orzekania”. Podobny argument

eprasa.pl 87b701d963

NSA powtórzył w październiku 2024 r., gdy w jednym z uzasadnień stwierdził, że „do czasu przywrócenia polskiemu sądowi konstytucyjnemu prawowitości” sędziowie nie powinni zwracać się do TK.

Gdy już pytanie do Trybunału Konstytucyjnego trafiło, sprawę procedowano w błyskawicznym tempie.

Stronom postępowania, czyli Sejmowi i Prokuraturze Generalnej, wyznaczono najkrótszy możliwy termin na przedstawienie stanowisk. Podobnie najkrótszy możliwy termin zastosowano przy wyznaczeniu terminu rozprawy. Wyrok może oznaczać milionowe koszty dla budżetu państwa, jednak prezes TK nie wystąpiła o opinię Rady Ministrów, na wydanie której rząd miałby dwa miesiące. O tym, że o taką opinię prezes powinna wystąpić w sytuacji, gdy orzeczenie może „wywołać skutki wiążące się z nakładami finansowymi nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej”, mówi ustawa o organizacji i trybie postępowania przed TK.

Jak dowiadujemy się w Trybunale, stanowisko od Sejmu nie wpłynęło, za to od Prokuratora Generalnego

eprasa.pl 87b701d963

19 listopada, czyli na dwa dni przed rozprawą, wpłynęło pismo o „braku stanowiska”.

TK odrzuca wniosek marszałka Sejmu

W sprawie pojawiło się jednak pismo z Sejmu.

20 listopada, zaledwie dzień przed rozprawą, marszałek Szymon Hołownia wnioskował o wyłączenie z udziału w postępowaniu Jarosława Wyrembaka. Powoływał się przy tym na zasadę legalizmu wynikającą artykułu 7 Konstytucji. Przypominał, że zdaniem Sejmu sędzia Wyrembak został wybrany na miejsce już obsadzone, powoływał się na orzeczenie ETPCz w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce, a także uchwałę Sejmu z marca 2024 r., w której „znalazło wyraz przekonanie, iż udział Jarosława Wyrembaka w wydaniu rozstrzygnięć (...) powoduje, że orzeczenia te są dotknięte wadą prawną”.

„W niniejszej sprawie skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego jest utworzony z udziałem osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego TK sprzecznie z przepisami prawa” – podkreślił marszałek Sejmu.

eprasa.pl 87b701d963

Skład orzekający rozpoznał wniosek... już następnego dnia, czyli w dniu rozprawy. Jak przekazał nasz informator, wniosek został oddalony, co TK uzasadnił w liczącym 13 stron piśmie. Wszystko to sędziowie i protokolanci zdążyli zrobić w ekspresowym tempie, bo rozprawa rozpoczęła się już o godzinie 11:30.

> *Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czy postanowienie* **WYDANO PRZED ROZPRAWĄ**, *czy jednak po. Jak udało nam się ustalić, przed rozprawą nie doręczono stronom tego postanowienia.*

W Kancelarii Sejmu dowiadujemy się, że odpis postanowienia TK w sprawie oddalenia wniosku wpłynął 20 grudnia 2024 r. Niemal miesiąc po wyroku.

Senator zaalarmował prokuraturę

W styczniu senator Wadim Tyszkiewicz zaalarmował Prokuratora Generalnego o możliwości popełnienia przestępstwa przez ówczesną prezes TK Julię Przyłęb-

eprasa.pl 87b701d963

ską i sędziów orzekających w tej sprawie. Senator zauważał, że wydanie wyroku po zaledwie dwóch miesiącach „jednoznacznie wskazuje na to, że doszło do świadomego i celowego naruszenia prawa”.

„Wydany został przedwcześnie, bez zgromadzenia niezbędnego materiału dowodowego, wyrok skutkujący ogromnymi kosztami dla budżetu państwa” – czytamy w piśmie.

Jak dodał Tyszkiewicz, TK na wydanie wyroku w takiej sprawie potrzebuje „minimum 5–6 miesięcy”, do tego Przyłębska nie zwróciła się o opinię Rady Ministrów, co – zdaniem senatora – było „oczywistym niedopełnieniem obowiązków”. Uważa on także, że przestępstwo mógł popełnić też cały skład orzekający, który wydał wyrok „mając pełną świadomość poważnych braków w materiale dowodowym”.

Tyszkiewicz podkreślał też, że nie chodzi o to, czy wyrok jest słuszny, czy też nie. „Nie chodzi o kwestię niezawisłości orzeczniczej” – wyjaśniał. „Rzecz w tym, że wszyscy sędziowie wiedzieli o tym, że sprawa nie na-

eprasa.pl 87b701d963

daje się do orzekania, a mimo to zdecydowali się brać udział w wydaniu wyroku” – zaznaczał.

Prokuratura bada sprawę

Z naszych ustaleń wynika, że sprawą zajmie się teraz Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, która sprawdzi, czy prezes i sędziowie TK dopuścili się niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień.

Informację o tym, że wątpliwości będą badać właśnie zielonogórscy śledczy, potwierdziła nam rzeczniczka tamtejszej prokuratury Ewa Antonowicz. Do czasu publikacji tego tekstu nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze dodatkowe pytania w tej sprawie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

Społeczeństwo

USTAWY NIE ZMIENIAJĄ LUDZI



Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Wyborcza.pl

ebrasa.pl 8757011963

– Nie chodzi o to, żebyśmy budowali opozycję między lekarzem i pacjentem, bo żaden proces terapeutyczny wtedy nie wyjdzie. Relacja pacjent-lekarz to jest właściwie relacja intymna. **PODSTAWĄ TEJ RELACJI MUSI BYĆ ZAUFANIE – MÓWI W PODCAŚCIE „WPROST PRZECIWNIE” IZABELA LESZCZYNA, MINISTRA ZDROWIA.**



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Niniejsza rozmowa odbyła się 28 kwietnia (na dobę przed atakiem na dr Tomasza Soleckiego w Krakowie) i jest transkrypcją fragmentu podcastu „Wprost Przeciwnie”, który w całości można obejrzeć na YouTube’owym kanale „Wprost” oraz wysłuchać w serwisie Spotify.

Kiedy ostatnio miała pani styczność z systemem ochrony zdrowia jako pacjent, ale pacjent nieuprzywilejowany, czyli nie radna, nie posłanka, nie ministra?

Jako posłanka, szczególnie zanim stałam się osobą znaną publicznie przede wszystkim z mediów ogól-

eprasa.pl 87b701d963

nopolskich... To też nie jest tak, że takiego posła zna każdy lekarz i doskonale pamiętam, co to znaczy być u lekarza i być osobą kompletnie nieuprzywilejowaną.

Ale czy dotknęły panią jakieś złe zachowania lekarzy, problemy z wyegzekwowaniem badań? Mówimy o sytuacji sprzed wielu, wielu lat, ale zastanawiam się, czy po prostu miała pani tego rodzaju bolączki?

Jako ministrowi zdrowia jest mi bardzo trudno mówić teraz o konkretnych przykładach lekarzy, którzy zachowali się wobec mnie albo wobec mojej rodziny nie w porządku, nie tak jakbym – ja jako pacjentka – oczekiwała.

Izabela Leszczyna

– polityk, nauczycielka i samorządowiec, posłanka na Sejm VI, VII, VIII, IX i X kadencji (od 2007), sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów (2013–2015), wiceprzewodnicząca Platformy Obywatelskiej (od 2021), minister zdrowia w trzecim rządzie Donalda Tuska (od 2023).

eprasa.pl 87b701d963

Ale oczywiście, że takie rzeczy się zdarzały. Mam dorosłą już córkę, która miała różne problemy zdrowotne, ja także, mąż, mama. Jak każdy Polak i każda Polka stykałam się z systemem ochrony zdrowia i to, co uważam za swój atut jako osoby na tym stanowisku, a co oczywiście niektórzy zarzucają mi jako brak kompetencji, to jest dokładnie to, że przyszłam do tego resortu z pozycji pacjentki i cały czas patrzę na system z punktu widzenia pacjentki/pacjenta, bo to jest punkt widzenia, jaki znam.

> *Nie jestem lekarzem, nie jestem pielęgniarką, diagnostą laboratoryjnym, znam ten system* **Z PUNKTU WIDZENIA PACJENTA** *i uważam, że należy go zmieniać,*

naprawiać z punktu widzenia pacjenta.

Ostatnio grupa pacjentek trafiła do pani. Trzy kobiety, które wylicytowały na aukcji WOŚP gotowanie z panią. Byłam zresztą w tej grupie, natomiast

eprasa.pl 87b701d963

jestem dziennikarką, trudno mi jest łączyć te role, będę zatem mówić o Annie Hernik, Oli Kąkol i Anicie Demianowicz. Zastanawiam się... Co pani pomyślała, kiedy zobaczyła, że 4 tysiące osób złożyło się na to, żeby te kobiety mogły się z panią spotkać i mówić o problemach pacjentów w Polsce?

To były dwie bardzo różne, powiedziałabym skrajne, emocje. Z jednej strony duża radość, człowiek sobie myśli „to spotkanie ze mną i rozmowa dla tych wszystkich osób, które zrzuciły się, jest takie ważne” oraz fakt, że na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy te osoby przeznaczyły tak dużo pieniędzy.

I druga, ani nie strach, ani nie lęk, ale pewnie (towarzyszyła temu – red.) taka refleksja, bo wiedziałam, że te trzy kobiety nie chcą się ze mną spotkać żeby mi powiedzieć, jak fantastycznie jest w polskim systemie ochrony zdrowia. Refleksja, że dzieje się coś niedobrego, skoro tyle osób zaangażowało się w to, żeby spotkanie doszło do skutku i żeby nasza rozmowa, bo przecież nie gotowanie, tylko żeby ta nasza rozmowa doszła do skutku.

eprasa.pl 87b701d963

Dlatego też to spotkanie postanowiłam rozbić na dwie trochę niezależne części. Czym innym jest wspólna zabawa, nauka, edukacja zdrowotna dotycząca zdrowego odżywiania, a czymś zupełnie innym było to pierwsze spotkanie, które było dla mnie trudne emocjonalnie. Dla pań było oczywiście po stokroć trudniejsze, bo one wróciły do traumy, jaka je dotknęła.

Po tym spotkaniu wiedziałam, że to nie może być koniec. Że jeśli to wszystko, co usłyszałam... To są trzy oddzielne zdarzenia – coś, co nie powinno się wydarzyć – ale dotykające podobnych momentów maksymalnie trudnych dla pacjenta i dla jego rodziny...

> *Wiedziałam, że to nie może się skończyć tylko naszym* **WSPÓLNYM UBOLEWANIEM** *nad tym, że tak jest. Musi być ciąg dalszy*

i jestem przekonana, wierzę w to, że ten ciąg dalszy przyniesie zmiany.

eprasa.pl 87b701d963

Chociaż ja nie jestem hurraoptymistką ani nie jestem naiwna. Ustawy nie zmieniają ludzi, niestety. Tylko ludzie mogą zmienić rzeczywistość, więc ta droga do budowania naprawdę dobrej komunikacji między lekarzami a pacjentami/pacjentkami, to nie jest droga łatwa, krótka.

Raczej maraton, a nie sprint.

Zdecydowanie.

Ale w ramach tego maratonu jest już pierwsza pani decyzja: „Decyzja w sprawie powołania Rady Konsultacyjnej w zakresie organizacji i przestrzegania praw pacjenta w podmiotach leczniczych systemu ochrony zdrowia”. W radzie zasiadać będą: Anita Demianowicz, Anna Hernik, Aleksandra Kąkol, ale także przedstawiciel Rzecznika Praw Pacjenta oraz członkowie czasowi, przedstawiciel Naczelnej Izby Lekarskiej, Naczelnej Izby Pielęgniarek Położnych, Naczelnej Izby Ratowników Medycznych, etc. Jednak było warto „wykrzyczeć” problemy czy sięgnąć po spotkanie z panią w dość zawoalowany sposób. Jednak można coś wspólnie zdziałać, politycy mogą działać z pacjentami.

eprasa.pl 87b701d963

Politycy to też pacjenci.

Tylko zastanawiam się, na ile bycie przedstawicielem grupy jednak uprzywilejowanej, sprzyja zrozumieniu i empatyzowaniu z ludźmi, którzy tych przywilejów nie mają.

Ja bym tak nie fetyszyzowała polityków. Jesteśmy bardzo różni, tak jak wszyscy, ale generalnie żyjemy w normalnym świecie, w normalnych warunkach, spotykamy się z normalnymi ludźmi i absolutnie wszystkie bolączki życia codziennego są nam znane. To nie jest tak, że żyjemy za jakąś szklaną szybą. Nawet nie zawsze jest tak, że lekarz jest dla nas sympatyczniejszy. I nie chcę dotykać różnicy w poglądach, bo jesteśmy społeczeństwem zdecydowanie spolaryzowanym. To też dotyczy lekarzy.

Ale (...) czasami ludzie nie lubią polityków. I lekarze też czasami nie lubią polityków. Nie jest tak, że zawsze polityk jest traktowany inaczej.

Ale wracając do pani tezy, że „politycy mogą wspólnie z pacjentami”, to ja jako ministra zdrowia właściwie nie bardzo czuję się politykiem. Pełnię tę funkcję, czuję ogromną odpowiedzialność i wiem, że z jednej

eprasa.pl 87b701d963

strony mam – jako pacjent – takiego swojego przedstawiciela, choć Rzecznik Praw Pacjenta powoływany jest przez premiera. Mam NFZ, czyli Narodowy Fundusz Zdrowia, który może kontrolować też jak się zachowują podmioty lecznicze w stosunku do pacjentów, jak udzielają im świadczeń.

NFZ reaguje na pojedyncze skargi, Rzecznik Praw Pacjenta też reaguje na pojedyncze zgłoszenia, ma ich mnóstwo, w ubiegłym roku to było 2300 interwencji, które Rzecznik podjął, ale... W tej rozmowie, o której pani mówi,

> *w rozmowie, nazwijmy ją, „zlicytowanej na rzecz WOŚP-u” to, co mnie uderzyło, to że to były z jednej strony trzy* **INDYWIDUALNE PRZYPADKI**, *ale one dotknęły pewnych systemowych, koniecznych zmian,*

które leżą z jednej strony, tak jak powiedziałam, w ludziach, w lekarzach, bo przecież nie napiszemy ustawy o dobrym wychowaniu, o empatii...

eprasa.pl 87b701d963

Nawet w rozmowach z podmiotami leczniczymi, które są finansowane z naszych wspólnych składek, możemy lepiej te swoje wymagania określić.

Prosty przykład, jeden z przypadków to matka, która opiekuje się swoim bardzo chorym dzieckiem. A czasem dzieckiem, o którym wie, że ono niestety nie przeżyje. W połowie kwietnia dzięki spotkaniu z paniami wystosowałam pismo do wszystkich szpitali, które mają anestezjologię i intensywną terapię dziecięcą, w którym przypominam artykuł 34. (ustawy o prawach pacjenta – red.), który mówi o tym, że dziecko ma prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej, którą sprawują opiekunowie tego dziecka, czyli najczęściej rodzice.

I wiem już, że są szpitale, które zareagowały pozytywnie, bo mamy informację zwrotną od mam, że rzeczywiście widzą pewną zmianę.

Czyli szefowie oddziałów nie limitują czasu rodzicom, którzy chcieliby go spędzać po prostu towarzysząc dzieciom w chorobie albo czasami niestety też w odchodzeniu. I to jest światełko w tunelu. Ale wiemy też, że oprócz tej pani interwencji była inter-

eprasa.pl 87b701d963

wencja, czy wytyczne profesor Kotfis, która jest krajową konsultantką do spraw anestezjologii i intensywnej terapii, zatem dwa autorytety wystosowały swoje listy do dyrektorów szpitali czy ordynatorów oddziałów, a mimo tego wciąż zdarzają się sytuacje, jak w Zabrzu, że rodzice mogą być przez 30 minut ze swoim dzieckiem leżącym na intensywnej terapii. Co by pani powiedziała takiemu ordynatorowi, jako człowiek, Izabela Leszczyna? Bo jeżeli padają bardzo poważne argumenty, naukowe argumenty, przebadano i sprawdzono wielokrotnie to, jak ważna jest obecność rodziców w procesie terapeutycznym, że ważna jest dla dzieci, ale też bardzo ważna dla rodziców i komunikacji, która tak szwankuje... I wszystko to wiemy i dalej jest ktoś, kto mówi rodzicom: „30 minut i do widzenia”...

Możemy robić indywidualne kontrole i do tego zaraz wrócę, ale na początek chciałam jeszcze powiedzieć jedną rzecz, bo wydaje mi się, że to w takim ogólnym zrozumieniu tego, jak funkcjonuje system, jest ważne.

eprasa.pl 87b701d963

Pani profesor Kotfis jest konsultantem krajowym właśnie anestezjologii i ona oprócz tego, że jest profesorką, lekarką, to jest urzędnikiem państwowym powołanym przez ministra zdrowia, który jest największym autorytetem w dziedzinie anestezjologii.

Czym innym jest, jak urzędnik, choćby minister, przypomina szpitalom, że jest taki artykuł i oni powinni się do niego stosować, a czym innym jest, jak poproszona też przez nas, przez ministerstwo zdrowia, przeze mnie, pani profesor Kotfis, praktykująca lekarka i mama, pisze do swoich de facto kolegów po fachu, którzy wiedzą, że ona wie, jak się pracuje w szpitalu.

Ona wie, jakie są zagrożenia. Ona ma świadomość, co to jest zagrożenie epidemiologiczne. Ona wie, że szpitale mogą mieć problemy organizacyjne. Czyli ona wie, na co się ten lekarz, dyrektor, ordynator może się powołać, mówiąc rodzicom, „przepraszam bardzo, nie da się”. Sformułowała wytyczne, zalecenia jakkolwiek to nazwiemy, pisząc to, o czym pani redaktor powiedziała.

eprasa.pl 87b701d963

Odwołując się do wiedzy swoich koleżanek i kolegów, „przecież wiecie, że miłość rodzica, troska najbliższej osoby, daje poczucie bezpieczeństwa i ułatwia proces terapeutyczny więc jak możecie powiedzieć rodzicom, żeby ich nie było?” Czyli jak pyta pani, co bym powiedziała (lekarzom, którzy nie stosują się do wytycznych – red.), to tak naprawdę

> *najważniejsze jest osiągnięcie celu, czyli uzyskanie tego, że rodzic ma prawo* **BYĆ ZE SWOIM DZIECKIEM**, *także na oddziale intensywnej terapii.*

Dla różnych ludzi różne argumenty będą ważne. Są osoby pryncypialne, które przestrzegają prawa w sposób bardzo stanowczy, precyzyjny i im tak naprawdę warto przypomnieć ustawę. Są tacy, którzy jednak są empatyczni tylko może zapomnieli, jak to jest być rodzicem małego dziecka albo nie mieli w ogóle takiej okazji. I warto powiedzieć: „Postaw się w tej sytuacji, wyobraź sobie, że to jest twoje dziecko”.

eprasa.pl 87b701d963

Powiedziałam na początku, że ustawy nie zmieniają ludzi. Mam nadzieję, że moje pismo i stanowisko pani profesor Kotfis dotarło do wszystkich szpitali.

> *Teraz mogę tylko* **ZWRÓCIĆ SIĘ DO RODZICÓW**, *do opiekunów. Jeśli uznacie, że gdzieś to prawo, prawo pacjenta, czyli waszego dziecka, jest łamane, to musicie dawać znać.*

Inaczej tego nie zrobimy, inaczej sobie z tym nie poradzimy, bo prawo tutaj jest jasne i jest po stronie pacjenta.

Nie musicie czytać tej ustawy, ale na stronie www.gov.pl/web/zdrowie/prawa-pacjenta w przystępny sposób jest napisane to, do czego jako pacjenci mamy prawo i warto te swoje prawa znać. Warto wiedzieć, że mamy prawo do świadczenia, mamy prawo do zgody na świadczenie, mamy prawo do tego, żeby lekarz w sposób przystępny i zrozumiały powiedział nam, co nam jest, bo czym innym jest bardzo hermetyczny język medyczny, którym lekarze będą się porozumiewać między sobą

eprasa.pl 87b701d963

na konsylium. Mamy też prawo poprosić o konsylium, czy o opinię drugiego lekarza. Prawa pacjenta są naprawdę bardzo dobrze opisane.

Musimy je znać. Po drugie, jeśli widzimy, czujemy, że one są łamane, mamy prawo o nich przypomnieć, a w ostateczności zwrócić się do Rzecznika Praw Pacjenta, do NFZ-u ze skargą czy z prośbą o interwencję. Nie chodzi też o to – to też jest bardzo ważne, żeby to zaznaczyć – żebyśmy budowali opozycję między lekarzem i pacjentem, bo żaden proces terapeutyczny wtedy nie wyjdzie. Podstawą tej relacji musi być zaufanie. Relacja pacjent-lekarz to jest właściwie relacja intymna. To jest relacja nieporównywalna z niczym innym i ona nigdy nie jest równorzędna.

> *Choćbyśmy nie wiem co powiedzieli, pacjent, człowiek chory, czasem przerażony, bojący się o swoje zdrowie, nie jest* **RÓWNORZĘDNYM PARTNEREM**. *To dlatego tak dużo zależy od lekarza*

eprasa.pl 87b701d963

i to dlatego wiedząc, że kompetencjami przerasta on pacjenta wielokrotnie i że pacjent swoje życie oddaje w jego ręce, mamy prawo tak dużo oczekiwać od lekarza. Oczekiwać, że on w tej sytuacji nie będzie korzystał z tej swojej bardzo uprzywilejowanej w tej relacji pozycji, tylko że będzie umiał potraktować drugiego człowieka tak, jak chciałby sam być potraktowany.

Bo lekarze też bywają przecież pacjentami.

Pani powiedziała, że pacjent nie jest równorzędnym partnerem, a ja się zastanawiam, czy może nie powinien jednak być? Pozycja lekarz = bóg jest w wielu sytuacjach nadużywana i zastanawiam się, czy nie byłoby łatwiej dochodzić do porozumienia i dobrze współpracować, jeżeli jednak nie byłoby hierarchicznego stosunku.

Chciałam powiedzieć, że jak wyobrazimy sobie taką sytuację, że jest pacjent cierpiący na chorobę, która może być śmiertelna i on przychodzi do lekarza, o którym wiemy, że to świetny onkolog, to ta relacja z jednej strony nigdy nie będzie równorzędna, bo ten pacjent oczekuje właściwie czasem cudu od lekarza. Chciałam powiedzieć,

eprasa.pl 87b701d963

że w sensie emocjonalnym emocje tego pacjenta są kompletnie inne i on nie będzie umiał dyskutować po partnersku, bo nie ma na przykład argumentów czy wiedzy medycznej, żeby wchodzić taką dyskusję. Natomiast to wymaga od lekarza „jeszcze więcej”, niż gdyby ta relacja była równorzędna. To lekarz musi umieć w tej sytuacji zachować się tak, żeby pacjent poczuł się komfortowo. Komunikacja jest niezwykle ważna.

Budujemy krajową sieć onkologiczną, bo choroby onkologiczne to są choroby, które pewnie najtrudniej przeżywamy. To jest często proces długotrwały, na szczęście dzięki postępowi medycyny coraz częściej wychodzimy z tego bez szwanku, naprawdę potrafimy żyć długie lata. Ale sam moment diagnozy, terapia, są bardzo trudne.

Pacjentowi, który słyszy „ma pan/pani nowotwór”, świat się wali na głowę.

I nowoczesny, dobry jakościowo system nie może pozwolić na to, by pacjent po wyjściu z gabinetu zostawał sam. Dlatego wprowadzamy, zaczynamy od onkologii, instytucję koordynatora. Taki pacjent musi znaleźć drugiego człowieka natychmiast po wyjściu z ga-

eprasa.pl 87b701d963

binetu i to nie musi być wcale lekarz. To powinien być ktoś niezwykle empatyczny, przyjazny, kto zna system i wie, jak poprowadzić pacjenta. I w bardzo wielu szpitalach, które są na wyższych poziomach tak zwanego SOLO, czyli Szpitalnych Oddziałów Leczenia Onkologicznego, już takich koordynatorów mamy. W tym roku mamy przeszkolić ich pięciuset. Zajmuje się tym Narodowy Instytut Onkologiczny.

(...)

> *Jestem pewna, że* **KOORDYNATORZY SĄ PRZYSZŁOŚCIĄ SYSTEMU**. *Będziemy ich mieli w sieci onkologicznej, później w sieci kardiologicznej, bo to są te dwie choroby cywilizacyjne,*

czy raczej całe zespoły chorób onkologicznych i układu krążenia, które zbierają największe żniwo.

(...)

Ale to w dalszym ciągu nie będzie remedium na lekarzy onkologów, którzy dzisiaj komunikują pacjen-

eprasa.pl 87b701d963

towi chorobę nowotworową, rzucając mu na biurko tabelki z „przeżywalnością” w danym rodzaju raka. Dlatego chciałabym zostać przy komunikacji. Wiem, że empatii nie da się zapisać w ustawie, to są kwestie bardzo indywidualne, ale jak pani jako przedstawicielka resortu może wpływać na to, żeby na studiach medycznych był większy nacisk na komunikację?

Dotyka pani bardzo trudnej i ważnej kwestii. Wszystkie wyższe uczelnie są autonomiczne. Rektor, senat to są osoby, które decydują de facto o kształcie uczelni. Oczywiście w ramach prawa zapisanego w ustawie o szkolnictwie wyższym, ale to prawo daję bardzo dużą autonomię uczelniom.

W czasie ostatniego spotkania rektorów akademickich szkół medycznych w Szczecinie moje przesłanie do rektorów było dokładnie takie: oczywiście mamy standard kształcenia i on przewiduje, że lekarz potrafi się komunikować, lekarz potrafi w empatyczny i jasny sposób poinformować pacjenta itd. Czyli mamy wypisane umiejętności, które młody adept studiów medycznych musi posiadać.

eprasa.pl 87b701d963

(...)

Humanizacja medycyny opisuje to wszystko, o czym pani redaktor dzisiaj chce ze mną rozmawiać i o czym rozmawiamy z paniami, które się pojawiły w ministerstwie zdrowia. To jest zobaczenie w pacjencie człowieka.

> *Dokładnie chodzi o to, że każdy pacjent jest człowiekiem i nie może być* **TYLKO NUMERKIEM**, *który dzisiaj wchodzi do gabinetu, a ja jestem totalnie zmęczoną lekarką,*

bo pracuję dziesiątą godzinę i już nie mam siły nerwów...

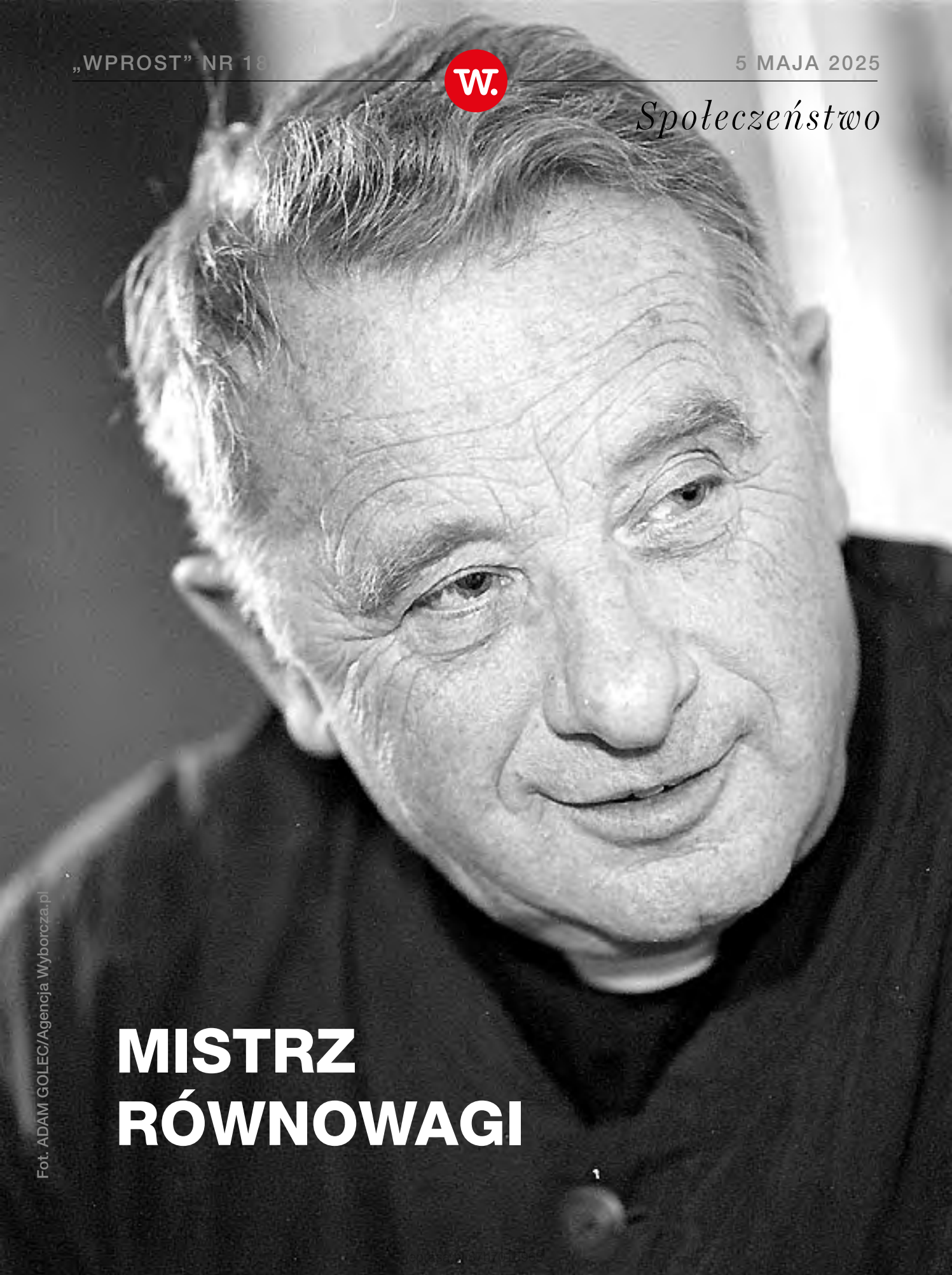
To wymaga pewnego przekonania, że inaczej tej pracy wykonywać nie można i tego muszą uczyć się studenci.

Tylko pamiętajmy, że najwięcej uczymy się przez wzory, a nie przez jakieś tam zasady spisane na kartce.

Druga część rozmowy dostępna w podcaście „Wprost Przeciwnie” na YouTube i Spotify. Zapraszamy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963



MISTRZ RÓWNOWAGI

Fot. ADAM GOLEC/Agencja Wyborcza.pl

NA STAROŚĆ ŚMIERĆ JEST OBECNA PRZEZ SKRÓCENIE PERSPEKTYWY PLANOWANIA. *Aczkolwiek pięknym przykładem przeciwnej postawy był Roman Ingarden, który – będąc już na emeryturze – kupił samouczek do języka holenderskiego, bo jechał z wykładami do Holandii. Bardzo dobrze mówił po niemiecku, angielsku i francusku, więc nie musiał uczyć się holenderskiego. Ale on chciał. Posiadał umiejętność zaczynania czegoś nowego w późnym wieku –* **PUBLIKUJEMY FRAGMENT KSIĄŻKI „TISCHNER. ROZMOWY Z MISTRZEM”. W CZERWCU MINIE 25 LAT OD ŚMIERCI FILOZOFA, A ROK 2025 USTANOWIONO „ROKIEM KS. PROF. JÓZEFA TISCHNERA”** *w uznaniu „wybitnych osiągnięć jednego z najważniejszych polskich filozofów, duchownych i intelektualistów”.*

eprasa.pl 87b701d963

Publikujemy fragment książki „Tischner. Rozmowy z mistrzem”, która stanowi zbiór najważniejszych wywiadów, jakich ks. Józef Tischner udzielił w ostatniej dekadzie swojego życia. Wyboru rozmów dokonał Wojciech Bonowicz – poeta, dziennikarz, znawca Tischnera.

Znajdujący się poniżej wywiad z ks. Józefem Tischnerem, nagrany na potrzeby programu telewizyjnego „Rozmowy na koniec wieku”, zarejestrowany został w grudniu 1996 roku we wnętrzu chaty góralskiej znajdującej się w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Rozmawiali Katarzyna Janowska i Piotr Mucharski.

Księże profesorze, jak to było w tym wierszu Wandy Czubernat o Panu Jezusicku, do którego przyszli górale?

Górale wyobrażają sobie, że Pan Jezus narodził się w Tatrach. Leżał w autentycznym żłobie i odwiedzali go rozmaici pasterze, królowie i mędrcy. Ale dziecko strasznie się nudziło, od kadzideł kręciło mu się w nosie, grymasiło, ziewało. Wanda Czubernat pisze, że dopiero jak przyszli górale: „Jak nie hipnie ze żłobu, jak nie tupnie piętami. Kaście diasi, juhasi, nie przyśliście z dziewkami?”.

eprasa.pl 87b701d963

Tańczyć chciał?

Był za mały na to, żeby tańczyć, ale chciał przynajmniej widzieć, jak tańczą.

Myśli Ksiądz profesor, że wypadałoby Panu Bogu zatańczyć? Co On mógłby tańcem wyrazić?

Myślę, że Bóg, który uczestniczy we wszystkim, co człowieka spotyka: w płaczu, w śmiechu, w żalu, w radości, mógłby i tańczyć.

Skąd taka radość z narodzin, skoro wiadomo, że człowiek rodzi się dla bólu i dla śmierci?

W chrześcijaństwie wiadomo, że człowiek się rodzi dla zmartwychwstania.

Natomiast ten motyw smutku, pewnej **MELANCHOLII W DNIU NARODZIN**, *jest pogański. Co prawda pogański w najlepszym stylu, bo w stylu greckim, niemniej pogański.*

Żyjemy dzisiaj jako spadkobiercy dwóch wielkich metafor losu ludzkiego. Jedna metafora zakorzeniona

eprasa.pl 87b701d963

jest w Grecji, to opowieść o losie Edypa. Druga, wywodząca się z tradycji judejskiej, to metafora losu Abrahama i Izaaka.

W antyku bohater jakby z góry jest obarczony winą nie do zmazania. W Grecji więc dziecko rodziło się dla świata pozbawionego nadziei. Zupełnie inaczej jest w Biblii.

Czego nosicielem jest w takim razie ciało Abrahama?

Od samego początku jest nosicielem obietnicy. Obietnicy, że zbawienie przychodzi przez ciało. I w ten sposób żydowska, nazwijmy to, mitologia wnosi w wizję człowieka nadzieję. Narodzenie człowieka jest jednocześnie narodzeniem nadziei.

Ale ciało jest w sumie czymś bardzo podejrzanym. Wydawałoby się, że jest czymś nam najbardziej bliskim, ale jednocześnie mówimy, że mamy ciało. Nie jesteśmy w ciele, tylko mamy je. Jak to jest z tą cielesnością?

Jest to bardzo celna uwaga, że mówimy – mam ciało. Gdy bliżej przyjrzymy się dramaturgii słowa „mam”,

eprasa.pl 87b701d963

zauważymy, że używamy go zawsze wtedy, kiedy mamy do czynienia z jakimś dobrem. Stąd w góralskiej gwarze, kiedy mąż mówi o żonie, wystarczy, że powie „moja”, a żona o mężu – „mój”.

Mówi się też - „mam pecha”.

Wtedy dodaje się: „moje babsko” albo „moje chłopisko”. No, ale jednak „moje”.

Związek ciała z człowieczeństwem przybiera rozmaite formy. Inaczej widzi swoje ciało dziecko, inaczej młodzieniec, człowiek dojrzały, inaczej trochę ten, kto stoi nad grobem. Dziecko doświadcza cielesności poprzez zabawę. Stąd to dziecko, które „jak nie hipło ze żłobu, jak nie tupło piętami”. Bóg przez zabawę odkrył, że ma ciało. Później się to zmienia.

Jak się zmienia?

Potem ciało wprowadza się w grę. Gramy w klasy, gramy w piłkę nożną, gramy w siatkówkę, skaczemy na nartach. I proszę zwrócić uwagę, jak bogata jest ta gra, począwszy od stroju, skończywszy na mimice. Przez grę wyrażamy rozmaite stany naszych dusz. (...)

eprasa.pl 87b701d963

Co się dzieje z ciałem, kiedy już dla człowieka ta gra płci przestaje być tak ważna, kiedy jest po prostu stary?

Nie ma tu jednolitej wizji, ale filozofowie bardzo wysoko stawiają starość. Dopiero wtedy człowiek staje się zdolny do filozofii. I to się trochę sprawdza, bo

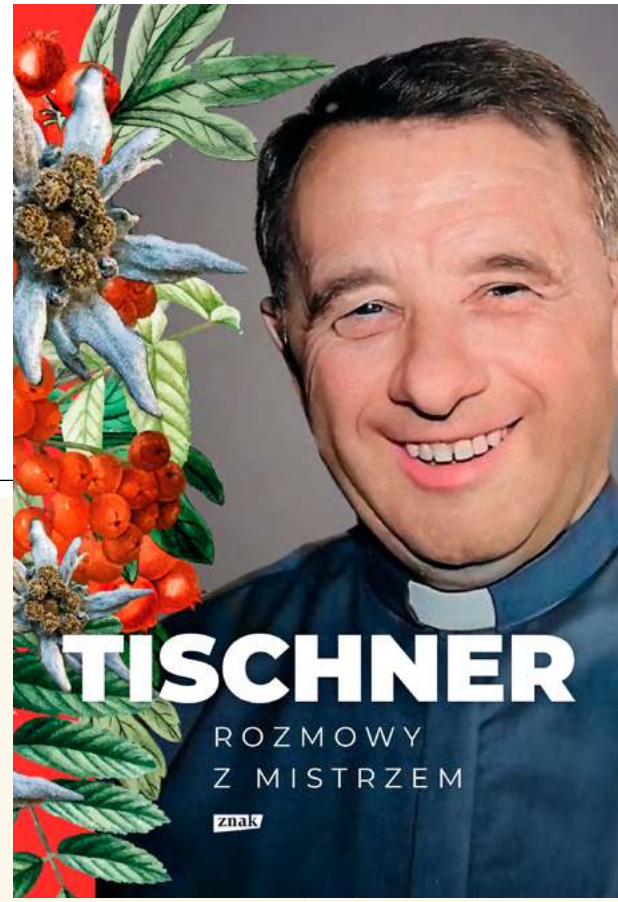
> *kiedy jesteśmy starzy, uwalniamy się od* **OBSESJI ŚWIATA**, *a przede wszystkim od obsesji władzy. Chociaż to ostatnie nie jest regułą.*

Czy kiedy jesteśmy starzy, uwalniamy się również od obsesji ciała? Może dlatego wtedy łatwiej filozofować?

Filozof przez całe życie intelektualnie pracuje. Tylko potem dochodzi do pewnej równowagi, dzięki której widzenie dramatu ludzkiego się zmienia. Z jednej strony człowiek staje się tak jak ten mędrzec Pański, który powiada: „marność nad marnościami

eprasa.pl 87b701d963

i wszystko marność”. A z drugiej strony pojawia się poczucie obecności śmierci. Ale nie jako czegoś strasznego, Boże broń. Sokratesa na przykład śmierć fascynowała. Sam miałem takiego profesora, który po pewnym wykładzie na temat duszy powiedział, że umieranie jest fascynujące, bo człowiek dowie się, jak to rzeczywiście będzie. A więc z ciekawości...



Józef Tischner
„Tischner. Rozmowy z mistrzem”
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak

eprasa.pl 87b701d963

Można umierać z ciekawości?

Tak. Są nawet tacy, którzy do piekła pchają się z ciekawości. Na starość śmierć jest obecna przez skrócenie perspektywy planowania. Aczkolwiek pięknym przykładem przeciwnej postawy był Roman Ingarden, który – będąc już na emeryturze – kupił samouczek do języka holenderskiego, bo jechał z wykładami do Holandii. Bardzo dobrze mówił po niemiecku, angielsku i francusku, więc nie musiał uczyć się holenderskiego. Ale on chciał. Posiadał umiejętność zaczynania czegoś nowego w późnym wieku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

wprost

Raport



SIŁA FIRM RODZINNYCH

PARTNERZY

LEX KANCELARIA FINANSOWA

MOKATE *A Family Business*

NIRP NARODOWY INSTYTUT ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

rekomendowani.net

FEDERACJA FIRM RODZINNYCH PRZEDSIEBIORCY.PL

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych

WYJŚCIE Z BLASKU

Jeżdżą w wyścigach samochodowych, pilotują śmigłowce, śpiewają arie operowe. **KIM SĄ I CO ROBIĄ SYNOWIE I CÓRKI NAJBOGATSZYCH POLAKÓW?**



Tekst: **Szymon Krawiec**

U Solorzów bez zmian. Zygmunt Solorz jak zapowiedział, tak zrobił. Konsekwentnie wycina swoje dzieci ze wszystkich rodzinnych spółek. W ciągu ostatnich tygodni Tobias Solorz i Piotr Żak stracili posady w Cyfrowym Polsacie, Zespole Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, Netii i Polkomtelu. W zasadzie wszystkich najważniejszych spółek jednego z najbogatszych Polaków. Synowie się bronią. Tobias

eprasa.pl 87b701d963

i Piotr złożyli pozwy, w których kwestionują decyzje ojca. Ojciec im nie odpowiada. Za to wynajęci prawnicy poszczególnych spółek kierują tylko zdawkowe komunikaty, że pisma synów są analizowane, a stosowne działania zostaną podjęte.

> *Przez lata wydawało się, że rodzina Solorzów stanie się* **MODELOWYM PRZYKŁADEM POLSKIEJ SUKCESJI**. *Zygmunt Solorz mówił w wywiadzie dla „Wprost”, że następców już wybrał.*

Dzieci miliardera angażowały się w biznes przez praktycznie całe swoje dorosłe życie. Aż nagle coś pękło. W połowie zeszłego roku wybuchł gigantyczny konflikt. Solorz senior stwierdził, że własne dzieci chciały go oszukać. Dzieci wypuszczały do mediów komunikaty, że z ojcem nie do końca wszystko jest w porządku.

Nic tak nie przykuwa uwagi mediów jak pranie rodzinnych brudów. Tym bardziej, że to wiele warte brudy,

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Materiały prasowe

Tobias Solorz

eprasa.pl 87b701d963

bo majątek Zygmunta Solorza jest wyceniany na prawie 7 mld zł.

Ale historia synów i córek najbogatszych Polaków pokazuje, że jest jeszcze życie poza rodzinnym biznesem.

Pocieszenie dla Solorza

Pierwsza zasada sukcesji – nie zmuszać dzieci do przejęcia firmy. Mówią o tym wszyscy eksperci od zarządzania procesami w rodzinnych przedsiębiorstwach. Mówiła o tym w wywiadzie dla „Wprost” Solange Olszewska. Nie przekazała producenta autobusów Solaris dzieciom, a zdecydowała się go sprzedać hiszpańskiemu koncernowi CAF. Chociaż jej syn Jan Olszewski był gotowy firmę przejąć, to matka nie zdecydowała się ryzykować.

Ale fakt, że firmy po rodzicach ostatecznie nie przejął, nie oznacza, że z biznesu wypadł. Od 2019 roku mieszka w Szwajcarii. Działa w sektorze family office, czyli usług skierowanych do zamożnych rodzin, któ-

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Materiały prasowe

Jan Olszewski

eprasa.pl 87b701d963

rych celem jest zapewnienie kompleksowego wsparcia w zarządzaniu majątkiem, planowaniu sukcesji i ochronie aktywów. Olszewski występuje w tej branży w roli inwestora, który pomaga family offices znaleźć współinwestorów w nieruchomościach.

> *Może historia Jana Olszewskiego będzie* **JAKĄŚ INSPIRACJĄ I POCIESZENIEM** *dla Tobiasa Solorza i Piotra Żaka,*

którzy również rodzinny biznes chcieli przenieść, ale na razie nic z tego nie wyjdzie.

Latają, projektują, śpiewają

Ale wśród synów i córek najbogatszych Polaków są też i tacy, którzy poszli całkowicie swoją drogą. Joanna Jakubas – córka Zbigniewa Jakubasa, weterana naszej Listy 100 najbogatszych Polaków, od producenta taboru kolejowego Newag czy bijącej monety Mennicy Polskiej – jest artystką i zawodową śpiewaczką ope-

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Facebook / Joanna Jakubas

Joanna Jakubas

eprasa.pl 87b701d963

rową. Chociaż ojciec włączył ją do akcjonariatu firmy, dając niecałe 3 mln akcji Mennicy, to w giełdowej spółce nie zajmuje żadnych stanowisk.

Od lat działa za to w kulturze. Jest wokalistką, sopranistką, autorką tekstów. Dwa lata temu wydała swoją pierwszą płytę pt. „My New Wings”. Studiowała w Nowym Jorku, potem w Royal College of Music w Londynie. Po powrocie do Polski związała się z Teatrem Mazowieckim, a później z Teatrem Muzycznym w Łodzi.

Inny przykład – Nicole Soszyńska, córka Wojciecha i Doroty Soszyńskich, właścicieli koncernu kosmetycznego Oceanic od znanych marek kosmetyków AA, Long4Lashes, Oillan czy L’Biotica. Nicole ukończyła w Paryżu architekturę, a w Berlinie uczęszczała do ESMOD – najstarszej na świecie szkoły mody z główną siedzibą w stolicy Francji. Był nawet czas, że po studiach pracowała w firmie rodziców. Ale jej przygoda w dziale marketingu Oceanic nie trwała długo. Dorota Soszyńska tłumaczyła, że córka chce osiągnąć coś samemu, pokazać rodzicom i całemu światu, że potrafi.

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Instagram / Nicole Soszyńska

Nicole Soszyńska

eprasa.pl 87b701d963

Jak powiedziała matka, tak się stało. Dzisiaj Nicole Soszyńska działa już na własną rękę. Projektuje autorską biżuterię pod marką NS Bijoux oraz ma własną markę odzieży NS Veste. Projektuje również wnętrza. To ona odpowiadała za wystrój dwóch znanych warszawskich restauracji przy Emilii Plater – serwującej grecką kuchnię Medusa Warszawa i włoskiej Nicoletta.

> *W ślady rodziców nie poszła również Victoria Wejchert – niegdyś* **NAJMŁODSZA BOHATERKA** *naszej Listy 50 najbogatszych Polek.*

Jest córką Jana Wejcherta – twórcy potęgi ITI od telewizji TVN czy sieci kin Multikino. Chociaż zmarł, kiedy Victoria miała 20 lat, to zaszczepił w niej gen przedsiębiorczości. Odziedziczone po ojcu pieniądze, Victoria Wejchert wpakowała w kilka własnych biznesów. Inwestowała w branżach gastronomicznej, me-

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Archiwum prywatne

Victoria Wejchert

eprasa.pl 87b701d963

dycznej i nowych technologii. Od lat rozwija aplikację Kinship do budowana i zarządzania siecią kontaktów. Jest również partnerką w firmie Copia Wealth Studios, która dostarcza oprogramowanie do zarządzania majątkiem. Automatycznie przetwarza dokumenty, łączy inwestora z odpowiednimi portalami i kontami, co pozwala mieć jeszcze lepszy wgląd w finanse, szczególnie firm rodzinnych.

Przykłady córek, które realizują się obok firmy rodziców można by jeszcze mnożyć. Maria Muś, córka Arkadiusza Musia od gigantycznego producenta szyb zespolonych Press Glass, od dzieciństwa pasjonuje się lotnictwem.

Ukończyła Akademię Obrony Narodowej. Posiada licencję zawodową i uprawnienia do lotów według wskazań przyrządów i latania w górach. Jest również instruktorem śmigłowcowym. Szkoliła się m.in. w Stanach Zjednoczonych, Norwegii, Szwajcarii, Anglii, Holandii, Czechach, Francji i Austrii. Poza pracą reprezentuje Polskę jako członek Narodowej Kadry

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Materiały prasowe

Maria Muś

eprasa.pl 87b701d963

Śmigłowcowej. Lata na 5 różnych typach śmigłowców i może pochwalić się liczbą ok. 2,5 tys. godzin nalotu. Interesuje się również jeździectwem, strzelectwem sportowym oraz motoryzacją.

Jako jedyna kobieta w Europie potrafi wykonać akrobacje śmigłowcem. Śmiałków, już tych męskich, którzy również mają takie zdolności, jest w całej Europie zaledwie kilku.

> *Można powiedzieć, że Maria Muś pracuje w firmie ojca, bo jest po prostu jego* **PRYWATNYM PILOTEM**. *Świadczy usługi lotów biznesowych.*

Kafejki, wody i alkoholowe dyskonty

Z cienia bogatych rodziców chcą też wychodzić synowie najbogatszych Polaków. Sebastian Kulczyk jeszcze za życia swojego ojca próbował sił w kilku własnych biznesach. Była agencja marketingowa Golden

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Facebook / Sebastian Kulczyk

Sebastian Kulczyk

eprasa.pl 87b701d963

Submarine, która realizowała zlecenia dla TP SA. Były centra przetwarzania danych pod szyldem Beyond, z których korzystał serwis Allegro. Klapą okazała się za to sieć kafejek internetowych e24.pl Internet Club, które nie wytrzymały tempa rozwoju mobilnego Internetu.

Michał Niemczycki, syn Zbigniewa Niemczyckiego, twórcy zagłębia biurowego na warszawskim Mokotowie, od lat próbuje swoich sił w biznesie.

„Voda – pierwsza polska woda premium podbija świat” – takie nagłówki w gazetach można było przeczytać jeszcze w 2013 r.

– Nasza Voda trafia już do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Kataru, Bahrajnu, a także Belgii i Luksemburga – informował na łamach „Rzeczpospolitej” Michał Niemczycki. To on w 2011 r. wprowadził na rynek własną markę Voda Naturalna. Tak naprawdę pierwszą polską wodę premium. Za litrową butelkę trzeba było zapłacić nawet 30 zł. Mówimy o cenie sprzed 14 lat.

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Facebook / Michał Niemczycki

Michał Niemczycki

eprasa.pl 87b701d963

Najdroższa w całym biznesie była nie tyle woda, co sama butelka wykonana z matowego szkła, które powstawało w tej samej hucie, gdzie wyrabiano szkło do wódki Belvedere należącej do francuskiego króla luksusu Bernarda Arnaulta. Sama woda pochodziła z rozlewni w Leluchowie niedaleko Muszyny.

Voda Niemczyckiego zaczęła się pojawiać na polskich salonach. Była dostępna w kilkuset ekskluzywnych polskich restauracjach, hotelach, klubach czy na showbiznesowych imprezach. Jedna z akcji pt. „Ubieramy Vodę” polegała na przyozdabianiu butelek wody od Niemczyckiego przez znanych projektantów i producentów biżuterii. Na dwóch takich eventach udało się zebrać ponad 150 tys. zł na cele dobroczynne.

Mimo tych wszystkich starań i akcji promocyjnych biznes nie chwycił. Od kilku lat spółka zalicza stratę za stratą, pomniejszając przychody. Właśnie okazało się, że Voda zmieniła już zresztą właściciela. Od Niemczyckiego przejęła ją spółka Bewa spod Częstochowy, która

eprasa.pl 87b701d963

rozlewa wody, soki czy izotoniki pod markami własnymi.

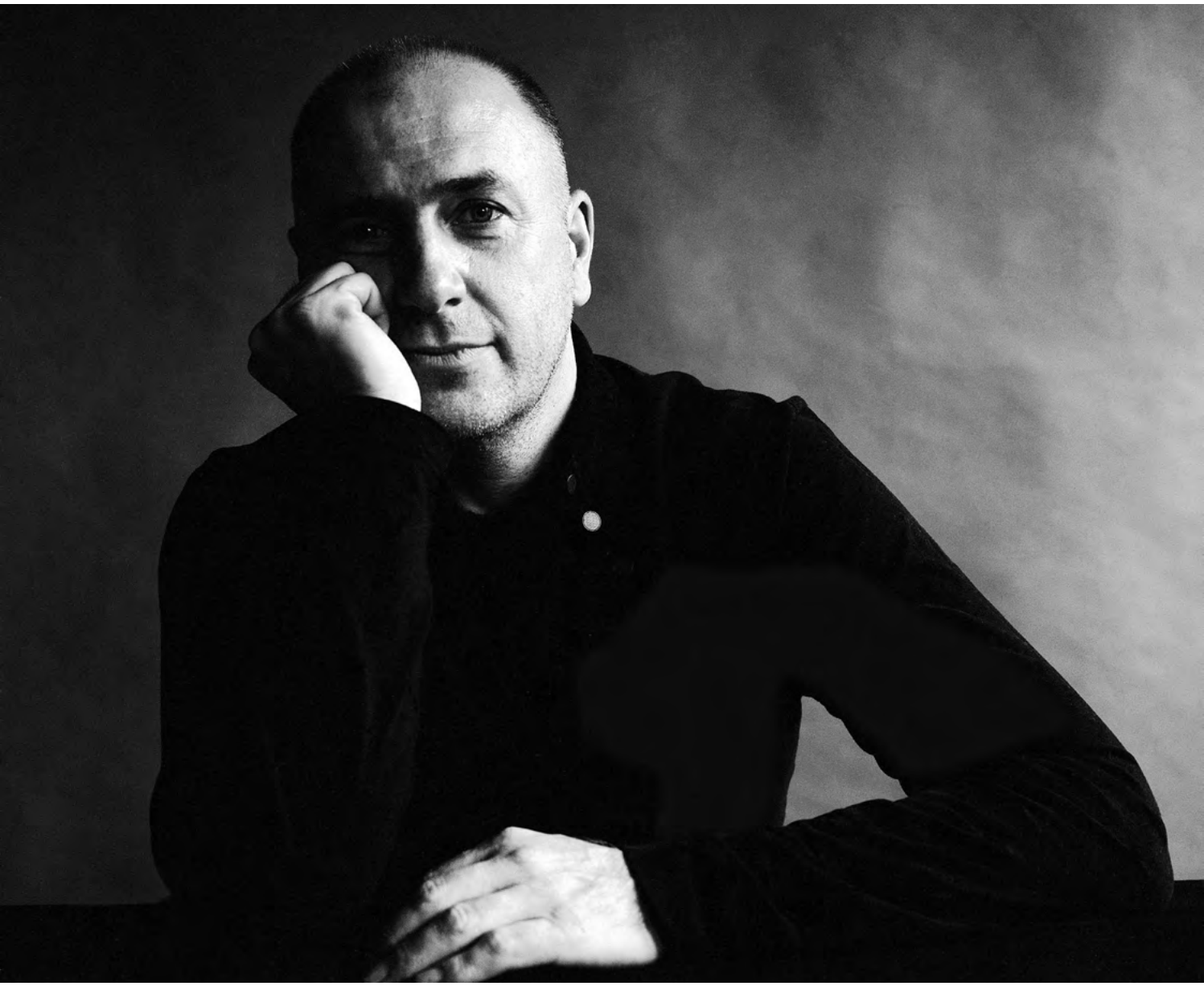
Voda to zresztą nie pierwszy nieudany biznes Michała Niemczyckiego. Wcześniej była jeszcze aplikacja Freebee od zbierania punktów lojalnościowych i wymieniania ich na prezenty. Ale biznes zakończył się sromotną porażką z niepopłaconymi pensjami dla pracowników i fakturami dla kontrahentów.

Takich przypadków można by przytoczyć jeszcze kilka. Tomasz Gudzowaty, jedyny spadkobierca imperium Aleksandra Gudzowatego, również próbował swoich sił w biznesie.

> *Chciał stworzyć sieć alkoholowych dyskontów. Miało być 200 punktów w całej Polsce. Skończyło się na* **JEDNYM LOKALU**, *który zresztą poszedł do zamknięcia.*

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Tibor Huszar

Tomasz Gudzowaty

eprasa.pl 87b701d963

Jan Olszewski, który miał odziedziczyć Solarisa otworzył w Berlinie własną knajpę ze zdrową żywnością. Również nie wyszło. Przez problemy centrum handlowego, w którym działał, sprzedał cały sprzęt, a jego powierzchnię przejął inny najemca.

Pozostaje pytanie, jak to jest, że dzieciom najbogatszych Polaków tak rzadko udaje się zbudować od zera dobrze prosperujący biznes. Z drugiej strony może to i lepiej, że zaliczają porażki teraz, niż mieliby przegrać potem, kiedy przejmą w końcu rodzinny biznes budowany od pokoleń. Niektórym już to się na pewno nie uda.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Piotr Woźniakiewicz Ars Lumen

MIĘDZY POKOLENIAMI I STRATEGIAMI

Dr n.pr. Małgorzata Rejmer, założycielka firmy rodzinnej Kancelarii Finansowej Lex

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych

W Polsce jest ich kilkaset tysięcy. Tworzą miejsca pracy, przekazują wartości, budują długotrwałe relacje z klientami. **MOWA O FIRMACH RODZINNYCH – CZĘSTO NIEWIDOCZNYCH W MEDIALNYM ZGIEŁKU, A JEDNAK BĘDĄCYCH FILAREM POLSKIEJ GOSPODARKI. DZIŚ STAJĄ ONE NA ROZDROŻU: MIĘDZY TRADYCJĄ A NOWOCZESNOŚCIĄ, MIĘDZY HISTORIĄ A PRZYSZŁOŚCIĄ.** *Czego oczekują, by się rozwijać i trwać przez kolejne pokolenia?*

Tekst: **Dr n.pr. Małgorzata Rejmer**

Firmy rodzinne oczekują stabilności prawno-podatkowej jako fundamentu długoterminowego planowania

Niestabilność przepisów to jedna z największych barier w podejmowaniu decyzji o sukcesji i inwestycjach międzypokoleniowych.

eprasa.pl 87b701d963

Dla firm rodzinnych, które z definicji myślą w perspektywie pokoleniowej, kluczowa jest możliwość planowania w długim horyzoncie czasowym. To jednak dzieje się tylko wtedy, gdy otoczenie prawno-podatkowe jest przewidywalne i stabilne. W rzeczywistości przedsiębiorcy rodzinni od lat zmagają się z częstymi zmianami przepisów, interpretacji podatkowych czy nowymi obowiązkami sprawozdawczymi, które nie tylko zwiększają niepewność, ale też obciążają ich dodatkowym ryzykiem i kosztami.

Firmy rodzinne, inaczej niż korporacje czy fundusze inwestycyjne, nie podejmują decyzji wyłącznie w oparciu o bieżący zysk. Inwestycje są często długofalowe, a decyzje sukcesyjne – jak założyć fundację rodzinną, przekazać udziały dzieciom czy zdywersyfikować majątek – wymagają jasnych reguł gry. Przykład? Wprowadzenie fundacji rodzinnej w Polsce było długo oczekiwanym ruchem, ale wokół jej opodatkowania panował chaos interpretacyjny. Wielu przedsiębiorców wstrzymywało się z decy-

eprasa.pl 87b701d963

zjami, czekając na jednoznaczne stanowiska urzędów skarbowych i sądów.

> *Nie chodzi więc o brak regulacji, ale o ich spójność, przejrzystość i przewidywalność.* **FIRMY RODZINNE CHCĄ PŁACIĆ PODATKI, ALE POTRZEBUJĄ WIEDZIEĆ, NA JAKICH ZASADACH** *– nie tylko dziś, ale także za pięć czy dziesięć lat.*

Pragną mieć możliwość budowania strategii sukcesyjnej bez ryzyka, że zmiana przepisów wszystko wywróci do góry nogami. To niezbędne, jeśli chcemy, by rodzinne firmy rosły w siłę i nie były zmuszone do sprzedaży majątku w obawie przed niekorzystnymi interpretacjami fiskusa.

Jedną z najczęściej powtarzanych próśb przedsiębiorców rodzinnych jest apel o konsultowanie zmian z zainteresowanym środowiskiem, wprowadzanie okre-

eprasa.pl 87b701d963

sów przejściowych oraz stosowanie rzeczywistej ochrony praw nabytych. Stabilność przepisów to nie tylko komfort właścicieli – to warunek zdrowego rozwoju całego sektora firm rodzinnych.

Rosnące znaczenie sukcesji wymusza na firmach rodzinnych potrzebę kompleksowego doradztwa

Właściciele chcą nie tylko przekazać firmę, ale też zadbać o spójność rodziny, ochronę majątku i kontynuację wartości.

> *Sukcesja to jeden z najważniejszych, a zarazem najtrudniejszych momentów w życiu firmy rodzinnej. To nie tylko przekazanie majątku czy władzy –* **TO PRZEKAZANIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA DOROBEK CAŁYCH POKOLEŃ,** *wartości, relacji z pracownikami i klientami oraz wizji przyszłości.*

eprasa.pl 87b701d963

W ostatnich latach coraz więcej właścicieli firm rodzinnych w Polsce zaczęło dostrzegać, że nie da się przejść przez ten proces „przy okazji” czy wyłącznie w gronie rodzinnym. Potrzebne jest świadome, strategiczne podejście, oparte na współpracy z doświadczonymi doradcami.

Sama decyzja o sukcesji uruchamia szereg wyzwań: prawnych, podatkowych, finansowych, organizacyjnych, ale też – co równie ważne – psychologicznych i relacyjnych. Często dopiero w rozmowie z doradcą właściciele dostrzegają, jak wiele aspektów należy uporządkować: kwestie własnościowe, struktury zarządcze, relacje między spadkobiercami, plany inwestycyjne, a nawet przyszłą rolę seniora w firmie po przekazaniu sterów.

W obliczu tych wyzwań firmy rodzinne coraz częściej szukają doradztwa, które nie ogranicza się do jednego aspektu – np. prawa spadkowego czy podatków – ale integruje wszystkie obszary. Potrzebują zespołów ekspertów, którzy potrafią połączyć analizę

eprasa.pl 87b701d963

prawną z planowaniem finansowym, ujęciem emocji i dynamiki rodzinnej oraz długofalową strategią biznesową.

Właśnie dlatego rośnie znaczenie doradców wyspecjalizowanych w pracy z firmami rodzinnymi – nie tylko znających przepisy, ale też rozumiejących, jak działa firma, która jest „domem i miejscem pracy” jednocześnie. Kompleksowe doradztwo staje się nie luksusem, ale koniecznością – nie tylko po to, by sukcesja się „udała”, ale by była bezpieczna, akceptowalna przez rodzinę i korzystna dla dalszego rozwoju biznesu.

Firmy rodzinne poszukują doradców, którzy rozumieją ich unikalną tożsamość - biznes spleciony z rodziną

Oczekują holistycznego podejścia – nie tylko finansów i prawa, ale także emocji, wartości i relacji.

Firma rodzinna to nie jest „zwykły biznes”. To żywy organizm, w którym przeplatają się emocje, relacje ro-

eprasa.pl 87b701d963

dzinne, codzienne wyzwania operacyjne i długoterminowe ambicje międzypokoleniowe. Właściciele firm rodzinnych dobrze wiedzą, że podejmując decyzje w firmie, wpływają nie tylko na wynik finansowy, ale często również na relacje przy stole wigilijnym. Dlatego coraz częściej oczekują doradców, którzy nie tylko znają przepisy i wskaźniki, ale rozumieją ten wyjątkowy kontekst.

Tymczasem wielu ekspertów – zwłaszcza działających w wąskich specjalizacjach – patrzy na firmę wyłącznie przez pryzmat podatków, struktury właścicielskiej czy efektywności operacyjnej. Tymczasem właściciele firm rodzinnych chcą czegoś więcej: szacunku dla ich historii, uważności na relacje wewnątrz rodziny, zrozumienia wartości, które ich firma reprezentuje. Oczekują partnerów, którzy zadają nie tylko pytania „co” i „jak”, ale też „dlaczego” i „dla kogo”.

Współpraca z doradcą, który rozumie tożsamość firm rodzinnych, przebiega inaczej – jest oparta na zaufa-

eprasa.pl 87b701d963

niu, długofalowym zaangażowaniu i poczuciu, że „gramy do jednej bramki”. To szczególnie ważne w sytuacjach wrażliwych: planowaniu sukcesji, ochronie majątku, zarządzaniu konfliktami czy redefiniowaniu strategii na kolejne pokolenie.

Dlatego najlepszymi doradcami dla firm rodzinnych są ci, którzy potrafią łączyć kompetencje z empatią, ekspertyzę z rozmową, a schematy z indywidualnym podejściem. Tylko wtedy możliwe jest tworzenie rozwiązań, które naprawdę służą zarówno firmie, jak i rodzinie – bez konieczności wybierania między jednym a drugim.

Coraz więcej firm rodzinnych stawia na profesjonalizację zarządzania, ale nie chcą przy tym zatracić rodzinnego charakteru.

Oczekują wsparcia w wypracowaniu modelu łączącego nowoczesne zarządzanie z rodzinnym dziedzictwem

Firmy rodzinne w Polsce coraz odważniej sięgają po rozwiązania typowe dla dużych organizacji – wdrażają

eprasa.pl 87b701d963

strategie, struktury zarządcze, procedury, nowoczesne systemy IT czy plany sukcesji oparte na mierzalnych kryteriach.

> *Wiedzą, że bez profesjonalizacji trudno dziś konkurować na rynku:* **KLIENCI OCZEKUJĄ WYSOKIEJ JAKOŚCI I SPRAWNOŚCI DZIAŁANIA, A MŁODE POKOLENIE – PRZEJRZYSTOŚCI,** *nowoczesnych narzędzi i jasno określonych ról.*

Ten proces to jednak nie tylko transformacja operacyjna. To również głęboka zmiana kulturowa, która – jeśli ma się udać – musi być przeprowadzona z poszanowaniem ducha firmy rodzinnej. Bo to właśnie ten rodzinny charakter jest często największym atutem: daje poczucie ciągłości, zaufania, osobistego zaangażowania i wartości, których nie da się wpisać do żadnego regulaminu.

eprasa.pl 87b701d963

Dlatego właściciele coraz częściej podkreślają: chcemy być profesjonalni, ale nie korporacyjni w złym tego słowa znaczeniu. Chcemy uporządkować procesy, ale nie wyjałowić relacji. Chcemy przekazać zarządzanie profesjonalistom, ale nie oddać kontroli nad tym, co budowaliśmy przez lata.

Sztuką jest więc znalezienie równowagi – takiego modelu, w którym zarząd może być zewnętrzny, ale wizja pozostaje rodzinna. Modelu, w którym obowiązuje ład korporacyjny, ale atmosfera pozostaje ciepła i oparta na zaufaniu, w którym zysk i wartość firmy rosną, ale nie kosztem wartości i tożsamości.

To właśnie w tym obszarze firmy rodzinne najczęściej potrzebują wsparcia – doradców, którzy potrafią poprowadzić je drogą profesjonalizacji bez utraty ich wyjątkowego DNA. Bo rodzinność to nie przeszkoda w rozwoju – to siła, jeśli umiejętnie się nią zarządza.

eprasa.pl 87b701d963

Firmy rodzinne oczekują większego uznania ich roli w gospodarce i wsparcia systemowego – zwłaszcza w obszarze sukcesji

Wielu właścicieli podkreśla potrzebę lepszych mechanizmów prawnych i zachęt sukcesyjnych.

Firmy rodzinne to nie tylko podmioty gospodarcze – to często lokalni pracodawcy, mecenasi kultury, organizatorzy życia społecznego. Ich rola w polskiej gospodarce jest ogromna: odpowiadają za znaczną część PKB, zatrudniają miliony pracowników i budują kapitał społeczny, który trudno przecenić. Mimo to wciąż zbyt rzadko mówi się o nich jako o strategicznym elemencie krajowej przedsiębiorczości.

Właściciele firm rodzinnych coraz częściej podkreślają, że oczekują nie tylko szacunku, ale też realnego wsparcia systemowego – zwłaszcza w kluczowych momentach, takich jak proces sukcesji. Przekazanie firmy kolejnemu pokoleniu to nie tylko sprawa prywatna. To

eprasa.pl 87b701d963

decyzja, która wpływa na stabilność miejsc pracy, ciągłość działalności gospodarczej i lokalną społeczność. A jednak państwo rzadko tworzy ku temu odpowiednie warunki.

> *Dobrym przykładem jest kwestia opodatkowania sukcesji – mimo że pojawiają się pozytywne zmiany (jak wprowadzenie fundacji rodzinnej),* **NADAL WIELE REGULACJI POZOSTAJE NIEJASNYCH, NIEINTUICYJNYCH LUB WRĘCZ ZNIECHĘCAJĄCYCH** *do kontynuacji biznesu w rodzinie.*

Tymczasem w krajach takich jak Niemcy, Austria czy Francja sukcesja w firmach rodzinnych jest traktowana jak proces o znaczeniu publicznym – wspierany edukacyjnie, podatkowo i instytucjonalnie.

Firmy rodzinne nie proszą o przywileje. Proszą o uznanie i stabilne, przejrzyste ramy prawno-podat-

eprasa.pl 87b701d963

kowe, które pozwolą im kontynuować to, co budowały przez lata. Proszą o miejsce w debacie gospodarczej i o głos doradczy przy projektowaniu polityk, które ich dotyczą.

Uznanie roli firm rodzinnych to nie tylko kwestia prestiżu – to realna inwestycja w stabilność i odporność polskiej gospodarki. Bo tam, gdzie firma jest częścią rodziny, decyzje podejmowane są z myślą o przyszłości – nie tylko kwartale, ale pokoleniach.

Kwestie międzypokoleniowe stają się kluczowym tematem – młodsze pokolenie ma inne podejście do ryzyka, technologii i wartości.

Firmy oczekują wsparcia w budowaniu dialogu międzypokoleniowego i planów sukcesyjnych dopasowanych do obu stron.

W firmach rodzinnych coraz wyraźniej widać zmianę pokoleniową – na pierwszym planie pojawia się młodsze pokolenie, które dorastało w zupełnie innym świecie niż jego rodzice czy dziadkowie. To po-

eprasa.pl 87b701d963

kolenie cyfrowe, otwarte na globalizację, wrażliwe społecznie i klimatycznie. Wnosi do firm rodzinnych nowe spojrzenie – bardziej zwinne, innowacyjne i nastawione na szybkie reagowanie na zmiany.

> *Ale razem z tym nowym podejściem* **POJAWIAJĄ SIĘ TEŻ NAPIĘCIA I PYTANIA,** *jak pogodzić to, co tradycyjne, z tym, co nowoczesne.*

Młodsi często inaczej definiują sukces – nie zawsze utożsamiają go wyłącznie z finansowym wynikiem. Dla nich ważne są także wartości: zrównoważony rozwój, transparentność, odpowiedzialność społeczna czy kultura organizacyjna oparta na współpracy. Chcą prowadzić firmę po swojemu – bardziej elastycznie, częściej zdalnie, przy wsparciu technologii i z większą otwartością na ryzyko.

Z kolei starsze pokolenie – założyciele – w naturalny sposób odczuwają potrzebę zabezpieczenia

eprasa.pl 87b701d963

dorobku życia. Wolą decyzje oparte na doświadczeniu, ostrożne zarządzanie ryzykiem i sprawdzone modele działania. Stąd potrzeba zbudowania mostu międzypokoleniowego – opartego nie na dominacji jednej strony, ale na dialogu i wzajemnym uczeniu się.

Firmy rodzinne, które chcą przetrwać i rosnąć w kolejnych dekadach, muszą dziś aktywnie zarządzać tym zderzeniem perspektyw. Nie chodzi o wybór: „tradycja” albo „nowoczesność”, lecz o umiejętne łączenie doświadczenia z innowacją, ostrożności z odwagą, intuicji z danymi. W tym procesie kluczowa staje się rola doradców, którzy potrafią ułatwić rozmowę między pokoleniami i pomóc zaprojektować sukcesję jako wspólną wizję przyszłości – a nie jednostronne przekazanie sterów.

Międzypokoleniowość to dziś nie tylko temat HR-owy czy psychologiczny. To strategiczne wyzwanie, które zdecyduje o tym, czy firma rodzinna będzie miała nie tylko historię, ale i przyszłość.

eprasa.pl 87b701d963

Firmy rodzinne oczekują konkretnych rozwiązań, nie ogólnych porad

Chcą partnerów, którzy potrafią zrozumieć ich sytuację i zaprojektować szyte na miarę strategie rozwoju i sukcesji.

Właściciele firm rodzinnych to przedsiębiorcy z krwi i kości – przyzwyczajeni do podejmowania decyzji w warunkach niepewności, do codziennej odpowiedzialności za ludzi, za finanse, za przyszłość własnej rodziny i firmy. Dlatego kiedy szukają wsparcia zewnętrznego, oczekują nie akademickich analiz czy abstrakcyjnych koncepcji, ale konkretnych, dopasowanych do ich sytuacji rozwiązań, które można zastosować tu i teraz.

> *W ich oczach dobra porada to nie teoria, tylko praktyka.* **NIE OGÓLNIK TYPU „WARTO PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SUKCESJI”, LECZ PLAN DZIAŁANIA KROK PO KROKU:** *jak to zrobić, z kim, kiedy, jakie są ryzyka i koszty.*

eprasa.pl 87b701d963

Cenią doradców, którzy mówią prostym językiem, rozumieją realia prowadzenia biznesu i potrafią dostosować rekomendacje do specyfiki danej firmy – jej wielkości, branży, struktury właścicielskiej i relacji rodzinnych.

Ogólne porady – choćby najsłuszniejsze – są przez właścicieli często odbierane jako powierzchowne lub odklejone od rzeczywistości. Tymczasem to, czego potrzebują, to zindywidualizowane podejście: analiza sytuacji, konkretne scenariusze działania, wyliczenia, dokumenty do podpisania, harmonogram wdrożenia. To podejście nie tylko buduje zaufanie, ale też realnie odciąża ich w codziennym zarządzaniu i pozwala skupić się na tym, co dla nich najważniejsze – prowadzeniu firmy i przekazywaniu jej w dobre ręce.

Doradca, który potrafi wejść w buty właściciela firmy rodzinnej, zadać właściwe pytania i przedstawić konkretne, dopracowane rozwiązania – staje się dla rodziny kimś więcej niż tylko ekspertem. Staje

eprasa.pl 87b701d963

się partnerem, którego zdanie liczy się przy najważniejszych decyzjach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

LEX
KANCELARIA FINANSOWA

Dr n. pr. Małgorzata Rejmer

Nestorka i Prezes Zarządu Kancelarii Finansowej LEX. Doradza firmom rodzinnym od prawie 30 lat

WWW.KF-LEX.PL

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Piotr Woźniakiewicz Ars Lumen

SUKCESJA TO POWAŻNY PROCES

Dr r.pr. Dawid Rejmer, radca prawny i finansista, Partner Zarządzający Kancelarii Finansowej LEX

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych

ROZMOWA Z DR. ANDRZEJEM MARJAŃSKIM, DZIEKANEM UNIWERSYTETU WSB MERITO ŁÓDŹ, EKSPERTEM W ZAKRESIE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI RODZINNEJ, *członkiem Rady Naukowej Związku Rzemiosła Polskiego oraz współtwórcą pierwszego ogólnopolskiego badania firm rodzinnych w Polsce.* **OD LAT BADA, WSPIERA I DORADZA FIRMOM RODZINNYM W PROCESACH SUKCESYJNYCH I ROZWOJOWYCH.** *W rozmowie z „Wprost” opowiada, dlaczego polskie firmy rodzinne stają się dziś „brylantami gospodarki”, jaką rolę odgrywają zaufanie, prawnicy i odpowiednia polityka państwa – oraz co wspólnego z sukcesją ma ulica jednokierunkowa.*

Rozmawiał **Dr r.pr. Dawid Rejmer**

eprasa.pl 87b701d963

DAWID REJMER: Panie Doktorze, jaką rolę odgrywają dziś firmy rodzinne w polskiej gospodarce? Czy uważa Pan, że ich znaczenie jest doceniane przez decydentów?

DR ANDRZEJ MARJAŃSKI: Jeśli pytamy o rolę firm rodzinnych, to na szczęście coraz wyraźniej jest ona dostrzegana – także przez decydentów. Możemy na nią patrzeć z różnych perspektyw. W ujęciu makroekonomicznym to właśnie firmy rodzinne są fundamentem gospodarki – to te „pszczoły, które przynoszą miód do ula”. Jest ich wiele, dają stabilność, zatrudnienie i realny wkład w PKB.

Warto przy tym pamiętać, że wiele z nich ma swoje początki jeszcze w latach 70., gdy mimo ograniczeń nigdy w Polsce całkowicie nie zlikwidowano prywatnej przedsiębiorczości. Dzięki temu, po 1989 roku, mogliśmy się budować na tym fundamencie. Dziś mamy stabilne warunki i długofalową perspektywę rozwoju.

eprasa.pl 87b701d963

Siła Firm Rodzinnych



Fot. Archiwum prywatne

Dr. Andrzej Marjański

eprasa.pl 87b701d963

Jest też aspekt rynkowy – firmy rodzinne potrafią skutecznie odpowiadać na potrzeby klientów. Gdyby tego nie robiły, nie utrzymałyby się na rynku. A przecież świetnie sobie radzą.

No i wreszcie ten trzeci, bardzo ważny wymiar – społeczny. Umiejętność łączenia życia rodzinnego z prowadzeniem firmy to ogromne wyzwanie. Ale właśnie to sprawia, że przedsiębiorstwa rodzinne są tak zakorzenione w lokalnych społecznościach i myślą o przyszłości z pokolenia na pokolenie.

Proces sukcesji to często najbardziej newralgiczny moment w życiu firmy rodzinnej. Jakie błędy są najczęściej popełniane przy przekazywaniu firmy kolejnemu pokoleniu?

Błędem, który firmy rodzinne często popełniają, jest milczenie o sukcesji i brak planu na przekazanie firmy następcom. To podstawowy problem. Często, mówiąc o firmach, odwołujemy się do cyklu życia – zarówno człowieka, jak i przedsiębiorstwa.

eprasa.pl 87b701d963

> *Życie człowieka to droga jednokierunkowa –* **MŁODSI NIE BĘDZIEMY I WARTO MIEĆ TEGO ŚWIADOMOŚĆ.** *Firmy natomiast rozwijają się podobnie jak ludzie: najpierw wymagają opieki, potem dojrzewają. Ale w przeciwieństwie do ludzi, firmy mogą trwać wiecznie – mogą się odmładzać i działać przez pokolenia.*

Kiedyś, podczas spotkania z przedsiębiorcami w Busku, zapytałem: „Czy chcecie coś po sobie zostawić?”. Większość odpowiedziała, że tak. A jeśli naprawdę chcemy dobrze dla naszych dzieci i bliskich – zadbajmy o ciągłość firmy. To ważne nie tylko dla rodziny, ale i dla gospodarki.

Sukcesja zaczyna się od rozmowy i planu. W dużych firmach jest to proces sformalizowany, w małych – często zostaje w głowach rodziny właścicielskiej. Ale niezależnie od skali, planowanie to podstawa każdego

eprasa.pl 87b701d963

działania. Dlatego ci, którzy naprawdę chcą coś po sobie zostawić, powinni myśleć o sukcesji odpowiednio wcześnie.

Obserwujemy, że młodsze pokolenia w firmach rodzinnych inaczej patrzą na ryzyko, technologię, wartości. Jak pogodzić te dwie perspektywy - starszego i młodszego pokolenia?

Naturalne jest, że każde pokolenie patrzy na biznes inaczej – i nie należy się tego bać. Kluczowa jest chęć całej rodziny, nie tylko rodziców, by przekazać firmę dalej. Młode pokolenie musi mieć prawo wyboru, a cenne bywa zdobycie doświadczenia poza rodzinną firmą.

Z moich obserwacji wynika, że ci, którzy pracowali wcześniej gdzie indziej, często chętniej wracają i angażują się w rozwój rodzinnego biznesu.

> *Jest nawet powiedzenie:* **DO RODZICÓW IDZIE SIĘ PO ZASOBY, A DO LUDZI PO ROZUM** *– i coś w tym jest.*

eprasa.pl 87b701d963

Sukcesja udaje się tam, gdzie jest dobry klimat, wspólne wartości i wzajemny szacunek. A jeśli dzieci mają inne pasje – warto je wspierać, nawet jeśli oznacza to otwarcie przez nie własnej firmy.

Czy obserwuje pan wzrost zainteresowania zatrudnianiem zewnętrznych menedżerów w firmach rodzinnych?

To naturalne, że w miarę jak firma rośnie, potrzebuje zewnętrznych menedżerów – nie da się obsadzić wszystkich stanowisk członkami rodziny, zwłaszcza przy mniejszych rodzinach. Przykładem może być Blachotrapez – duża firma rodzinna, ale zarządzana przez profesjonalnego menedżera spoza rodziny.

Nie ma w tym nic złego – wręcz przeciwnie, to często warunek dalszego rozwoju. Ważne jest jednak, by nie traktować tego jak konieczności „profesjonalizacji”, jakby właściciele rodzinnych firm nie byli profesjonalistami – bo są i świetnie sobie radzą. Ale rosnąca skala wymaga podziału odpowiedzialności.

eprasa.pl 87b701d963

Zdarza się, że firmy upadają, **BO WŁAŚCICIEL NIE POTRAFIŁ ODPUŚCIĆ** *i podzielić się obowiązkami.*

Tymczasem wielu zewnętrznych menedżerów chwali sobie pracę w firmach rodzinnych – doceniają klarowny system wartości i atmosferę, często mówiąc, że nie chcieliby wracać do korporacji.

Czy w Polsce mamy już wystarczająco rozwinięte środowisko instytucjonalne i doradcze, które wspiera rozwój firm rodzinnych?

Każdy konsultant podejmuje ryzyko, czy znajdzie uznanie na rynku – ale dziś widać, że zapotrzebowanie na wsparcie dla firm rodzinnych jest ogromne. Jeszcze w latach 90. świadomość była znikoma, a dziś działają stowarzyszenia, fundacje i rośnie liczba specjalistów. To dobrze – bo dobry doradca potrafi spojrzeć z zewnątrz, znaleźć odpowiedź na trudne pytania i zbudować z przedsiębiorcą relację opartą na zaufaniu.

eprasa.pl 87b701d963

W firmach rodzinnych nie da się oddzielić spraw biznesowych od rodzinnych – dlatego tak ważna jest umiejętność rozmowy i zrozumienia tych zależności. Niedawno rozmawiałem z łódzką firmą, dystrybutorem amerykańskiej marki Briggs – mają 1500 partnerów w całej Europie, głównie rodzinne firmy. Sami też zaczęli wspierać je doradczo. To pokazuje, że rola konsultanta w tym środowisku jest nie do przecenienia.

Jakie kompetencje powinni mieć doradcy zajmujący się sukcesją, by efektywnie wspierać rodziny biznesowe?

Konsultant, który pracuje z firmą rodzinną, musi najpierw poznać jej historię, wartości i sposób funkcjonowania. Dopiero wtedy może zaproponować sensowne rozwiązania.

Mam przykład znajomego z hurtowni budowlanej – firma się rozwinęła, synowie się zaangażowali i wspólnie, z pomocą dobrych prawników, przekształcili działalność w spółkę z o.o. To nie tylko uporządkowało

eprasa.pl 87b701d963

strukturę, ale też zabezpieczyło firmę i rodzinę na wypadek nieprzewidzianych sytuacji.

Zapis o zarządzie sukcesyjnym to ogromna wartość – pozwala firmie działać dalej, daje czas rodzinie i pracownikom na uporządkowanie spraw. Ale bez wsparcia prawnego trudno byłoby to przeprowadzić. Dlatego warto promować te rozwiązania i korzystać z fachowej pomocy, zanim pojawi się kryzys.

Jak ocenia pan wprowadzenie instytucji fundacji rodzinnej i zarządu sukcesyjnego? Czy rozwiały one obawy związane z sukcesją? Czy to są rozwiązania wystarczające?

Instrumenty prawne dla firm rodzinnych już istnieją – przykładem jest Fundacja Rodzinna, która okazała się prawdziwym hitem. W rejestracji lub już zarejestrowanych jest ponad 2 tys. fundacji. Skala zainteresowania zaskoczyła administrację – dziś wszystkimi wnioskami zajmuje się tylko Sąd Okręgowy w Piotrkowie, i to w wersji papierowej. To pokazuje, jak duża jest

eprasa.pl 87b701d963

potrzeba porządkowania spraw własnościowych i sukcesyjnych.

Warto promować także zarząd sukcesyjny – szczególnie przydatny dla mniejszych firm. Dzięki niemu działalność może być kontynuowana nawet w razie nagłej śmierci właściciela. Te mechanizmy dają czas rodzinie i pracownikom na uporządkowanie sytuacji bez paraliżowania biznesu.

> *Zmienia się też podejście społeczne –* **JESZCZE W LATACH 70. NIKT NIE MÓWIŁ O FIRMACH RODZINNYCH. DZIŚ ROŚNIE ICH ŚWIADOMOŚĆ I DUMA Z CIĄGŁOŚCI** *– firmy chętnie podkreślają rok założenia, a klienci to doceniają. Bo 30 czy 40 lat obecności na rynku to dla wielu „od zawsze”.*

Dla młodego pokolenia to szansa, by kontynuować i rozwijać coś trwałego, zamiast zaczynać od zera. Wi-

eprasa.pl 87b701d963

dać to także w skali europejskiej – niedawno we włoskich mediach pojawiły się głosy zaniepokojenia, że chiński kapitał chce przejąć znaną, rodzinną firmę produkującą ekspresy do kawy. Po kilkudziesięciu latach istnienia pojawia się pytanie – co dalej? To właśnie pokazuje, jak ważne jest odpowiednie przygotowanie sukcesji.

Jakiej polityki - na poziomie państwowym - potrzebują firmy rodzinne, by móc dalej się rozwijać i skutecznie przechodzić przez sukcesję?

Firmy rodzinne to normalne przedsiębiorstwa, tyle że oparte na silnych relacjach i wartościach wyniesionych z rodziny. Nie trzeba ich faworyzować, ale wszystkim firmom – rodzinnym i nierodzinnym – potrzebne są stabilne, przewidywalne warunki działania.

Dziś największym wyzwaniem są zmiany w przepisach, szczególnie dotyczące składki zdrowotnej. Porównywanie zysku przedsiębiorcy do pensji etatowej jest nieporozumieniem – zysk nie trafia „do kieszeni”, ale często służy dalszemu rozwojowi firmy.

eprasa.pl 87b701d963

Jak powiedział prof. Jacek Blikle: **ZYSK NIE JEST CELEM, ALE KONIECZNOŚCIĄ,** *by firma mogła działać i się rozwijać.*

Coraz większym problemem staje się też nadmiar regulacji. Przedsiębiorca powinien prowadzić biznes, a nie mierzyć się codziennie z nowymi obowiązkami administracyjnymi. Potrzebujemy spokoju i zrównoważonej polityki gospodarczej.

Firmy rodzinne mają też wyjątkową przewagę: zaufanie. Polacy deklarują niskie zaufanie do instytucji, ale wysokie do rodziny – i właśnie na tym opierają się firmy rodzinne. Dzięki temu prowadzenie biznesu bywa prostsze i tańsze – nie trzeba rozbudowanych systemów kontroli.

Mamy jednak powody do optymizmu – polscy przedsiębiorcy już nieraz udowodnili, że potrafią sobie radzić. Przypomnę lęki z czasów wejścia do Unii Europejskiej – baliśmy się konkurencji, globalizacji, przejęć. A dziś radzimy sobie świetnie. Co więcej,

eprasa.pl 87b701d963

wiele firm rodzinnych z lat 70. to dziś silne, rozwinięte biznesy, z których właściciele mogą być dumni.

To wszystko pokazuje, że polska przedsiębiorczość ma ogromny potencjał – trzeba tylko dać jej dobre warunki do działania.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

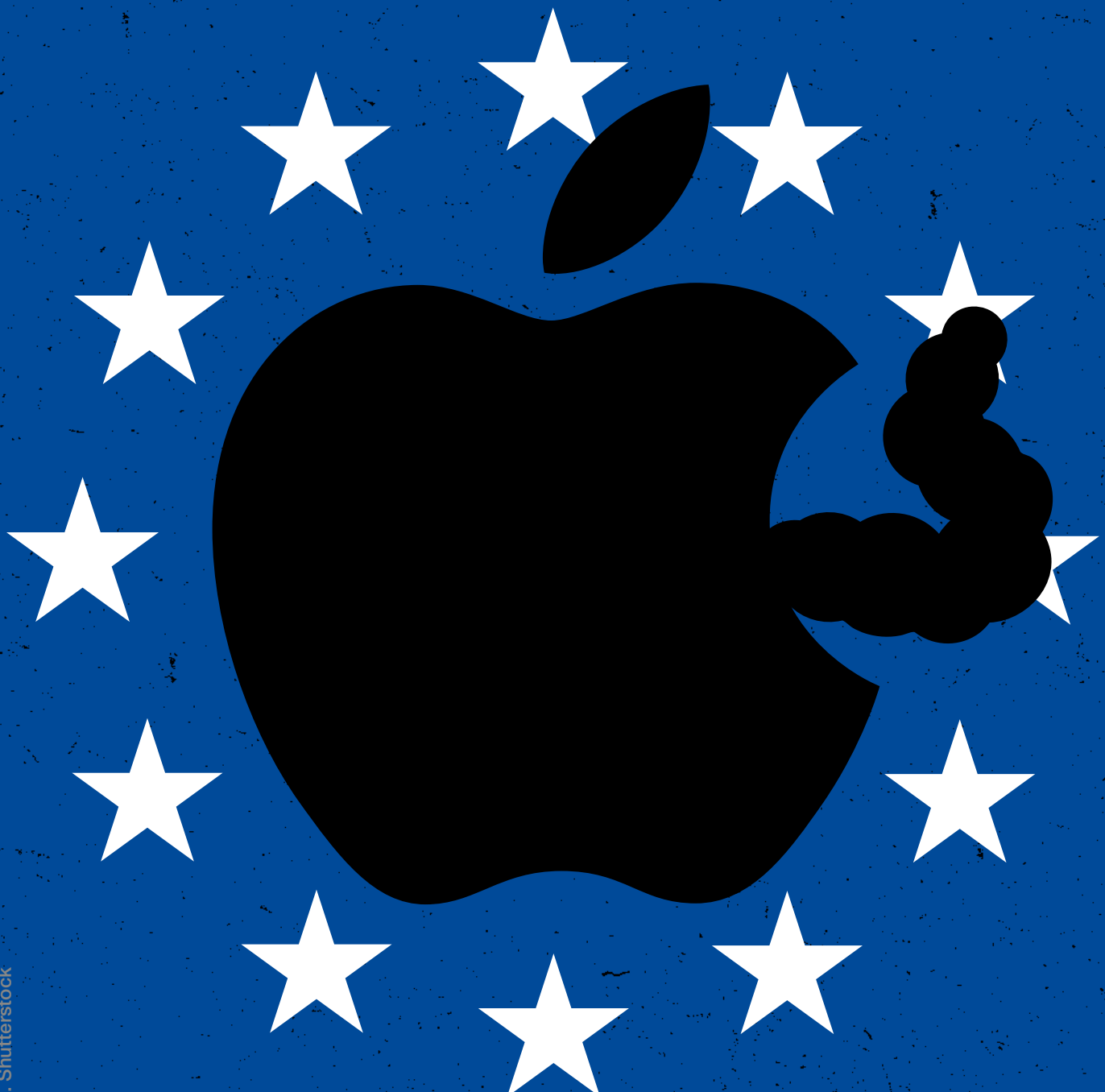


Dr n. pr. Dawid Rejmer

Radca prawny, Partner Zarządzający w Kancelarii Finansowej LEX , Współwnioskodawca pierwszego wniosku o rejestrację fundacji rodzinnej w Polsce. **WWW.KF-LEX.PL**

eprasa.pl 87b701d963

CIOS W MONOPOL



Fot. Shutterstock

eprasa.pl 87b701d963

Komisja Europejska podjęła zdecydowane kroki przeciwko dwóm amerykańskim gigantom technologicznym, nakładając **KARY NA APPLE I META ZA NARUSZENIA REGULACJI UNIJNYCH ZAWARTYCH W DIGITAL MARKETS ACT**. *Jest to efekt monopolistycznych praktyk obu firm i próba przeciwdziałania ich dominacji w celu stworzenia przestrzeni dla mniejszych graczy na internetowym rynku. Obie firmy zapowiadają odwołanie się od decyzji i próbują przedstawić kary jako retorsje w ramach ekonomicznego konfliktu między USA i Europą.*



Tekst: **Michał Urbańczyk**

eprasa.pl 87b701d963

Unia Europejska ukarała Apple grzywną w wysokości 570 milionów dolarów (około 500 milionów euro), a Meta 228 milionów dolarów (około 200 milionów euro) za naruszenie przepisów aktu o rynnach cyfrowych, potocznie znanego pod nazwą DMA. Celem tych regulacji jest przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym oraz otwarcie rynków cyfrowych dla mniejszych graczy, takich jak niezależni deweloperzy aplikacji czy alternatywne platformy reklamowe.

DMA ma na celu zmuszenie gigantów technologicznych do zmiany swoich działań biznesowych, aby wspierać sprawiedliwą konkurencję i chronić interesy konsumentów.

Przykładem naruszenia jest złamanie przez Apple zasady steering rule, która wymaga, by twórcy aplikacji w App Store mogli swobodnie informować użytkowników o tańszych alternatywach poza platformą. Z kolei Meta została ukarana za wprowadzoną niedawno

eprasa.pl 87b701d963

regułę „zapłać lub wyraź zgodę”. Model ten oferował użytkownikom Facebooka i Instagrama wybór między darmową usługą z reklamami opartymi na śledzeniu danych a płatną wersją bez reklam. Komisja Europejska uznała, że takie podejście ogranicza swobodę wyboru i narusza DMA.

Sprzeciw gigantów

Apple i Meta stanowczo odrzuciły zarzuty UE, zapowiadając odwołania od nałożonych kar. Apple w swoim oświadczeniu stwierdziło: „Decyzje Komisji Europejskiej to kolejny przykład niesprawiedliwego traktowania naszej firmy. Podważają one prywatność i bezpieczeństwo użytkowników, zmuszając nas do obniżania jakości produktów i dzielenia się naszą technologią bez wynagrodzenia”.

Meta również skrytykowała działania UE, sugerując nierówne traktowanie firm spoza Europy: „Komisja Europejska utrudnia rozwój amerykańskich przedsiębiorstw, podczas gdy chińskie i europejskie firmy działają według łagodniejszych zasad. To nie

eprasa.pl 87b701d963

tylko grzywna, ale próba zmiany naszego modelu biznesowego, która zmusza nas do oferowania gorszej usługi”.

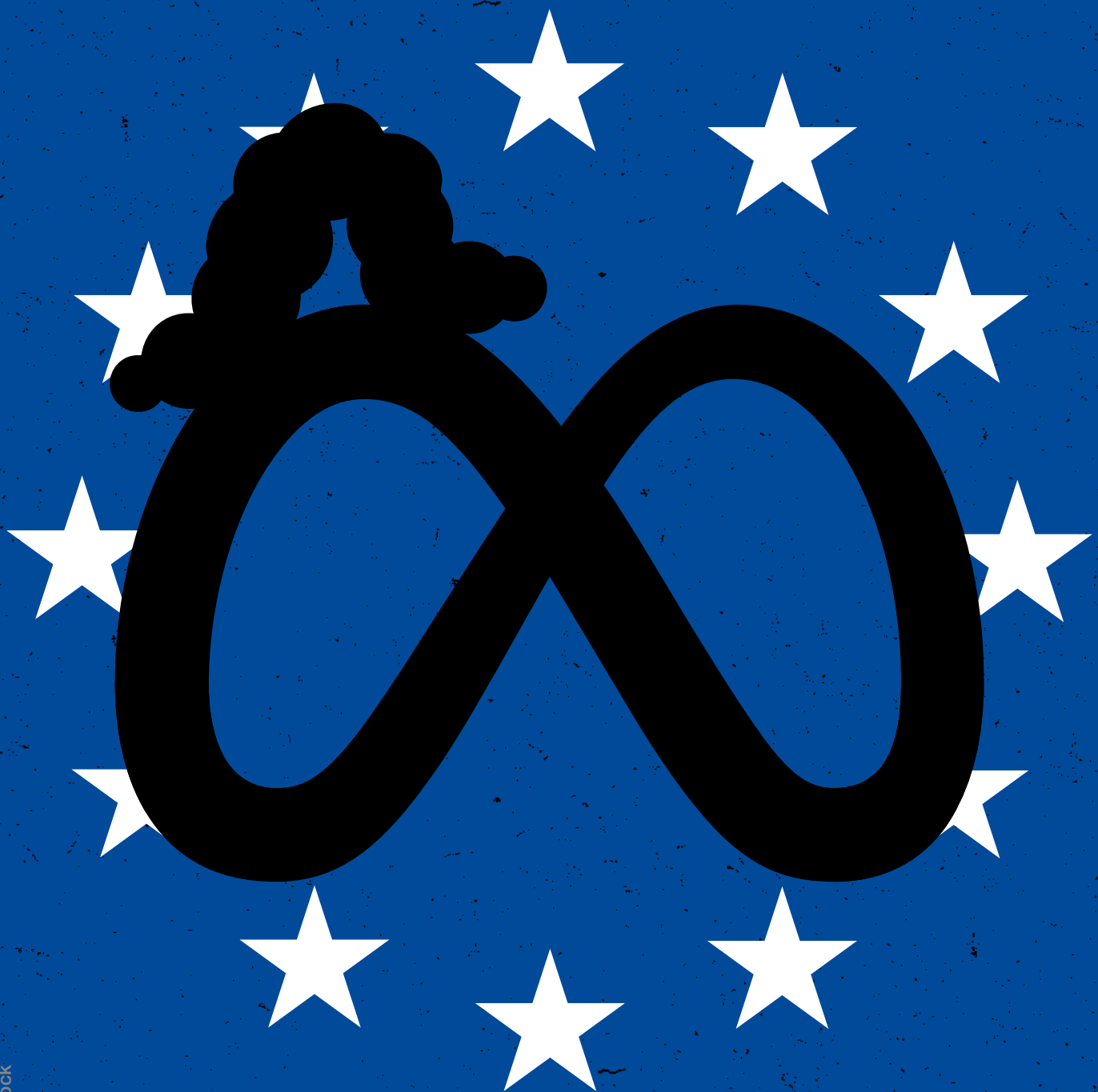
Oczywiście ukarane firmy mogą po prostu dostosować swoje produkty do nowych wymogów unijnych. Na razie wolą jednak stać na stanowisku, że regulacje DMA mogą zaszkodzić innowacyjności i samym konsumentom, jednak

> *UE stanowczo podkreśla, że* **WYMAGANE ZMIANY SĄ NIEZBĘDNE** *dla zapewnienia konkurencyjności rynku, a przede wszystkim przeciwdziałają monopolistycznym praktykom.*

Historia kar: Od Standard Oil do Google’a

Walka z monopolami ma długą historię po obu stronach Atlantyku, sięgającą początków XX wieku, gdy Stany Zjednoczone zmierzyły się z potężnymi trustami przemysłowymi. W 1911 r. Sąd Najwyższy USA w sprawie Standard Oil Company nakazał rozbicie

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Shutterstock

eprasa.pl 87b701d963

firmy Johna D. Rockefellera, która kontrolowała niemal 90 proc. amerykańskiego rynku rafinacji ropy naftowej.

> *Wyrok ten, oparty na ustawie antymonopolowej Shermana z 1890 r., ustanowił precedens dla* **ROZBIJANIA MONOPOLI** *w imię wolnej konkurencji.*

Podział Standard Oil Company na 43 mniejsze firmy (niektóre z nich dziś znane są jako Exxon czy Chevron) umożliwił rozwój konkurencji w branży naftowej i stał się symbolem walki z nadmierną koncentracją władzy gospodarczej.

Podobny los spotkał innego monopolistę – American Tobacco Company. W innym wyroku wydanym tego samego dnia co Standard Oil, Sąd Najwyższy uznał, że firma stosowała nieuczciwe praktyki, takie jak zmowy cenowe i eliminowanie konkurentów, co prowadziło do monopolizacji rynku tytoniowego. Rozbicie American Tobacco na mniejsze podmioty także pozwoliło

eprasa.pl 87b701d963

na zwiększenie konkurencji i po prostu dało konsumentom większy wybór.

Współcześnie walka z monopolami przeniosła się do sektora technologicznego. W 2019 r. Unia Europejska nałożyła na Google karę w wysokości 1,7 miliarda dolarów za monopolistyczne praktyki związane z reklamą online. Choć obecne grzywny dla Apple i Meta są mniejsze, wywołują podobne oburzenie i krytykę ze strony przedstawicieli korporacji. Trzeba jednak pamiętać, że Apple uniknął dodatkowej kary w oddzielnym dochodzeniu dotyczącym opcji przeglądarek na iPhone’ach, wprowadzając zmiany zgodne z DMA, które ułatwiły użytkownikom wybór konkurencyjnych przeglądarek i wyszukiwarek.

Apple nadal spotyka się z krytyką w innych sferach swojej działalności, m.in. za nowe opłaty, takie jak Core Technology Fee, które zniechęcają deweloperów do korzystania z alternatywnych kanałów dystrybucji aplikacji. Teresa Ribera Rodríguez, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej ds. czystej, sprawiedliwej i konkurencyjnej transformacji, podkreśla, że właśnie takie

eprasa.pl 87b701d963

praktyki są niezgodne z celami DMA i ograniczają konkurencję.

Globalna walka z monopolami

Meta, określając kary UE jako „wielomiliardowe cło”, próbuje narzucić narrację, jakoby było to jedno z wielu narzędzi używanych w konflikcie handlowym między UE a USA, jaki rozgorzał po ogłoszeniu przez Trumpa ceł na produkty z UE w trakcie jego „Dnia wyzwolenia”. Oczywiście korporacje wolą nie wspominać, że podobne działania wobec innego technologicznego giganta – Google – podejmuje Departamentem Sprawiedliwości USA. Być może dlatego, że w tym wypadku trudno mówić o cłach. Tymczasem stanowisko administracji Trumpa w sporze z Google jest wyjątkowo krytyczne.

Cytując wyrok sądu federalnego, zastępczyni prokuratora generalnego Abigail Slater z Wydziału Antymonopolowego Departamentu Sprawiedliwości podkreśliła, że Google jest monopolistą i nadużył swojej monopolistycznej władzy. Wskazała jednocześnie, że

eprasa.pl 87b701d963

„bezprawna dominacja Google pozwala im cenzurować, a nawet usuwać amerykańskie opinie. Jednocześnie Google zniszczył i ukrył informacje, które ujawniły jego nielegalne postępowanie.

> *Dzisiejsza opinia potwierdza, że Google* **SPRAWUJE KONTROLĘ** *nad reklamą internetową, a coraz częściej także nad samym Internetem.*

Jestem niezwykle dumna z oddanych urzędników państwowych, których niestrudzone wysiłki doprowadziły do dzisiejszej decyzji”.

Trzeba pamiętać, że monopole technologiczne, choć często niedostrzegane przez użytkowników, tłumią innowacje, a przede wszystkim ograniczają swobodny wybór użytkowników sieci.

Są one sprzeczne z ideą wolnego rynku, który opiera się na konkurencji. Przykładem jest dominacja platform takich jak App Store czy Google Play, które narzucają wysokie prowizje i kontrolują dystrybucję apli-

eprasa.pl 87b701d963

kacji. Dzięki DMA użytkownicy mogą zyskać dostęp do alternatywnych sklepów, a deweloperzy – większą swobodę w oferowaniu swoich produktów.

Obrona praw obywatelskich

Ta walka z monopolami technologicznymi zresztą wykracza poza kwestie konkurencji – dotyka również praw obywatelskich, takich jak prywatność, dostęp do informacji czy swoboda wypowiedzi w ogólności. W cyfrowym świecie giganci technologiczni, kontrolując dane miliardów użytkowników, często ograniczają te prawa poprzez śledzenie, algorytmy czy cenzurę treści.

> *Krytykowany model „zapłać lub wyraź zgodę” Mety wprost pokazuje, jak użytkownicy są* **ZMUSZANI DO KOMPROMISÓW** *między prywatnością a dostępem do usług.*

Regulacje takie jak DMA i RODO dążą do przywrócenia użytkownikom kontroli nad ich danymi i zapew-

eprasa.pl 87b701d963

nienia, że technologie służą społeczeństwu, a nie tylko interesom korporacji. W dłuższej perspektywie działania te mogą przyczynić się do stworzenia bardziej przejrzystego i sprawiedliwego ekosystemu cyfrowego, w którym użytkownicy mają realny wpływ na swoje doświadczenia online.

Działania przeciwko gigantom technologicznym nie oznaczają końca potężnych korporacji, ale są krokiem w stronę przywrócenia równowagi na rynku. Wysokość orzeczonych kar nie stanowi bowiem żadnego zagrożenia dla ich wielokrotnie większych budżetów. Jednak taka ochrona konkurencji, prywatności i praw konsumentów leży w interesie nas wszystkich. Monopole, które dziś wydają się nieodłączną częścią cyfrowego świata, nie muszą być normą w przyszłości. Walka z dominacją technologiczną największych korporacji to nie atak na innowacje, lecz szansa na stworzenie cyfrowej przyszłości, w której nikt nie jest ponad zasadami – nawet najwięksi gracze na euroatlantyckim rynku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Shutterstock

OSZUŚCI PODSZYWAJĄ SIĘ POD ORLEN. JAK ROZPOZNAĆ FAŁSZYWE INWESTYCJE?

eprasa.pl 87b701d963

Cyberprzestępczość

67-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego oszukany na 60 tys. zł. 66-letnia pabianiczanka straciła 130 tys. zł. Z konta 67-letniego mieszkańca gminy Witkowo zniknęło ponad 95 tys. zł, a z rachunku 69-latka z powiatu tomaszowskiego – 90 tys. **WSPÓLNYM MIANOWNIKIEM WSZYSTKICH WYMIENIONYCH PRZYPADKÓW JEST METODA, JAKĄ POSŁUŻYLI SIĘ OSZUŚCI, ABY WYŁUDZIĆ PIENIĄDZE – NA RZEKOMĄ „INWESTYCJĘ W ORLEN”.**

ORLEN przypomina,

że nie prowadzi kampanii promujących szybki zysk i nie kontaktuje się telefonicznie z klientami w sprawie inwestycji. Oszuści podszywający się pod markę próbują wyłudzać dane i pieniądze – nie daj się nabrać!

eprasa.pl 87b701d963

Przytoczone wyżej przykłady to zaledwie wycinek policyjnych statystyk oraz doniesień prasowych z bieżącego roku. Nie są to także najniższe kwoty wyłudzone przez internetowych oszustów. W 2022 roku mieszkanka Bydgoszczy straciła w podobny sposób 330 tys. zł, a mieszkaniec powiatu nowotarskiego – ponad 290 tys. Rekordowa strata? Ponad 540 tys. zł – tyle przelał oszustom pewien gorliczanin.

Na celowniku nie tylko seniorzy

Oprócz skali strat finansowych – często są to oszczędności życia poszkodowanych – zwraca uwagę fakt, że ofiarami oszustw bardzo często padają seniorzy. Osoby w zaawansowanym wieku, coraz chętniej korzystają z internetu i nowoczesnych urządzeń, środków i metod komunikacji, takich jak media społecznościowe. Są one jednak najbardziej podatne na sztuczki socjotechniczne, w jakich wyspecjalizowali się cyber-oszuści.

eprasa.pl 87b701d963

> *Oszustwo* **ZACZYNA SIĘ ZWYKLE OD REKLAMY W SIECI, KTÓRA ZACHĘCA DO „PEWNEJ INWESTYCJI Z SZYBKIM ZYSKIEM”.** *Kliknięcie przenosi użytkownika na stronę, gdzie proszony jest o podanie danych kontaktowych.*

Potem następuje telefon rzekomego doradcy, który przedstawia „ekskluzywną ofertę inwestycyjną”, często ograniczoną czasowo. Zmanipulowana ofiara przelewa pieniądze, a czasem – co gorsza – instaluje oprogramowanie, które umożliwia oszustom przejęcie kontroli nad urządzeniem i rachunkiem bankowym.

Dlaczego oszustwa „na ORLEN” są tak skuteczne?

ORLEN to marka, która wzbudza zaufanie i jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych firm w Polsce i w Europie. Zajął pierwsze miejsce w rankingu „200 Naj-

eprasa.pl 87b701d963

większych Polskich Firm 2024”, opublikowanym przez tygodnik „Wprost”, a na prestiżowej liście pięciuset największych spółek europejskich, Fortune 500 Europe, plasuje się obecnie na pozycji 32., najwyżej spośród polskich organizacji.

Tylko w 2024 r. Grupa ORLEN wypracowała przychody rzędu 297 mld zł i zysk operacyjny EBITDA firmy wyniósł przed odpisami w wysokości 35,5 mld zł. Kapitalizacja, czyli wartość wszystkich papierów wartościowych spółki giełdowej pozostających w obrocie to obecnie 74 mld zł. To sprawia, że podszycie się pod taką markę może wyglądać wiarygodnie.

Kolejną sztuczką jest obietnica wysokiego i szybkiego zwrotu z inwestycji. Aby wzmocnić przekaz oszuści często posługują się wizerunkiem znanych osób, na przykład celebrytów czy polityków. Na fałszywych reklamach można znaleźć fotomontaże przedstawiające Roberta Lewandowskiego czy Andrzeja Dudę.

Nową bronią w arsenale oszustów jest generatywna sztuczna inteligencja.

eprasa.pl 87b701d963

> *Dostępne w sieci narzędzia umożliwiają tworzenie obrazów, dźwięku i wideo z wykorzystaniem wizerunku realnych osób;* **WYTWORZONY W TEN SPOSÓB TZW. DEEPFAKE MA ZWIĘKSZAĆ WIARYGODNOŚĆ FAŁSZYWEJ REKLAMY.**

Cyberprzestępcy korzystają z generatywnych narzędzi AI, które umożliwiają tworzenie realistycznych wiadomości, grafik i filmów. Fałszywe komunikaty często wyglądają jak profesjonalne treści reklamowe.

Oszuści coraz bardziej zuchwali

Niebezpieczne linki można znaleźć nawet w wynikach wyszukiwania Google po wpisaniu frazy „inwestycje Orlen”. Fałszywe reklamy pojawiają się też coraz częściej w serwisach informacyjnych, gdzie są automatycznie serwowane przez zintegrowane z tymi portalami systemy reklamowe, np. Google Ads.

eprasa.pl 87b701d963

Tylko w pierwszym kwartale 2025 r. Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego, powołany przez Komisję Nadzoru Finansowego i działający w jej strukturach, zgłosił do firmy Meta, operatora serwisu społecznościowego Facebook, ponad 1500 reklam fałszywych inwestycji, kierujących do stron prowadzonych przez oszustów.

Nic nie wskazuje na to, aby ten trend miał się odwrócić. Świadczą o tym statystyki regularnie udostępniane przez CSIRT KNF. Eksperci, zajmujący się na co dzień monitorowaniem i analizą działań cyberprzestępców wyłudzających środki finansowe oraz wykrywaniem i blokowaniem oszukańczych stron alarmują o stale rosnącej liczbie wykrywanych niebezpiecznych domen.

O ile jeszcze w 2021 r. CSIRT KNF zidentyfikował i zgłosił do zablokowania 11 468 domen, za pośrednictwem których cyberprzestępcy wykradali dane do logowania do bankowości elektronicznej, informacje o kartach płatniczych czy dane osobowe, to w 2022 r. było ich 17,2 tys., a w 2023 r. – już ponad 30 tys. W 2024

eprasa.pl 87b701d963

r. wykryto rekordowe 51,2 tys. niebezpiecznych domen, z których – uwaga – prawie 46 tys., a więc ponad 89 proc., dotyczyło fałszywych inwestycji.

Co robi ORLEN ?

Grupa ORLEN od lat ostrzega przed oszustwami. W ramach kampanii informacyjnej koncern publikuje komunikaty w mediach, prowadzi działania edukacyjne i informuje o metodach działania cyberprzestępców m.in. na stronie:

WWW.ORLEN.PL/PL/OSTRZEGAMY

ORLEN przypomina, że:

– nie prowadzi żadnej kampanii zachęcającej do inwestycji w instrumenty finansowe, gwarantujących szybki i wysoki zwrot,

– pracownicy firmy nie kontaktują się telefonicznie z klientami w sprawie inwestycji.

– komunikacja firmy odbywa się wyłącznie przez oficjalne strony orlen.pl i orlenwportfelu.pl lub oficjalny profil Grupy ORLEN w serwisie YouTube.com.

eprasa.pl 87b701d963

Jak bezpiecznie inwestować?

Papiery wartościowe ORLENU można nabyć tylko za pośrednictwem licencjonowanych domów maklerskich oraz banków prowadzących działalność maklerską. Lista tych instytucji jest dostępna na stronie Komisji Nadzoru Finansowego. Przed realizacją inwestycji należy sprawdzić zarówno, czy dany podmiot znajduje się na liście KNF, jak i czy nie trafił na prowadzoną przez Komisję listę publicznych ostrzeżeń.

Nie należy podejmować decyzji inwestycyjnych na podstawie reklam internetowych. Z najwyższą dozą ostrożności należy podchodzić do prób kontaktu ze strony osób podających się za doradców inwestycyjnych czy finansowych, których tożsamości nie można w żaden sposób zweryfikować (dla porównania: połączenie z konsultantem dzwoniącym z banku można autoryzować poprzez aplikację mobilną banku w smartfonie).

eprasa.pl 87b701d963

> *Przestrzegamy też przed* **UDOSTĘPNIANIEM TAKIM OSOBOM POUFNYCH INFORMACJI** *w formie, np. skanu czy zdjęcia dowodu osobistego, danych do logowania w bankowości elektronicznej, numeru karty płatniczej czy numeru CVV.*

Wszelkie namowy do instalacji w urządzeniu dodatkowego oprogramowania, na przykład umożliwiającego zdalny dostęp do niego, należy traktować jako potencjalne zagrożenie.

W przypadku podejrzanych ofert:

– Zgłoś incydent na stronie: www.incydent.cert.pl

– Oznacz reklamy jako niebezpieczne w mediach społecznościowych

– Zgłoś sprawę Policji lub CERT Polska

Każde zgłoszenie to szansa na uchronienie innych przed utratą danych osobowych lub środków finansowych.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

FORTUNA

PROTEIN ON

BEZ DODATKU CUKRU

wysoka zawartość BIAŁKA













www.fortuna.com.pl

XVII Europejski Kongres Gospodarczy



W SERCU ZMIAN – EUROPA SZUKA KIERUNKU

XVII Europejski Kongres Gospodarczy, który odbył się w Katowicach przyniósł diagnozę wyzwań naszych czasów

Fot. Wprost.pl

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy

Ponad 200 celnie diagnozujących dzisiejszą rzeczywistość sesji, kilkadziesiąt wydarzeń towarzyszących, 1300 znamienitych prelegentów i aż 18 000 uczestników, z czego 13 500 stacjonarnych – **TRZY DNI ZAKOŃCZONEGO WŁAŚNIE W KATOWICACH EUROPEJSKIEGO KONGRESU GOSPODARCZEGO (EEC – EUROPEAN ECONOMIC CONGRESS) PRZYNIOSŁY KOLEJNY REKORD FREKWENCJI** *i skali tego wydarzenia.*

Przedstawiciele międzynarodowych korporacji, dużego i średniego biznesu, spółek skarbu państwa, decydentów i administracji, instytucji unijnych i pozarządowych, nauki i mediów wspólnie poszukiwali odpowiedzi na pytanie, jak skutecznie prowadzić politykę gospodarczą w realiach wyzwań rozwojowych, globalnej niestabilności i geopolitycznych napięć. Dyskusje potwierdziły wyraźnie, że Eu-

eprasa.pl 87b701d963

ropa stoi dziś przed koniecznością wzmacniania szeroko pojętego bezpieczeństwa: konkurencyjności i niezależności, zdolności obronnych oraz suwerenności energetycznej i technologicznej.

> *Tegoroczny Europejski Kongres Gospodarczy odbył się w* **PRZEŁOMOWYM DLA POLSKI, EUROPY I ŚWIATA CZASIE, CO NADAŁO TON PROWADZONYM DEBATOM** *i wybrzmiewało w rozmowach kuluarowych.*

W roku polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej hasło przewodnie kongresu – Razem dla bezpiecznej przyszłości – przez trzy dni obrad podkreślało konieczność dialogu i mierzenia się z wyzwaniami ramię w ramię.

– Razem dla bezpiecznej przyszłości, hasło tegorocznej edycji, jest odbiciem wspólnotowego myślenia przyświecającego kongresowi, a jednocześnie nawiązuje do

eprasa.pl 87b701d963

polskiej prezydencji w Radzie UE. W całej agendzie znajdują się odwołania do bezpieczeństwa, do tego, od czego ono zależy i z czym się bezpośrednio wiąże: do silnej, konkurencyjnej gospodarki oraz zintegrowanej, zdecydowanej w swoich działaniach Europy. W niestabilnej rzeczywistości, w której przyszło nam działać, widzimy wyraźnie, jak silna stała się potrzeba bezpośrednich relacji i rzeczowej wymiany opinii. Z tej ważnej potrzeby, na którą konsekwentnie odpowiada kongres, wziął się zapewne tegoroczny rekord frekwencji, potwierdzający dobitnie status największego tego typu wydarzenia w Europie Centralnej – powiedział Wojciech Kuśpik, prezes Grupy PTWP, inicjator i organizator Europejskiego Kongresu Gospodarczego, otwierając na scenie Spodka siedemnastą już odsłonę wydarzenia.

Prezydent Katowic, Marcin Krupa, zwrócił uwagę, że na Europejskim Kongresie Gospodarczym zgromadzili się ludzie, którzy najlepiej wiedzą, co zrobić, by polska i europejska gospodarka były silne i konkurencyjne.

eprasa.pl 87b701d963

– To wy będziecie nam wskazywali, co robić, by dla dobra wspólnego prowadzić nasze miasta, nasze województwa, kraj i całą Europę. Potrzebujemy stołu i dialogu, by wypracować takie rozwiązania, które będą dobre dla wszystkich stron. To, co się dzisiaj dzieje na świecie, skłania nas do pewnych decyzji, np. otwierania się na nowe rynki, takie jak kraje arabskie czy Chiny. Warto się nad tym zastanowić. Budujmy mosty – zaapelował prezydent.

Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego, zwrócił z kolei uwagę, że przez świat przetaczają się nowe idee, które na nowo definiują jego porządek.

> *– Czasy są absolutnie przełomowe.* **NOWE TECHNOLOGIE, NOWE IDEE I STO DNI PREZYDENTURY DONALDA TRUMPA,** *pokazały, że stolik został przewrócony. Budujemy nowy ład i nowe zasady.*

eprasa.pl 87b701d963

Szukamy w tym szansy i nadziei, jesteśmy gotowi na zmianę, a czym ta zmiana ma być, usłyszymy tu od państwa – powiedział marszałek.

– Potrafiliśmy się wydobyć w 1989 roku z okowów komunizmu. Zbudowaliśmy silną gospodarkę, dokonaliśmy transformacji energetycznej i wielu zmian, nie tylko Śląska, ale całej Polski. Jesteśmy gotowi na zmianę, ale ważne jest, na czym ta zmiana będzie polegać. Transformacja to nie znaczy likwidacja – argumentował wojewoda śląski Marek Wójcik.

List do gości Europejskiego Kongresu Gospodarczego napisał były premier Jerzy Buzek, który jest także przewodniczącym Rady Programowej EEC.

„Europa potrzebuje przełomowych rozwiązań. Europejski Kongres Gospodarczy zawsze odpowiadał na dramatyczne wyzwania, jestem przekonany, że tym razem też tak będzie. Bezpieczeństwo Europy, i to w siedmiu podstawowych wymiarach: militarnym, wewnętrznym, zdrowotnym, żywnościowym, cyfrowym, a zwłaszcza w gospodarczym i energetycznym – to najbardziej

eprasa.pl 87b701d963

wymagające w historii naszych spotkań wyzwanie” – napisał Jerzy Buzek.

Nie ma bezpieczeństwa bez silnej i odpornej gospodarki

Wstępem do tegorocznych kongresowych dyskusji i swego rodzaju syntezą tegorocznej tematyki była debata inauguracyjna pod hasłem „Bezpieczeństwo i gospodarka”. Przez trzy dni eksperci i ekspertki mówili o globalnej niestabilności, zmieniającym się układzie sojuszy i rosnącej rywalizacji o zasoby, która wymusza redefinicję strategii gospodarczej na poziomie zarówno krajowym, jak i unijnym.

O bezpieczeństwie energetycznym mówiła Marzena Czarnecka, minister przemysłu. Zapewniła o niezagrożonym kalendarzu realizacji polskiego projektu atomowego – pierwszej elektrowni jądrowej. – Składam deklarację: wylejemy beton pod polską elektrownię atomową w 2028 r. Pierwszy prąd popłynie w 2036 r. – zapowiedziała. – Skoro odchodzimy od paliw kopal-

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy



Fot. Wprost.pl

Europejski Kongres Gospodarczy 2025 – Sesja inauguracyjna: Bezpieczeństwo i gospodarka

eprasa.pl 87b701d963

nych i inwestujemy w źródła odnawialne, to atom jest koniecznością, ale także szansą. Odchodząc od węgla, zbliżamy się do atomu. To droga dla Polski – argumentowała.

> *– Czysta energetyka* **DAJE NAM BEZPIECZEŃSTWO, NIEZALEŻNOŚĆ, STABILNE CENY ENERGII I WSPIERA ROZWÓJ GOSPODARKI** *– przekonywał Rt Hon Lord Hunt, minister stanu ds. bezpieczeństwa energetycznego i neutralności klimatycznej Wielkiej Brytanii, dzieląc się brytyjskim doświadczeniem z transformacji podporządkowanej bezpieczeństwu.*

Z kolei Lukas Savickas, minister gospodarki i innowacji Litwy, położył nacisk na wsparcie biznesu w toku energetycznej przemiany. – Musimy wykorzystać nasz potencjał dla przyszłego rozwoju, by „pojechać po au-

eprasa.pl 87b701d963

tostradzie” w kierunku inwestycji – przekonywał. Zadeklarował uproszczenie regulacji, by skrócić czas dochodzenia do gotowości inwestycyjnej – szczególnie w odniesieniu do inwestycji wskazanych jako strategiczne, decydujące o odporności gospodarki na niestabilność otoczenia. Nawiązał przy tym w pozytywnym tonie do polskiej prezydencji w Radzie UE, przypominając, że deregulacja to jeden z europejskich i polskich priorytetów.

O efektach polskiego przywództwa mówiła Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, podsekretarz stanu w pionie ds. Unii Europejskiej w kancelarii prezesa Rady Ministrów. – Nie ma bezpieczeństwa bez konkurencyjności, a ta jest możliwa, gdy biznes rozwija się nieograniczany nadmiernymi regulacjami – podkreśliła, zwracając uwagę na znaczenie porozumienia europejskich liderów co do ważności i sposobu redukcji oraz upraszczania regulacji krępujących biznes, podnoszących koszty działalności gospodarczej, obniżających konkurencyjność.

eprasa.pl 87b701d963

Wyliczała decyzje czasu polskiej prezydencji: wyłączenie wydatków na obronność z liczenia długu publicznego, pakiet SAFE (150 mld euro na zbrojenia) obejmujący także zakupy poza Europą czy wpisanie powstającej w Polsce „Tarczy Wschód” w strategiczne dokumenty unijne.

Dariusz Marzec, prezes PGE Polskiej Grupy Energetycznej, Ireneusz Fąfara, prezes Orlenu oraz Grzegorz Lot, prezes Tauron Polska Energia, zdefiniowali priorytety polskiej transformacji.

Dariusz Marzec stwierdził, że kwestia bezpieczeństwa energetycznego w dzisiejszych czasach określa się na nowo. Zacytował na wstępie prezesa Polskich Sieci Elektroenergetycznych, Grzegorza Onichimowskiego, który stwierdził, że „Świętym Graalem polskiej energetyki jest elastyczność”. – Dziś całkowicie rozjeżdża nam się moment produkcji energii z momentem jej zużycia. To jest absolutnie nowa sytuacja, z którą nie mieliśmy do czynienia przez ostatnie kilkadziesiąt lat – powiedział i zaznaczył, że ela-

eprasa.pl 87b701d963

styczność źródeł energii zapewni gaz, gdyż może w kilka minut odpowiedzieć na potrzeby operatora i zapewnić stabilne dostawy wobec dynamiki podaży energii ze źródeł odnawialnych. – Za kilka lat mamy być w rzeczywistości wodorowej, której nikt nie zna. Wodór jest jak yeti – wszyscy o nim słyszeli, ale nikt go nie widział. Ja jestem wielkim zwolennikiem gazu – przekonywał.

Ireneusz Fąfara zgodził się z rolą gazu jako narzędzia bezpieczeństwa.

– Dość niestandardowo uznaliśmy, że **DROGA DO BEZPIECZNEJ ENERGETYKI W POLSCE PROWADZI PRZEZ GAZ, TO ON ZAPEWNI NAM BEZPIECZEŃSTWO DO 2050 R.** *Budujemy dwie elektrownie gazowe, planujemy budowę kolejnych trzech – powiedział Ireneusz Fąfara.*

eprasa.pl 87b701d963

Podkreślił, że droga ku bezpieczeństwu energetycznemu wiedzie także przez sojusze regionalne, np. w rejonie Bałtyku. – Państwa regionu bałtyckiego odpowiadają za 1/3 emisji i zużycia energii w Europie. Tam chcemy skoncentrować swoją aktywność – dodał.

Zdaniem Dariusza Marca Europa powinna przemyśleć swoje priorytety.– Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest dla nas najważniejsze, co będzie stanowić o bezpieczeństwie militarnym i gospodarczym w sensie konkurencyjności gospodarki. Jeśli mamy 500, 800 czy bilion euro na osiągnięcie celów klimatycznych, to ja zadaję pytanie, czy nie mamy lepszego pomysłu na wydanie tych pieniędzy: na obronność, obniżenie cen energii i poprawę konkurencyjności europejskiej gospodarki, a niekoniecznie bicie się o kolejne 5 proc. redukcji w 2050 r. – podkreślił.

Grzegorz Lot, prezes Tauron Polska Energia, dodał: – Bardzo mi zależy na poziomie emisyjności, bo walka

eprasa.pl 87b701d963

z emisją to bodziec do zmiany. Mamy w UE strategię, w której napisaliśmy, że budujemy przewagę konkurencyjną w oparciu o coś. Wierzymy w to i wiele osób liczy na to, że uda się to zrealizować. Jeżeli zmienimy naszą strategię, to przegramy. Jestem przekonany, że dzięki zeroemisyjności będziemy konkurencyjni cenowo – ocenił.

Trzy różne ujęcia tego, co z punktu widzenia biznesu oznacza w praktyce bezpieczeństwo gospodarcze, zaprezentowali w trakcie inauguracji EEC Michał Sołowow, przemysłowiec i inwestor, Kenneth Campbell, prezes telekomunikacyjnego potentata firmy Play (Grupa iliad) oraz Rafał Modrzewski, współzałożyciel ICEYE, polsko-fińskiego producenta systemów satelitarnych.

Kenneth Campbell opisał sposoby zapewnienia odporności infrastruktury telekomunikacyjnej na stałe akty cyberagersji. Nawiązał też do ofensywy deregulacyjnej. Jego zdaniem uproszczenie podejścia do inwestowania w infrastrukturę może realnie przyczynić się do jej stanu i bezpieczeństwa.

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy

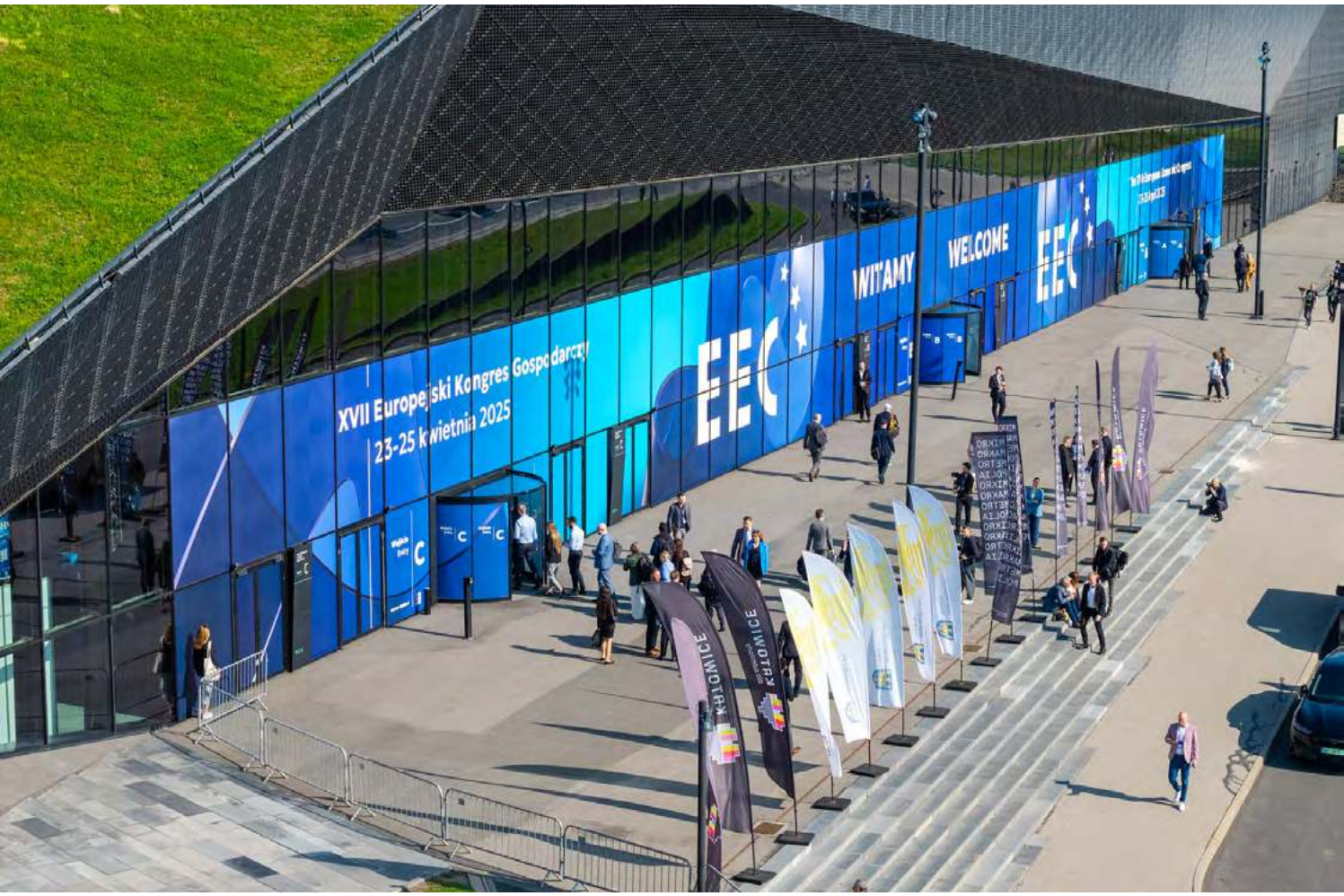
Michał Sołowow przekonywał o ważnej dla bezpieczeństwa roli konkurencyjności własnej produkcji przemysłowej.

> *– Jeśli* **EUROPEJSCY WYTWÓRCY PONOSZĄ CIĘŻAR REGULACJI ZWIĄZANYCH Z POLITYKĄ KLIMATYCZNĄ,** *a importerzy i eksporterzy do Europy są od tych obciążeń wolni, to zakłóca to głęboko konkurencyjność i wolny rynek – stwierdził.*

– Jeśli chcemy iść ku czystej energii i chronić planetę, to nie zrobimy tego sami, w Europie, musimy wywierać wpływ na świat – podkreślał. – Koncepcja przejściowego uzależnienia od gazu nie jest zła, ale nie jest to koncepcja docelowa. My, jako OSGE, chcemy dostarczyć flotę SMR-ów, która powinna zacząć powstawać i generować energię od 2030 r. Niestety nie uda się tego zrobić bez pełnej synchronizacji z pań-

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy



Fot. Wprost.pl

Europejski Kongres Gospodarczy 2025

eprasa.pl 87b701d963

stwem polskim. Nie jest to projekt alternatywny, tylko uzupełniający do planów państwa – powiedział przedsiębiorca.

Rafał Modrzewski skupił się na roli technologii, jak drony, AI czy satelity radarowe, w zachowaniu bezpieczeństwa krajów i instytucji. ICEYE umieścił dotychczas na orbicie konstelację 50 satelitów pozwalających obserwować ziemię z niezwykłą dokładnością niezależnie od pogody i pory dnia.

– To oczy na świat pozwalające rozumieć rzeczywistość i reagować – podkreślał prezes ICEYE. – Byliśmy zależni od technologii spoza Europy. Czy teraz zainwestujemy we własne rozwiązania, które przekują się w bezpieczeństwo? Mamy w Europie potencjał – przekonywał.

Wokół atomu i Białej Księgi Transformacji

W ramach tegorocznego kongresu, biorąc za kontekst polską prezydencję w Unii Europejskiej, Minister-

eprasa.pl 87b701d963

stwo Przemysłu zorganizowało konferencję „Bezpieczeństwo energetyczne a transformacja regionu”. W cyklu trzech debat wzięli udział przedstawiciele polskiego rządu i ministrowie z innych europejskich krajów.

Konferencję poprzedził briefing Ministerstwa Przemysłu, podczas którego wiceminister przemysłu Wojciech Wrochna zapowiedział, że w przyszłym tygodniu może dojść do podpisania umowy pomostowej z amerykańskimi firmami w sprawie dalszej realizacji projektu jądrowego. Pierwsza polska elektrownia jądrowa ma powstać w lokalizacji Lubiatowo-Kopalino na Pomorzu. Pełnomocnik zasygnalizował też, że jeszcze w tym tygodniu powinien zostać opublikowany projekt nowelizacji Programu polskiej energetyki jądrowej (PPEJ).

Gościem kongresu był także Craig Albert, prezes i dyrektor operacyjny grupy Bechtel, która zorganizowała już niemal 150 projektów jądrowych na całym świecie.

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy

– W polskim projekcie jądrowym **BĘDZIEMY WYKORZYSTYWALI NASZE DOŚWIADCZENIA Z REALIZACJI INNYCH PROJEKTÓW JĄDROWYCH,** *w tym budowy bloków 3 i 4 w elektrowni Vogtle w Stanach Zjednoczonych – zadeklarował.*

Podczas konferencji „Bezpieczeństwo energetyczne a transformacja regionu” Ministerstwo Przemysłu zaprezentowało założenia Białej Księgi Transformacji, przygotowywanej we współpracy z Bankiem Światowym. Dokument składa się z trzech części: zagospodarowanie terenów pogórniczych, wsparcie dla osób, których dotyczy transformacja, a także zarządzanie procesem transformacji. – Zakładamy, że do końca czerwca pojawi się czysty tekst do konsultacji, bo chcielibyśmy, żeby włączyły się w to wszystkie strony, zarówno biznes, jak i strona społeczna. Chcę, żeby to był początek dalszego etapu prac – zapowiedziała Marzena Czarnecka, minister przemysłu.

eprasa.pl 87b701d963

Ministerstwo Przemysłu podkreśliło, że podstawą bezpieczeństwa energetycznego jest dywersyfikacja dostaw w budowaniu stabilności energetycznej i uniezależniania się od surowców energetycznych z krajów trzecich. Wojciech Wrochna zwrócił uwagę, że transformacja to dojście do nowego kształtu miksu energetycznego i atomu. – Ma on nam zapewnić bezpieczeństwo energetyczne i dostęp do energii, która jest zeroemisyjna i dyspozycyjna. Energia atomowa jest tym, co będzie stanowić o bezpieczeństwie energetycznym – zaznaczył.

Patriotyzm gospodarczy powinien być priorytetem

Prezydent Warszawy i kandydat na prezydenta RP z ramienia Koalicji Obywatelskiej, Rafał Trzaskowski, był jednym z gości pierwszego dnia XVII Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Wystąpił w ramach EEC Talks, sceny otwartej, na której odbywały się rozmowy z gośćmi: znanymi ekonomistami, politykami, dyplo-

eprasa.pl 87b701d963

matami, osobowościami świata biznesu, kultury i życia społecznego.

Przekonywał, że bieżące zawirowania na arenie międzynarodowej – głównie między Chinami i Stanami Zjednoczonymi – destabilizują również rynek europejski. – Z tego wynika jedna rzecz, że zarządzanie gospodarką i nasze podejście do gospodarki w Europie wymaga sporej korekty – mówił. – Jestem absolutnie przekonany, że w tej nowej sytuacji Polska musi zadbać o swoje własne interesy, a nie czekać, aż z tego kurzu i pyłu wyłoni się zupełnie nowy światowy porządek. Patriotyzm gospodarczy to właśnie odpowiedź na to, co się dzieje – argumentował.

Rafał Trzaskowski podkreślał też, że inwestowanie w rodzime moce przemysłowe, wsparcie, ale też równe traktowanie przedsiębiorców – tych z firm państwowych i prywatnych – to kwestia absolutnie priorytetowa, by polskie produkty i usługi liczyły się na arenie międzynarodowej. – Potrzebujemy państwa, które potrafi wspierać rozwój technologii, innowacyjności,

eprasa.pl 87b701d963

przedsiębiorczości i prywatnego kapitału, ale oczywiście nie neguje wewnątrz unijnej konkurencji. To bardzo ważne, żeby tę równowagę jasno ustawić. Ale jeżeli chcemy mieć silny polski i europejski rynek, to powinniśmy go chronić, zwłaszcza w tych trudnych czasach – mówił.

Odniósł się również do prac zespołu deregulacyjnego, którego inicjatywy wyraźnie popiera. – Jeżeli chcemy wzmacniać konkurencyjność Unii Europejskiej, to jest dokładnie ten kierunek. Nie może być tak, żeby te przepisy europejskie, które wcielamy w życie, były w Polsce jeszcze ostrzejsze – wskazywał. – Unia Europejska nie może karać swoich przedsiębiorców za swoje ambicje, czy to klimatyczne, czy społeczne – przekonywał.

Deregulacja siłą napędową gospodarki

Podczas kongresu analizowano, jak w nowych warunkach budować trwałe modele współpracy międzynarodowej i wzmacniać odporność gospodarek. Zdaniem

eprasa.pl 87b701d963

uczestników kongresu, w niestabilnym otoczeniu geopolitycznym Europa musi jednocześnie dbać o swoją spójność wewnętrzną i zdolność do globalnej współpracy gospodarczej, zwłaszcza w kontekście odbudowy Ukrainy i dostępu do surowców.

> *Tomasz Domogała, prezes TDJ, podczas sesji „Konkurencyjna gospodarka Europy”, obrazowo* **WSKAZAŁ NA STRUKTURALNE NIERÓWNOŚCI, Z JAKIMI MIERZY SIĘ UNIA W GLOBALNYM WYŚCIGU EKONOMICZNYM,** *apelując o pilną deregulację, tańszą energię i dostęp do kapitału.*

– Gdyby to, co się dzieje w globalnej gospodarce, porównać do meczu siatkówki, wyszłoby, że nasza konkurencja gra w sześciu, a my w trzech, może brać doping, a nasze prawo zamówień publicznych nie pozwala kibicować Polakom. Gospodarka Europy nie jest w ago-

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy



Fot. Wprost.pl

Europejski Kongres Gospodarczy 2025 – Sesja inauguracyjna: Bezpieczeństwo i gospodarka

eprasa.pl 87b701d963

nii. Unia zreflektowała się w ostatnim momencie. Dużo dał do myślenia ogłoszony we wrześniu 2024 r. raport byłego szefa Europejskiego Banku Centralnego Mario Draghiego. W styczniu tego roku Komisja Europejska zaprezentowała kompas konkurencyjności opierający się na wnioskach z niego płynących. Potrzeba jednak szybko zamienić słowa w konkretne rozwiązania stymulujące europejską gospodarkę. Europa potrzebuje efektu skali. Trzeba zrobić kolejny krok – mówił.

Zdaniem przedsiębiorcy, Europa powinna doprowadzić do obniżenia kosztów energii, uelastycznić prawo pracy, silnie się zderegulować i ułatwić dostęp do kapitału.

Podczas kongresu pojawiały się także głosy, że Europa musi wypracować nową strategię rozwoju gospodarczego, aby konkurować z Chinami i Stanami Zjednoczonymi. Unia Europejska wolniej i słabiej dostosowuje się do wymogów, które wynikają z globalizacji.

O deregulacji w Polsce rozmawiali uczestnicy debaty, która odbyła się drugiego dnia kongresu.

eprasa.pl 87b701d963

– Jest wola polityczna, a także administracyjna na przeprowadzenie zmian legislacyjnych w ramach deregulacji przygotowanej przez ruch SprawdzaMy. Do rządu trafiło już 249 rozwiązań deregulacyjnych, z których do tej pory rząd rozpatrzył 173 – powiedział wiceminister finansów Jurand Drop.

Od chwili rozpoczęcia prac przez ruch społeczny przedsiębiorców „SprawdzaMy” wpłynęło ok. 14,5 tys. propozycji dotyczących zmian przepisów. – Mamy do czynienia z naprawdę masywną zmianą deregulacyjną. Wynika to z tego, że jest wola polityczna, ale także administracyjna, co oznacza, że zmiany nastąpią. Dla nas najważniejsza jest jakość i racjonalność rozwiązań, które zostaną przyjęte – powiedział wiceminister finansów.

– Do końca maja przedstawimy nasze propozycje i zakładamy, że rząd będzie miał 100 dni na przedstawienie planów wdrożenia tych rozwiązań i przygotowania projektów ustaw. Nie planujemy sytuacji, że 1 czerwca zakończymy naszą aktywność – skomentował

eprasa.pl 87b701d963

koordynator projektu SprawdzaMy Jacek Socha, minister Skarbu Państwa w latach 2004-2005.

Ważne głosy pojawiły się także podczas debaty komentującej wyniki przygotowanego specjalnie na kongres raportu „Motory polskiego wzrostu. Obawy i postulaty biznesu”. Krzysztof Pawiński, prezes Grupy Maspex, odnosząc się między innymi do unijnych regulacji dotyczących m.in. raportowania śladu węglowego, podkreślał: – To, że będziemy musieli więcej raportować, nie uczyni naszego biznesu lepszym. Tego nie da się zadekretować – wyjaśniał. Dodatkowo, jego zdaniem odroczenie chwili, kiedy obowiązek raportowania obejmie szeroki wachlarz firm, nie ma dużego znaczenia, bo koszty, które teraz zostaną „odpuszczone”, trzeba będzie i tak ponieść w przyszłości.

Zbigniew Jakubas, właściciel grupy Multico oraz Motoru Lublin, podczas sesji „Inwestycje i rozwój” powiedział, że na kontach bankowych przedsiębiorców leżą biliony złotych, ale firmy obawiają się je wydawać, ponieważ mamy przeregulowane przepisy i nadmierną

eprasa.pl 87b701d963

biurokrację. – Część z tych niepotrzebnych przepisów narzuciła nam Unia Europejska, ale część to efekt naszej krajowej głupoty – zauważył biznesmen.

Infrastruktura technologiczna pod lupą

Cyfryzacja, sztuczna inteligencja i nowe technologie przekształcają europejską gospodarkę, tworząc zarówno szanse, jak i zagrożenia. Uczestnicy kongresu rozważali, w jaki sposób wspierać rozwój innowacyjnych rozwiązań przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa danych i stabilności cyberprzestrzeni. Dyskutowano o konieczności harmonizacji regulacji, inwestycji w technologie przyszłości oraz budowania silnych ekosystemów dla startupów i firm technologicznych, które będą zdolne konkurować na globalnym rynku. Nie brakowało głosów o potrzebie minimalizacji ryzyka związanego z bezpieczeństwem danych i cyberprzestrzeni. Eksperci zwracali uwagę, że kluczową rolę w cyfrowej transformacji odgrywają nie tylko inwestycje w infrastrukturę, ale i budowa

eprasa.pl 87b701d963

zaufania społecznego wobec nowych rozwiązań technologicznych.

> *Wyzwania związane z cyfrową transformacją państwa i społeczeństwa* **ZNALAZŁY SIĘ W CENTRUM WYSTĄPIENIA WICEPREMIERA I MINISTRA CYFRYZACJI KRZYSZTOFA GAWKOWSKIEGO,** *które otworzyło debatę „Digitalizacja, technologie, regulacje”.*

– Cyfrowa suwerenność nie zaczyna się od państwa, lecz od obywatela – powiedział wicepremier. Podkreślił także, że fundamentami cyfrowej suwerenności nie są wyłącznie infrastruktura czy instytucje, lecz są nim świadomość i kompetencje obywateli. – Nie potrafimy jeszcze „czytać” technologii, która wkroczyła do naszego życia. Nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie, jak ogromny wpływ może mieć na nas urządzenie, którego używamy każdego dnia – i bez którego prawdopodob-

eprasa.pl 87b701d963

nie nie potrafilibyśmy już funkcjonować – zwracał uwagę.

Alarmował, że „tylko 20% Polek i Polaków ma podstawowe kompetencje cyfrowe i rozumie, z czego korzysta”, a „pozostałe 80% używa narzędzi cyfrowych niemal bez świadomości ich działania, funkcji i ryzyka”. Wskazał również na pilną potrzebę odpowiednich regulacji prawnych, które ochronią użytkowników przed manipulacją, dezinformacją i przemocą w sieci. – Wojna cyfrowa już trwa. Toczy się między innymi z Rosją. I będą do niej dołączać kolejne państwa, bo era geopolitycznego spokoju się skończyła. Świat staje się coraz bardziej spolaryzowany, a my żyjemy w czasach przedwojennych. Czołgi do Polski szybko nie wjadą, a samoloty nie przylecą nad Warszawę. Za to rosyjskie i białoruskie cyfrowe czołgi już tu stoją – w naszej przestrzeni cyfrowej, która jest polem walki – ostrzegał minister cyfryzacji.

Krzysztof Gawkowski poparł też działania Komisji Europejskiej wobec gigantów technologicznych, pod-

eprasa.pl 87b701d963

kreślając konieczność egzekwowania przestrzegania unijnego prawa przez globalne platformy cyfrowe. – Nie dziwię się decyzji Komisji Europejskiej, która nakłada niebagatelne kary na Apple i Metę, dlatego, że od długich miesięcy widzieliśmy, że naruszane są przepisy dotyczące DMA – mówił.

Rosnące zagrożenia w przestrzeni cyfrowej sprawiają, że bezpieczeństwo informatyczne staje się dziś kluczowym elementem odpowiedzialnego zarządzania w sektorze prywatnym i publicznym. W panelu „Cyberbezpieczeństwo w biznesie” wybrzmiał silny głos administracji oraz przedstawicieli kluczowych sektorów infrastruktury. Michał Pukaluk, zastępca dyrektora Departamentu Cyberbezpieczeństwa w Ministerstwie Cyfryzacji, zapowiedział kompleksową nowelizację przepisów. – Musimy wprowadzać nowe regulacje, np. 5G Toolbox czy podejście z dostarczaniem usług i procesów przez dostawców wysokiego ryzyka (HRV). Mamy system S46, który będzie służył temu, by podmioty mogły zgłaszać incydenty, dostar-

eprasa.pl 87b701d963

XVII Europejski Kongres Gospodarczy



Fot. Wprost.pl

Europejski Kongres Gospodarczy 2025

eprasa.pl 87b701d963

czymy usługi w zakresie cyber threat intelligence (CTI), anty-DDoS, system n6. Pracujemy nad portalem cyber.gov.pl – tam przedsiębiorstwa będą mogły albo znaleźć informacje, albo załatwić swoje sprawy, które wynikają z obowiązków narzuconych przez ustawę – wskazywał.

Z kolei Agnieszka Okońska, wiceprezeska Polskich Sieci Elektroenergetycznych, podkreśliła: – Jak widzimy w przypadku wojny fizycznej, infrastruktura krytyczna jest drugim celem po wojskowej. Jeżeli nie jesteśmy w stanie wojny, ale jesteśmy w zagrożeniu, to metodą przeciwnika jest cyberatak. Obecne ataki są zaawansowane, finansowane przez obce kraje, ich służby to nie są amatorskie ataki. Zmieniła się też intencja ataku – z czysto finansowej, by budować biznes na skradzionej bazie danych, do przejęcia operacyjności, np. kontroli ruchu statków. To jest wojna hybrydowa. PSE pełni obowiązki ochronne od dawna, a takie dyrektywy, jak NIS2, traktujemy jako udoskonalenie tego, co stosujemy od zawsze.

eprasa.pl 87b701d963

Tomasz Dreslerski, enterprise executive z Microsoftu, wskazał na obszary, które wymagają poprawy. – Brakuje inkorporowania tematów cyberbezpieczeństwa do strategii firm, a to przecież jest to jej immanentna rzecz. Wiele podmiotów ma wielu dostawców – ktoś się zajmuje antywirusem, ktoś firewallem i na koniec dnia potrzeba dużej ekspertyzy technologicznej, by zrozumieć, czy owe technologie nas zabezpieczają – powiedział.

Sky is the limit - arena dla innowacji i rozwojowych współprac

Wiele razy podczas trzech dni kongresowych debat i spotkań do głosu dochodziły innowacje, nowe technologie, ambitne projekty i rozwojowe dla polskiego biznesu porozumienia.

Pierwszego dnia EKG premierę miał nowy pojazd elektryczny Ultre 4 Cargo projektu zespołu Oskara Zięty – znanego projektanta, architekta, twórcy technologii FiDU.

eprasa.pl 87b701d963

W drugim dniu kongresu przedstawiciele Miasta Katowice i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego podpisali list intencyjny z firmą ICEYE. Ten światowy lider w danych satelitarnych SAR współpracuje m.in. z Centrum Sytuacyjnym NATO i z Ministerstwem Obrony Ukrainy. Na mocy podpisanego listu firma otworzy w Katowicach, na terenie dawnej kopalni „Wieczorek”, swoje biuro w ramach hubu gamingowo-technologicznego, który ma wspierać branże gier, sztucznej inteligencji i nowoczesnych technologii kosmicznych.

Kongres oddaje pole również naukowcom i stwarza okazję do współpracy nauki z biznesem. Przez wszystkie dni na stoisku krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej promowano otwarcie nowego wydziału, który będzie przygotowywał do pracy w sektorze kosmicznym. Proponowane studia, zainteresowanie którymi jest ogromne, oferują zajęcia prowadzone wraz z ekspertami z branży kosmicznej czy przedstawicielami agencji kosmicznych oraz firm technologicznych.

eprasa.pl 87b701d963

– Teraz jest czas na kosmos i jego eksploatację. W tej chwili to jest coś, co jest niezbędne dla techniki czy technologii. W zasadzie Ziemia nie istniałaby bez obserwacji z kosmosu. Kosmos to jesteśmy my – mówił podczas kongresu rektor AGH, prof. Jerzy Lis.

Wydarzeniami towarzyszącymi kongres żyje

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego tradycyjnie już rozstrzygnięto konkursy branżowe. „Inwestor bez granic” docenił tych inwestorów, którzy w czasach dynamicznych zmian geopolitycznych i gospodarczych swoją odwagą, konsekwencją i odpowiedzialnością przyczyniają się do budowania bezpiecznej i konkurencyjnej gospodarki. Nagrodzono firmy: Boeing, Budimex, ICEYE, 3M, eSky, Sandoz, Saint Gobain, LipCo Foods, Microsoft oraz Kulczyk Investments.

Gala „Inwestor bez granic” była połączona z 25-leciem portalu WNP.PL. Redakcja zaprezentowała nową odsłonę serwisu, która wystartowała 24 kwietnia. Odświeżona strona zyskała nowoczesny, uporządkowany

eprasa.pl 87b701d963

układ, bogatszą warstwę multimedialną oraz nowe logo, które podkreśla konsekwencję i rozwój marki. Równolegle zadebiutowała inicjatywa analityczno-raportowa WNP Economic Trends, która dostarczy jeszcze głębszego kontekstu dla procesów kształtujących polską i europejską gospodarkę.

Drugiego dnia kongresu odbyła się gala wręczenia nagród „Top Inwestycje Komunalne”. Doceniono przedsięwzięcia publiczne, które odpowiadają na potrzeby społeczności lokalnych, podnoszą jakość życia, przyczyniają się do modernizacji infrastruktury i zwiększenia atrakcyjności regionów. Nagrodzone realizacje, które są przykładem tego, jak skutecznie łączyć wizję, odpowiedzialność i nowoczesne podejście do zarządzania przestrzenią publiczną, to: Instalacja termicznego przekształcania odpadów w Olsztynie; Rewitalizacja Bastionów I-III Fortu 2 „Kościuszko” w Krakowie; Modernizacja Oczyszczalni Ścieków Płaszów w Krakowie; Budowa Velostrady w Katowicach; Budowa stadionu miejskiego w Katowicach – etap I; Poprawa dostępności do zasobów kultury w Płoń-

eprasa.pl 87b701d963

sku; Budowa Stadionu Miejskiego w Opolu; Rewitalizacja budynków Starej Ustki; Rekultywacja zbiornika wodnego w Sielpi – Gmina Końskie; Adaptacja budynków na potrzeby Teatru Lalki i Aktora w Kielcach. W plebiscycie czytelników portalsamorzadowy.pl zwyciężył projekt rewitalizacji Biskupiej Górki w Gdańsku.

> *Kolejny już raz na kongresowej scenie triumfowały najlepsze startupy. Zwycięzcami tegorocznej edycji konkursu „EEC Startup Challenge” zostali:* **SPACEFORM, OSMIA FUTURE, OUTLINEAI, BANGPROOF, KINETIC CORTEX, USE WASTE I AGRO CONTRACTS,** *który zdobył nagrodę internautów.*

Na kongresowej scenie ponownie zagościł cykl EEC Talks. Dynamicznie prowadzone rozmowy na żywo tym razem podzielono na nurty tematyczne, by uczestnicy znaleźli dialog, który ich szczególnie zainteresuje. Pod

eprasa.pl 87b701d963

hasłami: Europe, Tech, Global, Deregulacje, Inspiracje, Politics oraz Green odbyły się rozmowy poświęcone przyszłości Europy, transformacji cyfrowej i nowym technologiom, światowym rynkom i ekspansji, bioróżnorodności i zrównoważonemu rozwojowi czy społecznym inicjatywom biznesu i osobowościom, które mogą być inspiracją dla innych.

– Jak mógłbym podsumować tegoroczny kongres? Nieprzypadkowo w nazwie mamy „europejski”. Sukces polskiego biznesu w ostatnich latach jest możliwy dzięki Unii Europejskiej, bez niej nie rozwinąłby tak bardzo skrzydeł. Dlatego szczególnie wybrzmiało tutaj w tym roku, że przyszłością dla nas jest jeszcze większa integracja z Europą. Bardzo wielu przedsiębiorców wskazywało, że jeśli chcemy zadbać o bezpieczeństwo i konkurencyjność, musimy być jednością, jako Europa, a nie pojedynczy kraj – mówił, podsumowując tegoroczny kongres, Wojciech Kuśpik. – Co roku nas zaskakuje, jak dużo zostaje po kongresie. To za każdym razem 100 tys. i więcej rozmów biznesowych, często po-

eprasa.pl 87b701d963

ważnych podwalin pod konkretne projekty. To, o czym tutaj mówimy, staje się ważnym przekazem w przestrzeni publicznej, żyje i przeciera szlaki dla dobrych, z perspektywy Polski i Europy, zmian – dodał.

Europejski Kongres Gospodarczy odbył się w terminie 23-25 kwietnia 2025 r., w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach oraz w sąsiadującym z nim Spodku.

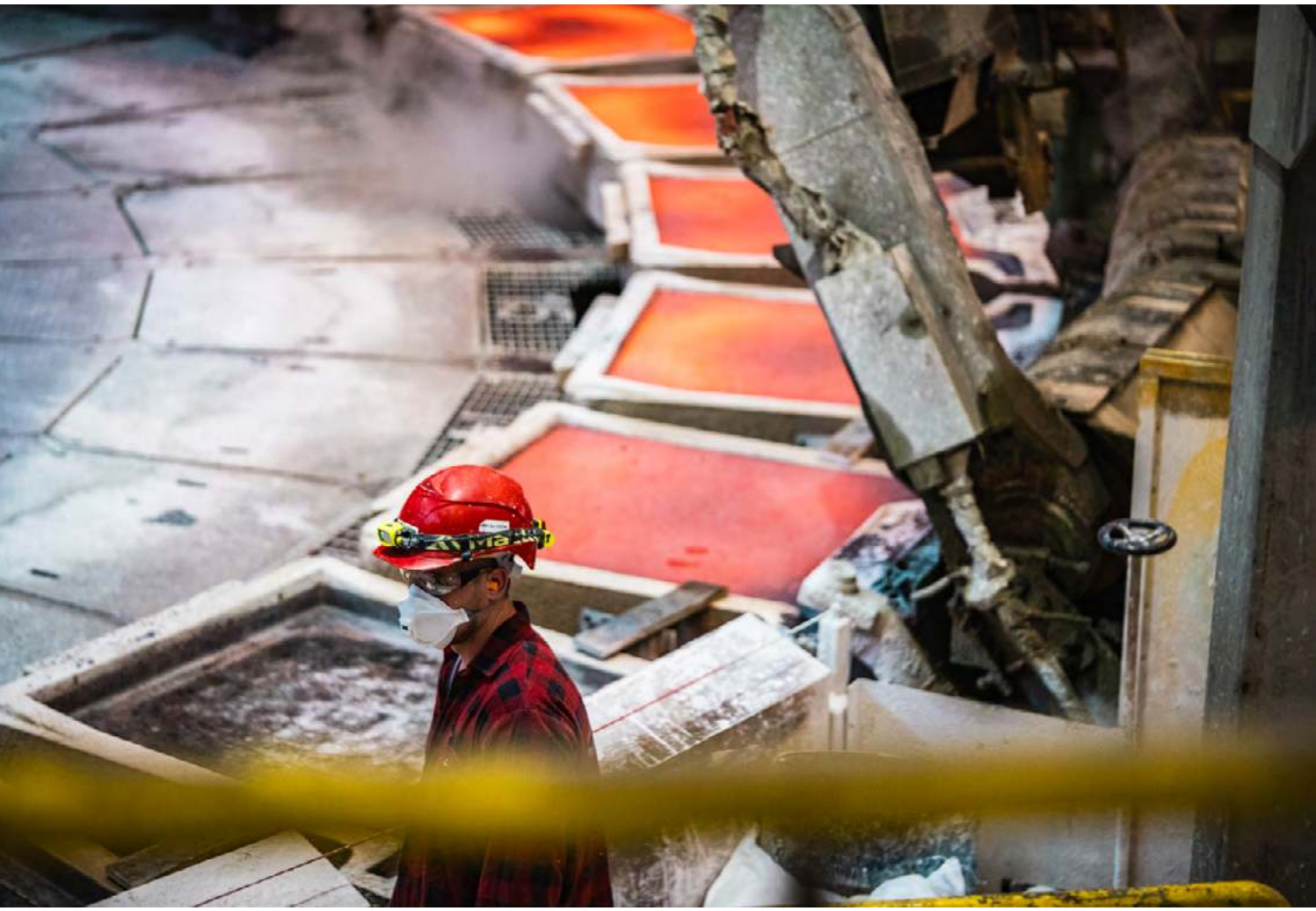
Organizatorem Kongresu, od pierwszej edycji w 2009 r., jest Grupa PTWP.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Europejski Kongres Gospodarczy (European Economic Congress – EEC) w Katowicach to trzydniowy cykl debat, spotkań i wydarzeń towarzyszących z udziałem gości z Polski, Europy, świata, wśród których wymienić można: unijnych komisarzy, premierów i przedstawicieli rządów państw europejskich, prezesów największych firm, naukowców i praktyków, decydentów mających realny wpływ na życie gospodarcze i społeczne. W opiniotwórczym gronie, w formie otwartej debaty publicznej, prowadzone są rozmowy o kwestiach najistotniejszych dla rozwoju Europy.

Artykuł sponsorowany

eprasa.pl 87b701d963



OPTYMISTYCZNE ŚWIĘTO HUTNIKÓW

Fot. Materiały prasowe

Huta Miedzi Głogów

eprasa.pl 87b701d963

Huty KGHM produkują metale w sposób odpowiedzialny i zgodny z najwyższymi standardami środowiskowymi. **TO JUŻ NIE JEST KŁOPOTLIWY DLA ŚRODOWISKA PRZEMYSŁ. ICH PRODUKTAMI MOŻNA BY KILKUSET KROTNIE OPASAĆ ZIEMIĘ, MIMO TO POPYT NA NIE NIE SŁABNIE.** *Bo miedź to jeden z surowców krytycznych, bardzo potrzebnych światowej gospodarce.*

Hutnicy mają swoje święto 4 maja, kiedy w Kościele katolickim obchodzone jest wspomnienie liturgiczne ich patrona – św. Floriana. Świąteczną atmosferę hutnikom z hut stali zapewne zepsuje fakt, że ta gałąź europejskiego hutnictwa znajduje się w poważnym kryzysie – w ciągu piętnastu lat zlikwidowano w hutach stali co 4. miejsce pracy, a perspektywy na przyszłość pozostają niepewne, by nie powiedzieć – złe. Hutnicy z polskich hut miedzi, którzy zgodnie z tradycją będą świętować przy

eprasa.pl 87b701d963

piwie w karczmach, nie mają takich powodów do obaw: europejska miedź jest jednym z podstawowych surowców niezbędnych do transformacji energetycznej.

KGHM w górniczej i hutniczej czołówce

Grupa Kapitałowa KGHM jest jednym ze światowych liderów branży metalurgicznej. Pozostaje największym producentem miedzi w Europie i plasuje się w grupie 10 największych producentów miedzi na świecie. Jednocześnie według rankingu World Silver Survey 2025 zajmuje drugie miejsce w globalnym rankingu największych producentów srebra i pierwsze miejsce w klasyfikacji największych kopalń srebra na świecie.

Skąd pochodzi miedź, którą wytwarza KGHM i która jednocześnie jest niezbędnym surowcem do produkcji niemal wszystkich sprzętów AGD codziennego użytku, IT a także naszych samochodów?

> *Najprostsza odpowiedź brzmi:* **PRZEDE WSZYSTKIM Z KOPALŃ DOLNEGO ŚLĄSKA** *oraz materiałów z recyklingu.*

eprasa.pl 87b701d963

Do KGHM należą trzy Oddziały hutnicze: HM Głogów, HM Legnica, HM Cedynia – Walcownia. Produkcja w tych zakładach jest oparta głównie na własnych złożach i wytwarzanych na miejscu koncentratach rud miedzi.

Procesy produkcyjne w każdej z trzech hut KGHM opierają się na różnych technologiach.

Miedź, srebro i złoto z Głogowa

Gdyby chcieć określić Hutę Miedzi Głogów jednym słowem, jako pierwsze nasunęłoby się „nowoczesność”. To tu działają dwie największe na świecie instalacje pieca zawiesinowego i pieca elektrycznego, które tworzą najnowocześniejszą linię produkcji hutniczej miedzi.

Huta, w której zaczęto wytapiać miedź w 1971 r., składa się z dwóch linii technologicznych – HM Głogów I oraz HM Głogów II. Stosowany jest w nich przetop mieszaniny koncentratów miedzi we wspomnianych piecach zawiesinowych w technologii jednostadialnej – bezpośrednio do miedzi blister o średniej zawartości ok. 98,5 proc. Cu. Końcowym produktem jest miedź katodowa, o zawartości 99,99 proc. Cu, która słynie wśród odbior-

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Huta Miedzi Głogów

eprasa.pl 87b701d963

ców jako produkt o stabilnej wysokiej czystości znajdującej zastosowania do zaawansowanych technologii.

Ta miedź jest zarejestrowana na Londyńskiej Giełdzie Metali jako gatunek A zgodnie z BS EN 1978:1998 oraz na Szanghajskiej Giełdzie Kontraktów Terminowych (SHFE) pod markami HMG–S, HMG–B.

Obecnie HM Głogów osiąga zdolność produkcyjną ok. 475 tys. ton miedzi elektrolitycznej rocznie, z czego HM Głogów I 240 tys. ton/rok i HM Głogów II 235 tys. ton/rok. W ubiegłym roku w HM Głogów II wyprodukowano jedenastomilionową tonę tego metalu.

> *Ale głogowska huta produkuje nie tylko miedź, a także metale szlachetne i selen techniczny.* **WYTWARZANE JEST TU SREBRO O ZAWARTOŚCI 99,99 PROC. AG** *w postaci gąsek i granulatu, a także sztabki złota o zawartości 99,99 proc. Au.*

Srebro w postaci gąsek, zarejestrowane pod marką KGHM HG, ma certyfikaty: „Good Delivery” (Dobrej

eprasa.pl 87b701d963

Dostawy), wystawiony przez London Bullion Market Association, oraz certyfikat rejestracji na nowojorskiej Giełdzie Handlowej COMEX.

W HM Głogów działają także wydziały zagospodarowujące metale i ich związki, które towarzyszą rudzie miedzi. Przetwarza się tu półprodukty ołowionośne na ołów surowy, który ostatecznie przerabiany jest w HM Legnica na ołów rafinowany, produkt handlowy KGHM.

W dwóch Wydziałach Elektrorafinacji, poza produkcją miedzi katodowej, funkcjonują również instalacje odzysku niklu do postaci siarczanu niklawego. W Fabrykach Kwasu Siarkowego dzięki utylizacji gazów procesowych z pieców zawiesinowych produkuje się kwas siarkowy.

W ubiegłym roku w Hucie Miedzi Głogów I przeprowadzono trzymiesięczny postój remontowy. Prace remontowo–inwestycyjne objęły kluczowe urządzenia ciągu technologicznego.

Katody z Legnicy

Huta Miedzi Legnica jest najstarszą z hut w portfolio KGHM: w zakładzie utworzonym w 1951 r. pierw-

eprasa.pl 87b701d963

szego spustu dokonano w Wigilię 1953 r. z rudy pochodzącej wówczas z kopalń tzw. Starego Zagłębia Miedziowego.

Podstawowym produktem huty jest miedź elektrolityczna w postaci katod o zawartości 99,99 proc. Cu i wadze ok. 100 kg. Ten produkt finalny jest sprzedawany lub przetwarzany do innych produktów w walcowni HM Cedynia, zaś pozostałe po elektrorafinacji szlamy są surowcem wyjściowym do produkcji srebra, a także złota oraz koncentratu platynowców.

Obecnie HM Legnica produkuje rocznie ok 122 tys. ton miedzi elektrolitycznej. Jakość katod miedzianych gwarantuje marka HML, pod którą są one zarejestrowane od 1990 r. na Londyńskiej Giełdzie Metali oraz na Szanghajskiej Giełdzie Kontraktów Terminowych (SHFE), w najwyższym jakościowo gatunku „A”.

Mimo że HM Legnica to zakład z wieloletnią tradycją, do niego również pasuje słowo ”nowoczesność”. Transformacja legnickiej huty trwa nieprzerwanie od kilku dziesięcioleci, a proces ten jest dostosowany do

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Huta Miedzi Cedynia – Pomnik Św. Floriana

eprasa.pl 87b701d963

postępu technologicznego i światowych standardów produkcji, szczególnie w zakresie ochrony środowiska. W 2019 r. ruszył tu nowy trzeci piec anodowy wychylno-topielno-rafinacyjny, przeznaczony do produkcji anod miedzianych Spełnia najwyższe standardy ochrony środowiska, ma nowoczesną i bardzo sprawną instalację do oczyszczania gazów procesowych. Wsadem do tego pieca są wysokiej jakości surowce recyklingowe o zawartości miedzi powyżej 90 proc., z możliwością uzupełnienia wsadu płynną miedzią konwertorową.

W Legnicy produkowany jest również ołów rafinowany, który jest sprzedawany światowym potentatom z branży produkcji akumulatorów samochodowych i trakcyjnych. Ołów miękki jest odlewany w gąski o wadze ok. 42 kg, a ołów bizmutowy o minimalnej zawartości 8 proc. Bi (przeciętnie jest to zawartość Bi na poziomie 12,5 proc.) jest odlewany w bloki.

Cedynia: miliony kilometrów drutu

Huta Miedzi Cedynia to największy zakład przetwórstwa miedzi w Polsce i jedna z czterech największych

eprasa.pl 87b701d963

walcowni miedzi w Europie. Zlokalizowana w dolnośląskim Orsku, jest nowoczesną walcownią produkującą najwyżej przetworzone produkty z miedzi oferowane przez KGHM. Przerabia elektrolitycznie rafinowaną miedź katodową produkowaną w HM Głogów i HM Legnica na walcówkę miedzianą i wyroby z miedzi beztlenowej o najwyższej jakości.

Wsadem do produkcji walcówki w procesie Contirod, jak i do produkcji drutu z miedzi beztlenowej Upcast są katody miedziane, które pochodzą przede wszystkim z dwóch pozostałych zakładów hutniczych KGHM Polska Miedź S.A.

Miedź elektrolityczna jest przetwarzana w dwóch technologiach.

> *Procesy produkcji łączą w sobie* **NOWOCZESNOŚĆ ROZWIĄZAŃ TECHNOLOGICZNYCH WIODĄCYCH FIRM ŚWIATOWYCH** *z automatyzacją i ciągłą kontrolą jakości wyrobu.*

eprasa.pl 87b701d963

I tak, w procesie Contirod katody trafiają do pieca topielnego Asarco, przetapiającego 45 ton miedzi na godzinę w temperaturze 1120°C. Stopiona miedź jest transportowana systemem rynien do pieca odstojowego o pojemności ok. 20 ton. Ciekła miedź, dozowana do maszyny odlewniczej Hazelett, krystalizuje się w pasmo o przekroju 60 x 122 mm. Pasmo miedzi, odlewane z prędkością 12 m/min o temperaturze 850°C, jest poddawane przeróbce plastycznej w 16 klatkach walcowniczych.

Produktem finalnym jest walcówka o średnicy 8 mm, zwijana w kręgi o wadze 4,8 ton i zabezpieczona warstwą syntetycznego wosku chroniącego przed wtórnym utlenieniem. Jeden krąg schodzi z linii produkcyjnej co 6,5 minuty, co oznacza, że na dobę jest produkowanych 220 takich kręgów.

Walcówka miedzi o średnicy 8 mm i wysokim poziomie przewodzenia prądu znajduje zastosowanie w przemyśle kablowym do produkcji miedzianych żył przewodzących w kablach energetycznych, kablach i przewodach specjalistycznych, przewodach emaliowanych,

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Huta Miedzi Cedynia – walcówka miedziana

eprasa.pl 87b701d963

przewodach i sznurach elektrycznych oraz przewodach dla elektroniki. Walcówka produkowana w HM Cedynia może być przeciągana w szerokim zakresie średnic. Produkty huty wykorzystywane są w bardzo wielu branżach m.in. energetycznej, chemicznej, budowlanej, motoryzacyjnej, telekomunikacyjnej, AGD, a także w przemyśle jądrowym.

Walcówką wyprodukowaną przez cztery i pół dekady w HM Cedynia można opasać Ziemię ponad 450 razy albo – gdyby coś takiego przyszło do głowy jakiemuś autorowi science fiction – połączyć prawie 47 przewodami miedziowymi Ziemię z Księżycem. 8 mln ton wyprodukowanej tu miedzi w postaci walcówki to niemal 1,7 mln kręgów. Żeby dotarły do odbiorców, potrzeba było 338 tys. samochodów ciężarowych.

Z kolei w procesie Upcast produkuje się drut z miedzi beztlenowej w stanie strukturalnym odlanym, o równomiernej strukturze na przekroju. Drut Cu–OFE o średnicy 8 ÷ 25 mm wytwarzany jest w procesie obejmującym załadunek katod, piec topielny, piec od-

eprasa.pl 87b701d963

stojowy, maszynę odlewniczą z krystalizatorami do pionowego odlewania oraz zwijarki.

W procesie Upcast produkowany jest poza tym drut stopowy z dodatkiem srebra w średnicach od 8 do 25 mm z różną zawartością srebra.

Drut z miedzi beztlenowej oraz drut z miedzi beztlenowej niskostopowej ze srebrem w wielu średnicach (od 8 do 25 mm) dzięki śladowej ilości tlenu zapewnia bardzo dobrą ciągliwość. Dlatego przeznaczony jest do wytwarzania m.in. mikrodrutów o średnicach do 20 µm oraz drutów emaliowanych i powlekanych Ag, Sn, Ni, kabli bezpieczeństwa odpornych na ogień oraz kabli przenoszących dźwięk i obraz. Drut z miedzi beztlenowej to idealny materiał do wyciskania na profile płaskie i kształtowe w procesie Conform. Może być również przeznaczony do procesu walcowania na profile płaskie i okrągłe.

Zarówno z walcówki, jak i z drutu produkowanych w obu procesach w HM Cedynia produkuje się granulat o średnicy 8 mm i 12,7 mm, cięty na długość 10–25 mm.

eprasa.pl 87b701d963

Zielone hutnictwo

Polskie hutnictwo miedziowe raz na zawsze zerwało ze stereotypem przemysłu „brudnego” i stanowiącego obciążenie dla środowiska. Na przykład **HM GŁOGÓW JEST JEDNĄ Z NAJCZYSTSZYCH HUT MIEDZI, WYZNACZAJĄCĄ STANDARDY EKOLOGICZNE** *dla wielkich kompleksów przemysłowych na świecie.*

Przeprowadzone analizy potwierdzają, że huty KGHM (Huta Miedzi Legnica, Huta Miedzi Głogów, Huta Miedzi Cedynia) produkują metale w sposób odpowiedzialny i zgodny z najwyższymi standardami. Huty mają wdrożony System Zarządzania Środowiskowego zgodny z wymaganiami normy ISO 14001. Dodatkowo Huty w Legnicy, Głogowie i huta Cedynia posiadają międzynarodowy certyfikat Copper Mark. Prestiżowy międzynarodowy certyfikat Copper Mark, świadczy o spełnianiu wysokich norm środowiskowych, stosowaniu

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Piec wychylno-topielno-rafinacyjny w Hucie Miedzi Legnica – instalacja na zewnątrz

eprasa.pl 87b701d963

odpowiedzialnej produkcji i dobrej współpracy z interesariuszami oraz społecznością lokalną.

– Otrzymanie po raz kolejny certyfikatu Copper Mark potwierdza, że nasze huty są nowoczesne i przyjazne środowisku. Posiadamy w hutnictwie miedzi najnowsze technologie i zmodernizowaną infrastrukturę, które są gwarancją odpowiedzialnej produkcji. Pracujemy efektywnie i zgodnie z najwyższymi standardami – powiedział prezes zarządu KGHM Andrzej Szydło.

Co więcej, analiza śladu środowiskowego i węglowego dla miedzianych produktów KGHM, wykonana w 2023 r. przez Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN wykazała, że mają one ślad niższy od średniej globalnej.

HM Głogów spełnia wymogi ochrony środowiska zarówno według norm polskich, jak i europejskich, co potwierdzają posiadane decyzje i pozwolenia. Dbałość o środowisko oznaczała jednak również duże inwestycje. I tak, ponad 176 mln zł przeznaczono na działania w ramach programu BAT As, którego celem jest zarówno dostosowanie instalacji HMG do wymogów Konkluzji BAT dla

eprasa.pl 87b701d963

przemysłu metali nieżelaznych, jak również dalsze ograniczania emisji pyłowo-gazowej zmniejszające oddziaływanie zakładu na środowisko. W ramach tego programu wybudowano wiele nowych instalacji, a także zmodernizowano i zhermetyzowano istniejące urządzenia. Łączna kwota przewidziana na projekty BAT As to blisko 200 mln zł. Na terenie byłej strefy ochronnej utworzono ok. 872 ha terenów leśnych, a na obszarze ok. 636 ha utworzono użytek ekologiczny „Łęgi Głogowskie” – siedlisko wielu rzadkich i dzikich gatunków roślin i zwierząt.

> *Z kolei* **HM LEGNICA STOSUJE NAJBARDZIEJ ZAAWANSOWANE TECHNOLOGIE OCZYSZCZANIA GAZÓW ODLOTOWYCH,** *dzięki czemu spełnia wymogi ochrony środowiska. Potwierdzają to posiadane decyzje i pozwolenia.*

Jest przedsiębiorstwem przyjaznym dla środowiska naturalnego, a osiągnięty obecnie poziom rozwiązań ekologicznych odpowiada najwyższym światowym

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Piec wychylno-topielno-rafinacyjny w Hucie Miedzi Legnica

eprasa.pl 87b701d963

standardom. Jedną z największych inwestycji proekologicznych była budowa bezodpadowej instalacji odsiarczania gazów SOLINOX. Instalację o sprawności 98 proc. uruchomiono w 1994 r. Tereny leśne byłej strefy ochronnej, będące dziś we władaniu huty, zajmują ok. 397 ha. Obecnie to swoista „nisza ekologiczna”, w której gnieździ się ptactwo, żyją drobne zwierzęta ziemno-wodne i bujnie rozwija się roślinność.

„Zieloną hutą” jest nazywana Huta Miedzi Cedynia – właśnie ze względu na niewielkie oddziaływanie na środowisko i na swoje niezwykle malownicze położenie. Jest otoczona ze wszystkich stron łąkami, polami i lasami. W pobliżu huty znajduje się Rezerwat Przyrody „Skarpa Storczyków” i Obszary Natura 2000 „Łęgi Odrzańskie”.

Od wielu lat Huta Miedzi „Cedynia” prowadzi projekty proekologiczne. W oddziale pracują wózki z napędem elektrycznym oraz samochody elektryczne. Huta uruchomiła również instalację do pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, z której pozyskuje się energię do stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Działania te wpływają na zwiększenie udziału w pracy huty eko-

eprasa.pl 87b701d963

logicznego transportu, który jest przyjazny środowisku naturalnemu i przyczynia się do tworzenia stref pracy wolnych od hałasu i spalin. Nie mniej ważne jest zmniejszenie kosztów związanych z tzw. transportem bliskim. W planach są dalsze inwestycje w tym zakresie.

Dzień Hutnika

Hutnicy obchodzą swoje święto 4 maja, w imieniny Floriana. Święty Florian, którego posągi stoją przed każdą z hut należących do KGHM, jest ich patronem. Każdego roku są akademie, przemówienia, odznaczenia i biesiady, karczmy piwne (dla panów) i combry babskie (dla pań). W tym roku będą też optymistyczne perspektywy dla samych hutników i hutnictwa miedzi. Bo świat miedzi potrzebuje. Chociażby do budowy infrastruktury odnawialnych źródeł energii i sieci przesyłowych. Przykład? Jedna turbina wiatrowa o mocy 3 MW zawiera nawet 4,7 tony miedzi, używanej w kablach i przewodnikach.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

Zagranica



WOJNA NA POMYSŁOWOŚĆ

Technologiczna przewaga militarna Zachodu oparta była dotąd na drogich zabawkach, używanych do zwalczania broni budowanej za grosze. Dziś do gry wchodzą jednak **DZIAŁA ELEKTROMAGNETYCZNE DO ZWALCZANIA RAKIET HIPERSONICZNYCH** *i* **MIKROFALOWE NADAJNIKI DO NEUTRALIZACJI ROJÓW DRONÓW**. *Armie – od brytyjskiej czy ukraińskiej po japońską – szybko uczą się, jak tanio i skutecznie niwelować przewagi Rosjan albo Chińczyków.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Wiceadmirał Omachi Katsushi, głównodowodzący japońskiej floty samoobrony, był chyba bardzo zadowolony z tego, co zobaczył na pokładzie okrętu Asuka. Eksperymentalny okręt japońskiej marynarki wojennej wyposażony został w działo szynowe lub inaczej elektroma-

eprasa.pl 87b701d963

gnetyczne. Zostało ono zaprojektowane do walki ze zmasowanymi atakami rakietowymi a także do niszczenia niezniszczalnych rzekomo rakiet hipersonicznych, na których opiera swoją strategię chińska armia.

Zamiast używać do tego piekielnie drogich w produkcji i kłopotliwych w użyciu na okrętach wojennych rakiet naszpikowanych nowoczesną elektroniką, Japończycy zastosowali niewielkie i tanie w produkcji 11-kilogramowe pociski, rozpędzane za pomocą elektromagnesów do zawrotnej prędkości dwóch kilometrów na sekundę. Uzyskana w ten sposób energia kinetyczna jest tak duża, że niepotrzebne są żadne ładunki wybuchowe: pocisk w pobliżu celu uwalnia chmarę kilkugramowych kulek z wolframu, które z zmiatają warte miliony dolarów rakiety za ułamek tej kwoty.

Wojna tania jak barszcz

Podobnych rozwiązań poszukuje – i znajduje – wiele armii, wystawianych na zagrożenie atakiem ze strony osi tworzonej przez Moskwę, Pekin i Teheran. Wyróżniają się w tym oczywiście Ukraińcy, toczący od ponad

eprasa.pl 87b701d963

trzech lat wojnę z Rosją. Najnowszą z serii tanich innowacji, wprowadzonych do służby pod presją rosyjskich ataków, ale ostatnio także niepewności co do poziomu amerykańskiej pomocy, jest wprowadzenie do służby systemów Wampir. Montowane na pickupach niewielkie wyrzutnie przeznaczone są do niszczenia używanych przez Rosjan irańskich dronów Shahed.

Każdy z nich kosztuje zaledwie 40 tys. dolarów, ale żeby je zestrzelić, Ukraińcy muszą używać rakiet wartych setki tysięcy dolarów lub myśliwców, z których każdy wart jest miliony.

> *Jeden sterowany laserem pocisk z Wampira* **KOSZTUJE POŁOWĘ TEGO**, *co zniszczony Shahed i to jest dokładnie taka kalkulacja, jakiej potrzebują księgowi, liczący koszty wojny.*

Jeszcze dalej w pogodni za bronią skuteczną, ale tanią poszli tradycyjnie oszczędni Brytyjczycy. Na poligonie w zachodniej Walii przetestowali oni coś, co na-

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Używany w Ukrainie system Wampir

eprasa.pl 87b701d963

zwano RF DEW, czyli w tłumaczeniu na polski broń energetyczną kierowaną falami radiowymi. Zamontowany na zwykłej ciężarówce nadajnik wysyła na odległość do półtora kilometra sygnał mikrofalowy, od którego dosłownie smaży się elektronika dronów.

W czasie testów w Walii zneutralizowano jednym strzałem rój stu dronów, co ma kapitalne znaczenie dla współczesnego pola walki. W ciągu jednego tylko minionego roku Ukraińcy musieli bronić się przed atakami 18 tys. dronów używanych przez Rosjan. Wydano na to oczywiście krocie.

> *Armia brytyjska twierdzi teraz, że jeden strzał z RF DEW* **KOSZTUJE OK. 10 PENSÓW** *a niszczy setkę dronów, z których najtańsze warte są po kilka tysięcy dolarów.*

Nic dziwnego, że konstrukcją brytyjską natychmiast zainteresowała się ukraińska armia. Bo to, jak na koszty prowadzenia patrzą księgowi, jest dziś znacznie waż-

eprasa.pl 87b701d963

niejsze, niż sama tylko satysfakcja wojskowych, szukających technologicznych przewag na polu walki.

Zabawki skuteczne, ale za drogie

Te trzy powyższe przykłady dobrze ilustrują nowy trend poszukiwania tanich alternatyw dla nowoczesnej i skutecznej, ale także bardzo drogiej broni, w której produkcji prym wiodą dotąd kraje zachodnie, z USA na czele. Zmagania z Rosjanami na froncie ukraińskim, a także asymetryczne wojny Izraela z wspieranymi przez Iran Hamasem, Hezbollahem i jemeńskimi Huti pokazały, że

> *upośledzony z pozoru technologicznie przeciwnik może* **DZIĘKI POMYSŁOWOŚCI** *narobić poważnych szkód za ułamek kwoty, przeznaczanej na zapobieżenie takiemu zagrożeniu.*

Doprowadziło to do sytuacji, gdy słabsze ekonomicznie i technologicznie kraje zaczęły zyskiwać stopniowo

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

RF DEW, czyli brytyjska broń energetyczna kierowana falami radiowymi

eprasa.pl 87b701d963

przewagę w wojnie na wyczerpanie potencjałów, jakimi są współczesne zmagania wojenne. W takich warunkach autorytarne reżimy, jak Rosja, Chiny czy Iran i ich bliskowschodni sojusznicy zawsze będą w uprzywilejowanej pozycji wobec krajów demokratycznych. Reżimy gotowe są bowiem ponieść wszelkie koszty wojny, podczas gdy w demokracji prędzej czy później pojawia się ktoś, kto pyta, dlaczego te wojny tyle kosztują i czy na pewno jest sens je prowadzić. Przykład Donalda Trumpa, który z wyliczania pomocy, udzielanej przez USA Europie i Ukrainie zrobił objazdowy cyrk, na którym opiera się jego prezydentura, mówi sam za siebie.

Amerykanie byli dotąd na tym rynku w uprzywilejowanej pozycji. Ich broń faktycznie nie ma sobie równych, ale jest też najdroższa na rynku. Branża zbrojeniowa w USA nie jest także zainteresowana ładowaniem pieniędzy w badania nad tańszą i prostszą bronią, skoro drogie, naszpikowane elektroniką zabawki sprzedają się jak ciepłe bułeczki.

W 2022 r. Amerykanie przerwali więc prace nad działem elektromagnetycznym, stwierdzając, że problemy

eprasa.pl 87b701d963

technologiczne, związane z zasilaniem piekielnie energochłonnego urządzenia, chłodzeniem go a także z wytrzymałością szyn, wystrzeliwujących pociski z sześciokrotną prędkością dźwięku, są nie do przejścia. Zamiast tego koncerny amerykańskie oferują już przecież sprawdzone systemy antyrakietowe Patriot i AEGIS. Te ostatnie montowane są na okrętach wojennych, m.in. przez wyspiarskie kraje takie jak Tajwan czy Japonia, zagrożone przez Chiny. Japończycy zaczęli nawet budowę kompletnie nowej floty niszczycieli rakietowych pod użycie amerykańskich systemów AEGIS.

Wąskie gardło dostaw amunicji

Problem z tą bronią jest jednak taki, że na okręcie mieści się maksymalnie 120 rakiet. Uzupełnianie pokładowego arsenału na pełnym morzu jest trudne a skomplikowany proces ich produkcji powoduje, że można je dostać tylko w kilku amerykańskich portach. A to oznacza, że w razie wojny z Chinami, stosującymi strategię zalewania obrony przeciwlotniczej wroga chmarami

eprasa.pl 87b701d963



Fot. Materiały prasowe

Japońskie eksperymentalne działo elektromagnetyczne

eprasa.pl 87b701d963

rakiet, japońskie okręty szybko wystrzelają swoje pokładowe arsenały. Będą więc musiały przerwać walkę i udać się w kilkutygodniowy rejs do USA i z powrotem, żeby ponownie załadować wyrzutnie.

W tym czasie Chiny mogą równie dobrze pokonać Japonię, której władze i tak narzekają, że posiadają tylko 60 proc. amunicji, potrzebnej do ochrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej kraju.

W poszukiwaniu tanich alternatyw do specyfiki walk na morzu, na których opiera się japońska strategia obronna, sięgnięto po prace, których japońscy uczeni nie przerwali tak, jak Amerykanie. Już samo zamontowanie elektromagnetycznego działa na platformie dla helikopterów, znajdującej się na rufie okrętu testowego Asuka, pokazuje, że odnieśli sukces w miniaturyzacji trudnej technologicznie broni.

Flota japońska twierdzi też, że przeprowadziła aż 120 następujących po sobie strzałów i szyna, na której siła elektromagnesów rozpędza pociski, je wytrzymała. Prace zmierzają teraz w kierunku miniaturyzacji źródła zasilania, jednak prognozy są optymistyczne. Wła-

eprasa.pl 87b701d963

dze w Tokio twierdzą, że cała nowa generacja niszczycieli zamiast w amerykańskie systemy AEGIS może zostać pod koniec 2035 r. wyposażona w działa elektromagnetycznej rodzimej produkcji.

> *To zaś* **ZMIENIA DRASTYCZNIE SYTUACJĘ** *strategiczną: 11-kilogramowe pociski są łatwe w składowaniu i można je uzupełniać bez trudu na pełnym morzu.*

Produkcja także jest prosta i dostępna na miejscu, co może stanowić skuteczną zaporę przeciwko chińskiej dominacji rakietowej w regionie. Oczywiście jest także ryzyko zniszczenia okrętów z działami szynowymi, zanim zostaną one użyte.

Japonia od lat rozbudowuje jednak także sieć położonych na bezludnych wysepkach baz rakietowych i radarów wczesnego ostrzegania, które sięgają na tysiąc kilometrów w głąb chińskiego wybrzeża, zapewniając wgląd w agresywne zamiary Pekinu. Reszty można do-

eprasa.pl 87b701d963

konać za pomocą dostępnej obecnie broni lub też nowych dział szynowych.

Medale nie dla księgowych

Najnowsze wynalazki powstające pod presją agresywnego bloku obejmującego Rosję, Chiny, Iran, ale także Koreę Północną, zmieniają proporcje kosztów ewentualnej wojny. Dotąd przewagę technologiczną miały państwa demokratyczne, ale okupiona ona była wysokimi kosztami jej utrzymania. Agresywni rywale rzucali tej przewadze wyzwanie, doskonaląc stopniowo tańsze a przez to skuteczniejsze metody ataku.

Nie sprawdziły się one dotąd np. w przypadku Izraela. Ani Hamasowi, ani Hezbollahowi ani rebeliantom Huti, korzystającym z bezpośredniego wsparcia Iranu i Rosji, nie udało się dotąd złamać izraelskiej Żelaznej Kopuły. Jednak w przypadku Ukrainy jest zupełnie inaczej.

Mocno niedoskonała rodzima obrona przeciwlotnicza, wspierana przez niewystarczające ilościowo i bardzo drogie systemy zachodnie, nie radzi sobie z chma-

eprasa.pl 87b701d963

rami tanich rakiet i dronów, terroryzujących ukraińskie miasta. To także może być jednak tylko kwestią czasu, sądząc po poruszeniu, jakie panuje w ukraińskim przemyśle obronnym i zainteresowaniu takimi jak brytyjski wynalazkami, skutecznymi w zwalczaniu tanich dronów.

Nawet jeśli medale dostają wojskowi, to wojny wygrywają księgowi, skutecznie godzący trzymanie w ryzach kosztów z efektywnością bojową.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963





PRZEKŁUTY BALON TRUMPA

KKinal/Shutterstock

eprasa.pl 87b701d963

Niepewność i chaos – jako strategia – zmienia USA w globalne pośmiewisko, szczególnie, że fiaskiem zakończyły się próby szybkiego zakończenia wojny na Ukrainie czy wprowadzenia nowego porządku celnego w handlu międzynarodowym. Waszyngton chyba zaczyna zdawać sobie z tego sprawę, ale **WYPUSZCZANIE POWIETRZA Z BALONU Z NAPISEM DONALD TRUMP MUSI TROCHĘ POTRWAĆ**. *Operację trzeba przeprowadzać ostrożnie, żeby zakochany w sobie pacjent przypadkiem nagle nie pękł.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Rosyjscy szpiedzy, zatrzymani właśnie w Niemczech podczas przygotowywania ataków na amerykańskie bazy w tym kraju, mieli w swoich komórkach prywatny numer szefa Pentagonu. Trudno chyba o gorszy prezent z okazji stud-

eprasa.pl 87b701d963

niówki Donalda Trumpa niż potwierdzenie, że kluczowy członek jego administracji to jedna wielka kompromitacja. Nie o Pete’a Hegsetha jednak tylko chodzi. Jego sprawę załatwi pewnie rychła dymisja.

> *Problem polega na tym, że Trumpowi w pierwszych miesiącach urzędowania wychodzi niemal wyłącznie publiczne* **NADYMANIE SIĘ I PUSZENIE** *władzą,*

z której robi jednak na arenie międzynarodowej bardzo mizerny użytek. USA stały się z tego powodu pośmiewiskiem a ich prezydent kimś na kształt dziadka specjalnej troski.

Cały cywilizowany świat postawił sobie za punkt honoru wytłumaczyć mu, że Putin w koncertowy sposób robi z niego durnia a jego polityka celna doprowadzi USA do ruiny, na której skorzystają tylko Chiny. Z tonu kolejnych bombastycznych wypowiedzi prezydenta USA wynika, że Biały Dom chyba w końcu zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, że żadnego cudu Trumpa

eprasa.pl 87b701d963

szybko nie będzie. Poważne korekty strategii są konieczne – o ile oczywiście Biały Dom nie znalazł się pod kontrolą komanda politycznych samobójców.

Pierwsze sto dni tej prezydentury wyraźnie nie wypaliło i teraz pewnie Waszyngton głowi się, jak z tego wybrnąć, nie tracąc twarzy. A to będzie trudne. Balon z napisem Donald Trump został przecież w ciągu ostatnich stu dni nadęty do granic możliwości.

Gwizdy zamiast oklasków

Symboliczną oznaką zmiany amerykańskiej polityki było zdjęcie Trumpa z Zełenskim, zrobione przy okazji pogrzebu papieża Franciszka. Okazała, pusta sala gdzieś w Watykanie, na środku dwa zwykłe krzesła, na których siedzą dwaj prezydenci, pochyleni do siebie i pogrążeni w poważnej rozmowie.

Jakże to inna sytuacja od tej z Gabinetu Owalnego w Białym Domu, gdzie Trump z wiceprezydentem JD Vance’m na oczach całego świata łajali jak psa człowieka, którego kraj walczy z putinowską Rosją o przetrwanie.

eprasa.pl 87b701d963

Zadufany w sobie Trump tłumaczył się potem z rozmowy w Watykanie, że Zełenski zrozumiał wreszcie, gdzie jego miejsce i dlatego zaczął z nim normalnie rozmawiać. Prawda jest jednak taka, że nawet do Trumpa zaczęło w końcu docierać to, co było od początku jasne dla całego cywilizowanego świata: Putin nie chce żadnego pokoju.

Moskwa robi USA bezczelnie w konia, wikłając Biały Dom w pseudonegocjacje, których jedynym celem jest kompromitacja Ameryki.

Zełenski po spotkaniu w Watykanie mówił, że Trump ponoć zdaje sobie sprawę z tego, że Rosjanie go zwodzą. Czy tak jest na pewno, pozostanie zagadką, bo Trump ma zwyczaj przyjmowania punktu widzenia ostatniego z rozmówców, z jakim się spotkał.

> *Równie dobrze może więc jednego dnia przyznać rację Zełenskiemu i całej Europie, aby następnego dnia* **CAŁKOWICIE ZMIENIĆ ZDANIE**, *bo np. do jego gabinetu wpadnie z Moskwy Steve Witkoff*

eprasa.pl 87b701d963

i będzie dalej upierał się, że Putin prze z całych sił do pokoju.

Coraz trudniej jednak dawać wiarę bredniom, głoszonym przez człowieka bez krzty doświadczenia w relacjach z Rosją, którego Trump uczynił swoim zaufanym negocjatorem. Każdego dnia na ukraińskich cywilów lecą bowiem rakiety i drony. Skutki tych ataków codziennie oglądają w telewizji amerykańscy wyborcy, którym ciężko pogodzić te obrazki z tyradami na temat zaufania, jakim darzy Biały Dom Putina.

Nawet jeśli Trump ma jakieś ukryte zamiary wobec Rosji, to mówiąc brutalnie, wypada jak idiota, umizgujący się do szydzącego z niego i łgającego mu w żywe oczy Putina.

Fiasko zmiękczania Rosji

Z przecieków z pogrzebu Franciszka wynika, że wspomniane wyżej spotkanie Trumpa z Zełenskim na krzesłach w pustej sali odbyło się z inicjatywy amerykańskiego prezydenta. Spontaniczna owacja, jaką dostał prezydent Ukrainy od gości zebranych w Watykanie

eprasa.pl 87b701d963

musiała zrobić wrażenie na próżnym Trumpie. Bo on sam, zamiast podziwu i szacunku, jakiego obsesyjnie pożąda, staje się pośmiewiskiem za każdym razem, gdy jego sekretarz stanu Marco Rubio ogłasza kolejny przełomowy moment w negocjacjach pokojowych.

Oburzenie sojuszników budzi fakt, że amerykańska administracja traktuje w nich sprzymierzoną z USA i broniącą się przed rosyjską agresją Ukrainę gorzej, niż wrogą wobec zachodu Rosję. Jest w tym oburzającym nas traktowaniu Kijowa pewna logika: Witkoff dostał pewnie z Moskwy sygnał, że putinowskie samodzierżawie potrzebuje czegoś, co dałoby się przedstawić jako zwycięstwo, żeby przerwać wojnę przeciw Ukrainie. Inaczej zamordysta Putin wyjdzie na słabeusza, co zagrozi jego władzy.

Moskwa od dawna potrafi umiejętnie grać na zachodnim strachu przed chaosem w Rosji. Problem polega na tym, że w pogoni za dowiezieniem szybkiego rezultatu polityki Donalda Trumpa, Amerykanie widzą tylko negocjacyjny wybieg. Za to Rosjanie, którzy de facto ponieśli w tej wojnie strategiczną porażkę, do-

eprasa.pl 87b701d963

strzegają w ambicjach Trumpa szansę na realne zwycięstwo.

I robią wszystko, żeby je osiągnąć. To dlatego szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow narzeka, że Europa nie zaakceptuje żadnego porozumienia, które nie wzmocni Ukrainy i skarży się, że celem Europejczyków nie jest żaden pokój, tylko zwycięstwo Ukrainy. Rosjanie rozumieją przez to fizyczne przetrwanie narodu ukraińskiego i zachowanie przez państwo suwerenności, co dla nich będzie oczywiście klęską.

Trumpiści dotąd ignorowali te fakty, ale to się zaczyna zmieniać. „To nie jest spór graniczny, tylko spór o to, czy Ukraina powinna istnieć: Ukraina chce istnieć, Putin tego nie chce” – mówi niezwykle popularny w USA konserwatywny publicysta Ben Shapiro, wywierający poważny wpływ na to, co myśli Biały Dom.

Moskwa słabsza niż wygląda

Władymir, przestań! – to wezwanie brzmi nieco żałośnie w ustach amerykańskiego prezydenta, zmuszonego zareagować jakoś na brutalne rosyjskie ataki na

eprasa.pl 87b701d963

ukraińskich cywilów. Trump, zamiast triumfować jako przywódca supermocarstwa, którego reaktywację obiecywał swoim wyborcom, wypada jak petent, proszący silniejszych o zmiłowanie.

Putin dobrze go wyczuł i wie, że prezydent USA sam zapędził się w kozi róg obietnicami łatwych do osiągnięcia rezultatów swojej nieszczęsnej szarży w sprawie Ukrainy.

> *To dlatego Moskwa zachowuje się tak, jakby miała* **POD DOSTATKIEM CZASU**, *którego brakuje Trumpowi. Jest jednak dokładnie przeciwnie.*

Od dawna wiadomo, że Putinowi w tym roku skończą się pieniądze na prowadzenie wojny. Niezwiązana z wojną gospodarka cywilna Rosji znalazła się w kwietniu w recesji. A to ona, poza ropą i gazem, jest głównym źródłem dochodów budżetowych państwa rosyjskiego. Przychody z paliw spadły zaś w kwietniu tego roku o 22 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem, bo Amery-

eprasa.pl 87b701d963

kanie skutecznie uderzyli w końcu sankcjami w rosyjską flotę cieni, rozwożącą po świecie rosyjską ropę.

Prognozy przewidują dalsze spadki cen ropy, wywołane nieprzewidywalną polityką amerykańską i widmem światowej recesji. Trump zachowuje się, jakby Ameryka, najbogatszy kraj świata, mogła z tym żyć. Rosji jednak daleko do USA, te zawirowania uderzą w Moskwę z całą siłą.

Siła strategicznej niepewności

W ramach gry na kilku fortepianach Trump podjął próbę wywrócenia do góry nogami nie tylko zasad polityki międzynarodowej w sprawie Ukrainy, ale także podstaw wolnego handlu w świecie. Wojna celna ogłoszona została z pompą typową dla tej administracji, wywołując szok wśród partnerów i potężną panikę na giełdzie.

Szybko jednak okazało się, że to była tylko groźba. Trump wycofał się z wojny, zawieszając część regulacji celnych albo stosując wyjątki dla poszczególnych krajów. Najdłużej trzymał gardę w starciu z Chinami,

eprasa.pl 87b701d963

windując stawki do stu kilkudziesięciu procent, ale i tutaj zaraz oświadczył, że można się łatwo dogadać i zejść z ceł.

Amerykański sekretarz skarbu Scott Bessent nazwał tę emocjonalną i ekonomiczną huśtawkę strategiczną niepewnością nową metodą działania, mającą wyrobić przekonanie, że nigdy nie wiadomo, co zrobią Stany Zjednoczone. Trump najwyraźniej pozazdrościł tej metody izolowanym, autorytarnym reżimom, po których nigdy nie wiadomo, czego się spodziewać. Problem w tym, że stosowanie tej metody przez państwo formatu i wagi Stanów Zjednoczonych nie tylko podważa jego wiarygodność, ale jest bardzo kosztowne.

Przez pierwsze sto dni swoich rządów Trump roztoczył przed Amerykanami wizję stworzenia podatkowego raju dla firm i obywateli USA, w którym budżet zasilany będzie przez wysokie cła na handel z Ameryką. Pomysł zakładał jednak proces stopniowego ich zwiększania a nie terapię szokową na pograniczu celnego terroru, z której zresztą Biały Dom szybko się wycofał.

eprasa.pl 87b701d963

> *Efekt był taki, że krociowe* **ZYSKI SIĘ NIE ZMATERIALIZOWAŁY**, *za to wiarygodność USA jako największego rynku świata została mocno nadwerężona.*

Amerykańska giełda zareagowała drastycznymi spadkami, bo biznes w USA wie, jak wiele zależy od napływu obcego kapitału.

Potrzebuje go także rząd federalny, emitujący co roku obligacje wartości dwóch bilionów dolarów na pokrycie amerykańskiego zadłużenia. Strategiczna niepewność, o której mówi sekretarz skarbu Bessent, może i stawia na baczność, ale najbardziej to jednak zniechęca do lokowania pieniędzy w USA.

W pogoni za jakimkolwiek dealem

Trump nie sprawdził się w ciągu tych 100 dni ani jako ekonomiczny cudotwórca, ani rozjemca zaprowadzający pokój na Ukrainie. Nie lepiej idzie mu z Iranem – sprzymierzonym z Rosją i Chinami regionalnym mo-

eprasa.pl 87b701d963

carstwem, będącym głównym źródłem wojen, toczonych na Bliskim Wschodzie. Biały Dom związany jest silnym sojuszem z Izraelem, przeciwko któremu wymierzone są działania Iranu, ale nawet osobista przyjaźń premiera Benjamina Netanjahu z Trumpem nie zapewnia temu państwu odporności na meandry strategicznej niepewności.

Iran wzbogaca uran i chce zbudować bombę atomową, a USA chcą temu zapobiec, zanim Izrael uderzy w irańskie instalacje, prowokując kolejną odsłonę regionalnej wojny. Do wykonania tego zadania Trump oddelegował jednak tego samego Steve'a Witkoffa, który tak dramatycznie źle radzi sobie w rozmowach z Rosją. Z przecieków z nieformalnych negocjacji z ajatollahami wynika, że USA nie naciskają już na całkowite zaprzestanie wzbogacania uranu przez Iran. Teheran mógłby go wykorzystywać do celów cywilnych.

To zaś jest mniej więcej takie samo rozwiązanie, jakie zastosowano w czasie zawierania umowy z Iranem przez administrację Baracka Obamy. Trump w poprzedniej kadencji ostro krytykował tę umowę, aż w końcu

eprasa.pl 87b701d963

jednostronnie ją wypowiedział. Jeśli teraz chce ją przywrócić, to znaczy, że za wszelką cenę próbuje osiągnąć jakiś sukces w pierwszych miesiącach swoich rządów. Im bardziej się stara, tym gorzej mu to wychodzi, bo wszyscy widzą, że ma nóż na gardle.

Niezależnie od tego, jak buńczucznego używa języka Trump, pierwsze sto dni jego rządów trudno uznać za udane. Wiele ubito w tym czasie piany, ale nic z niej nie wyrosło. Poza strategiczną niepewnością oczywiście. Ale to, jak już wiemy, jest na razie dla USA obciążeniem, a nie żadną przewagą.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

DOKTRYNA W SZOKU



Fot. Adobe Stock

– W wielu komentarzach, które pojawiły się po śmierci Franciszka, brakuje głębszych analiz, a opowiada się bajki, które można czytać dzieciom na dobranoc – mówi **KS. PROF. ANDRZEJ KOBYLIŃSKI**, *zwracając uwagę na zachwianie równowagi między tym, co ma symboliczny wymiar i tym, co naprawdę istotne. Filozof stawia pytanie,* „**JAK DALEKO MOŻNA POSUNĄĆ SIĘ W REFORMOWANIU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, ŻEBY PO REFORMIE WCIĄŻ POZOSTAŁ KATOLICKI**”.



Rozmawiała **Magdalena Frindt**

W jakim stanie papież Franciszek zostawił Kościół katolicki?

W zależności od tego, kto ocenia pontyfikat Franciszka, zmienia się optyka. Katolicy liberalni, którzy byli zwolennikami papieża z Argentyny, uważają, że

eprasa.pl 87b701d963

Kościół jest dziś w bardzo dobrej kondycji. Natomiast katolicy konserwatywni, którzy sprzeciwiali się kierunkowi zmian Franciszka, uważają, że zostawił Kościół w ogromnym kryzysie.

W najbliższych miesiącach przyjdzie czas na dokonywanie szczegółowych analiz, ale już dziś pewne jest to, że Kościół katolicki jest głęboko podzielony i pojawia się wiele znaków zapytania, jaki końcowy efekt przyniosą głębokie reformy, które wprowadził papież Franciszek.



Fot. Ks. prof. Andrzeja Kobylińskiego

Ks. prof. Andrzej Kobyliński

– jest filozofem i kierownikiem Katedry Etyki UKSW w Warszawie.

eprasa.pl 87b701d963

Jakie wyzwania stoją więc przed kolejnym papieżem?

Papież z Argentyny zmienił model funkcjonowania Kościoła.

> *Wcześniejszy, który był promowany do końca pontyfikatu Benedykta XVI, to* **KOŚCIÓŁ SCENTRALIZOWANY**, *w którym obowiązywała jedna doktryna*

oraz identyczne rozumienie prawd wiary i moralności przez katolików na całym świecie. Franciszek to założenie odrzucił i wprowadził model Kościoła zdecentralizowanego, który określał mianem synodalnego, a jego istotą jest zasada jedności w różnorodności.

Jak to rozumieć?

Przy zachowaniu wcześniej istniejącej struktury władzy kościelnej, która uznaje papieża za najwyższego zwierzchnika Kościoła katolickiego, dodano możliwość różnego rozumienia prawd wiary i moralności w zależ-

eprasa.pl 87b701d963

ności od kraju czy nawet diecezji. Doszło do doktrynalnej regionalizacji.

A jak to wygląda w praktyce, pokazała dyskusja, która przetoczyła się przez Kościół katolicki w sprawie instrukcji wydanej przez Watykan w grudniu 2023 r., która wprowadziła możliwość błogosławienia związków jednopłciowych w świątyniach katolickich. Kardynałowie, biskupi i wierni świeccy o poglądach liberalnych – szczególnie w krajach zachodnich, m.in. w Stanach Zjednoczonych oraz w Niemczech – przyjęli ten dokument z ogromnym entuzjazmem. Z drugiej jednak strony jego zapisy zostały odrzucone przez niemal całą konserwatywną Afrykę. Jak wówczas zareagował Watykan? Wyrażono akceptację dla polaryzacji i różnych stanowisk doktrynalnych, co pokazało, że w Kościele katolickim jest miejsce na prezentowanie zupełnie odmiennych sposobów interpretowania praw wiary i moralności.

Mam wrażenie, że w wielu komentarzach, które pojawiły się po śmierci papieża Franciszka, brakuje głębszych analiz, a opowiada się bajki, które można czytać dzieciom na dobranoc.

eprasa.pl 87b701d963

To znaczy?

Przywiązuje się dużą wagę przede wszystkim do symbolicznych działań Franciszka. Podkreśla się, że papież nie mieszkał w oficjalnej siedzibie, którą zajmowali jego poprzednicy, czyli w Pałacu Apostolskim, że zajmował pokój w Domu Świętej Marty, że sam nosił teczkę z dokumentami, nie miał asystenta. Powtarza się też, że Franciszek poruszał się Fiatem Cinquecento, co zresztą wywołuje u mnie pozytywne wspomnienia, bo za każdym razem, kiedy widziałem papieża w tym samochodzie, wzruszałem się swoją młodością, ponieważ jako student w latach 90. poruszałem się po Rzymie takim samym pojazdem...

Wszystkie te elementy pokazują pewną prostotę pontyfikatu Franciszka. Ostatnią lekcję tego, aby nie skupiać się na doczesności, papież dał zresztą nawet po swojej śmierci, za sprawą testamentu. Napisał, że jego grób ma być prosty, bez szczególnych ozdób, a na nim ma pojawić się tylko jedno słowo: Franciscus.

Owszem, ale to są sprawy drugorzędne i nie na nich należy się skupiać.

eprasa.pl 87b701d963

Kluczową rolą papieża w Kościele katolickim jest to, aby wykonywał obowiązki, które wiążą się z posługą biskupa Rzymu. Określił je sam Jezus z Nazaretu, kiedy przekazał władzę apostolską św. Piotrowi. Powiedział wówczas: „Umacniaj braci w wierze”.

Głównym obowiązkiem papieża jest zatem określanie doktryny katolickiej i zaszczepianie jej kolejnym pokoleniom, a także troska o to, aby zachować jedność Kościoła. Wszystko po to, by Kościół się rozrastał, a wspólnota ludzi wierzących stawała się coraz silniejsza i żyła zgodnie z prawdami, które zostały zapisane w Ewangelii.

Papież Franciszek nie sprostał tym oczekiwaniom?

> *W czasie pontyfikatu papieża Franciszka* **ZAOGNIŁA SIĘ WOJNA W KOŚCIELE** *między skrzydłem konserwatywnym i liberalnym.*

Zasadne jest więc stawianie konkretnych pytań: w jakim stanie dzisiaj jest Kościół katolicki, czy jest mniej,

eprasa.pl 87b701d963

czy więcej skandali obyczajowych i finansowych, czy po reformach, które rozpoczął papież Franciszek, Kościołowi grozi schizma i być może rozpadnie się na różne frakcje?

Już od kilkunastu lat stawiam dramatyczne pytanie: jak daleko można posunąć się w reformowaniu Kościoła katolickiego, żeby po reformie wciąż pozostał katolicki? Gdzie jest ta granica? Korekty są konieczne, o czym mówi łacińska sentencja: „Ecclesia semper reformanda”, co oznacza, że Kościół podlega ciągłej reformie. Ale w czasie ich wprowadzania nie można zapominać o tożsamości katolicyzmu. Gdy ona zostanie porzucona, Kościół rozpadnie się i stworzy luźną federację Kościołów lokalnych, z których każdy będzie kierował się innymi zasadami.

Niestety, to się już dzieje na naszych oczach.

W Chinach kształtuje się narodowy Kościół katolicki. Na mocy porozumienia między Watykanem a Pekinem z 2018 r. Komunistyczna Partia Chin, przy aprobacie papieża, de facto mianuje biskupów. Ze świątyń usuwa się obrazy przedstawiające Jezusa czy Matkę

eprasa.pl 87b701d963

Najświętszą, a ich miejsca zajmują portrety Xi Jinpinga. Tamtejsi komuniści zyskali całkowitą kontrolę nad Kościołem katolickim w Chinach.

W Europie wcale nie jest lepiej. Wyraźnie formułowane są postulaty, żeby wprowadzić w Kościele katolickim – i tak twierdzą kardynałowie, biskupi, księża, wierni świeccy – reformy, które od kilkudziesięciu lat obowiązują we wspólnotach protestanckich, czyli kapłaństwo kobiet, radykalną zmianę etyki seksualnej, nowe nauczanie na temat homoseksualizmu itp.

To wszystko oznacza zupełnie nowe rozumienie Pisma Świętego i Tradycji. I pojawia się pytanie, czy po takim dopasowaniu katolicyzmu do współczesnych trendów kulturowych, prawdziwy tradycyjny katolicyzm będzie jeszcze istniał.

Gdy papież Franciszek zachorował i trafił do Poliklinik Gemelli, pojawiały się spekulacje, że może pójść w ślady Benedykta XVI i zrezygnować. Franciszek jednak trwał do końca. Był aktywny, mimo że na jego twarzy odbita była choroba, którą niedawno przebył.

eprasa.pl 87b701d963

Najlepiej oddają to słowa piosenki Edyty Geppert: „Jakie życie, taka śmierć”. W przypadku papieża Franciszka te słowa całkowicie się ziściły. Mówiąc kolokwialnie: Franciszek do samego końca żył po swojemu. Umarł jak żył.

> *Na co dzień nie za bardzo słuchał innych, był dość apodyktyczny,* **DECYZJE PODEJMOWAŁ SAMODZIELNIE**, *czasami kategorycznie.*

W tym kontekście można przypomnieć sytuację, kiedy był przełożonym jezuitów w Argentynie i został odwołany ze stanowiska. W niektórych wywiadach, kiedy oceniał swoje decyzje z perspektywy czasu, przyznawał się do błędów, nie ukrywał, że wynikały one z jego charakteru i temperamentu. A papież – jak każdy człowiek – miał własną specyfikę osobowości.

W grę wchodził także swego rodzaju pracoholizm. Powiem szczerze: nie rozumiałem niektórych komunikatów watykańskich, które były wydawane podczas

eprasa.pl 87b701d963

ostatniej hospitalizacji papieża Franciszka w Poliklinice Gemelli. Było wiadomo, że Ojciec Święty jest w stanie krytycznym i może umrzeć, a jednocześnie zapewniano, że papież cały czas pracuje, pełni swoje obowiązki i od rana do wieczora podejmuje decyzje dotyczące losów Kościoła. Dla mnie to był pewien absurd.

A może to jest właśnie ten hardy charakter papieża Franciszka, który w chwili próby chciał wytrwać do końca?

Częściowo tak. Ale nie można pozwolić na to, żeby pacjenta, którego stan określa się jako krytyczny, traktować tak samo, w sensie jego obowiązków zawodowych, jak przed chorobą.

Franciszek w niedawno wydanej autobiografii napisał, że gdy tylko papież źle się poczuje, od razu wieją wiatry konklawe.

Zdecydowanie tak. W każdym państwie, w dużej korporacji czy firmie, kiedy szef ciężko choruje i balansuje na granicy życia i śmierci, naturalne są myśli o następcy, aby zapewnić ciągłość funkcjonowania danej instytucji.

eprasa.pl 87b701d963

Abdykacja Franciszka była możliwa. Papież złożył odpowiednie pismo w 2013 r., zaraz po wyborze na Stolicę Piotrową. Dokument został podpisany na wypadek, gdyby jego zdrowie pogorszyło się do takiego stopnia, że nie mógłby zarządzać Kościołem katolickim w świadomy sposób. Wówczas zostałby wybrany nowy papież, a Franciszek funkcjonowałby jako papież-emeryt.

W czasie uroczystości pogrzebowych do trumny papieża Franciszka została włożona tuba z życiorysem Ojca Świętego, woreczek z monetami, a na twarz papieża został nałożony biały materiał. Jak odczytywać tę symbolikę?

Życiorys papieża i monety lub medale z okresu jego pontyfikatu to świadectwo o zmarłej postaci i jej epoce historycznej dla przyszłych pokoleń. Z kolei biały jedwabny welon symbolizuje światło, które prowadzi zmarłego ku wiecznemu życiu. Po jego nałożeniu trumna zostaje zamknięta.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że pogrzeb papieża to uroczystość poświęcona osobie, która łączy dwa

eprasa.pl 87b701d963

światy i dwie funkcje: sacrum i profanum, religię i politykę. Papież jest głową Kościoła katolickiego i stanowi uosobienie funkcji duchowej, ale zarazem jest też królem, monarchą absolutnym państwa watykańskiego.

> *Nie zagłębiając się w historię, to papieże nakładali korony na głowy królów i to oni przez całe stulecia* **DECYDOWALI O POLITYCZNYCH LOSACH** *Zachodu.*

Mieli ogromny wpływ na wyznaczanie kierunku rozwoju politycznego i kulturowego. A więc patrząc na pogrzeb papieża Franciszka, w pewnym sensie zobaczyliśmy odzwierciedlenie dwóch tysięcy lat historii nie tylko chrześcijaństwa, ale także świata zachodniego. Te elementy były widoczne począwszy od renesansowych mundurów Gwardii Szwajcarskiej, przez monumentalną Bazylikę Św. Piotra, aż po korpus dyplomatyczny i oficjalne delegacje z całego świata, które pojawiły się w czasie uroczystości pogrzebowych.

eprasa.pl 87b701d963

Ile prawdy jest w tym, że kolejnym papieżem zostanie Franciszek II, a nie Benedykt XVII czy Jan Paweł III?

Wszystkie znaki na niebie i ziemi mówią o tym, że kolejny papież będzie kontynuatorem myśli Franciszka. Zresztą Ojciec Święty sam o to zadbał. A jego doradcy publicznie mówili, że aby reformy Franciszka skutecznie wprowadzić w życie na wszystkich kontynentach, potrzeba kilku pontyfikatów. W ciągu 12 ostatnich lat, kiedy Franciszek stał na czele Kościoła katolickiego, doszło do radykalnej zmiany składu Kolegium Kardynalskiego, a papież mianował kardynałami tylko takich duchownych, którzy mają takie same poglądy jak on. I to właśnie ten skład będzie wkrótce wybierał kolejnego papieża.

To będzie zatem inne konklawe niż poprzednie?

Będzie zasadnicza różnica. W przeszłości Kolegium Kardynalskie odzwierciedlało różne nurty w Kościele – byli przedstawiciele myśli konserwatywnej, liberalnej i centrowej. O taki skład troszczyli się zarówno Benedykt XVI czy Jan Paweł II, ale także inni papieże.

eprasa.pl 87b701d963

W konsekwencji, gdy organizowano konklawe w 2013, 2005 czy 1978 r., wyczuwalne było duże napięcie, bo ze względu na różnorodność kolegium nie było oczywiste, kto zostanie papieżem.

> *Dzisiaj Kolegium Kardynalskie to tak naprawdę* **„PARTIA FRANCISZKA”**, *która w ponad 80 proc. jest jednorodna doktrynalnie.*

A więc niezależnie od nazwiska, profil nowego papieża jest wyraźnie nakreślony. Symbolicznie będzie to więc Franciszek II – nawet jeśli przyjmie inne imię – i będzie kontynuował reformę, którą rozpoczął jego poprzednik. A jej istotą, jak już wspominałem, jest jedność w różnorodności, czego skutkiem jest rozpad tradycyjnego rozumienia doktryny katolickiej.

Trzeba też mieć świadomość, że nieformalna schizma w Kościele katolickim rozwija się od Soboru Watykańskiego II. To nie jest tak, że papież Franciszek jednoosobowo dokonał rozłamu na katolicyzm kon-

eprasa.pl 87b701d963

serwatywny i liberalny. Ale on sprawił, że ten podział stał się jeszcze bardziej wyraźny. Mówiąc metaforycznie, w czasie pontyfikatu papieża Franciszka nastąpił kres modelu katolicyzmu trydenckiego, który był ukształtowany przez Sobór Trydencki w XVI wieku.

Czyje nazwiska trafiły na listę określaną jako „papabile”, czyli potencjalnych następców Franciszka?

W grze jest kilka nazwisk, a szczególnie trzy: Mario Grech z Malty, Matteo Zuppi z Włoch i Luis Antoni Tagle z Filipin. Gdyby konklawe odbyło się dzisiaj, to walka rozegrałaby się właśnie między nimi. Wszyscy należą do „partii Franciszka” i są ze sobą zgodni w 100 proc., jeśli chodzi o poglądy i kierunek rozwoju Kościoła. Ale konklawe to też zagadka.

Mówi się, że ten kto wchodzi na konklawe jako potencjalny papież, wychodzi jako kardynał.

Dzieje się tak dlatego, że ewentualni następcy nie deklarują oficjalnie woli kandydowania. W związku

eprasa.pl 87b701d963

z tym niewiadomą pozostaje, czy ktoś, kto znajduje się na liście „papabile”, ma pragnienie, aby zostać kolejnym papieżem. Do tego dochodzą także kwestie prywatne, takie jak np. różne problemy zdrowotne, o których opinia publiczna nie ma świadomości. Biorąc pod uwagę te czynniki, przewidywanie, kto zostanie kolejnym papieżem, jest zawsze obarczone pewnym ryzykiem błędu.

Aby wybór nowego papieża stał się możliwie łatwiejszy, organizowane są tzw. kongregacje. Na takich spotkaniach przedwyborczych kardynałów diagnozuje się aktualny stan Kościoła katolickiego i do wyzwań, które przed nim stoją, dopasowuje najbardziej odpowiedniego kandydata. Podejrzewam, że na tych spotkaniach będą się toczyć niebawem bardzo trudne dyskusje, w czasie których najstarsi kardynałowie, którzy nie zostali mianowani przez Franciszka, będą prezentować krytyczne uwagi na temat jego pontyfikatu.

W tym kontekście warto przypomnieć też Memorandum z 2022 r. Jego autorem jest znany australijski

eprasa.pl 87b701d963

kardynał George Pell (1941-2023). Ten dokument jest adresowany do kardynałów, którzy będą wybierać następcę papieża Franciszka.

Jaki jest przekaz dokumentu?

Memorandum zawiera bardzo negatywną ocenę jego pontyfikatu, mówi wręcz o katastrofie. George Pell nakreślił wyzwania, które stoją przed kardynałami biorącymi udział w konklawe, a także nowym papieżem. A celem jest to, aby Kościół katolicki nie przekształcił się w federację kościołów narodowych, kierujących się różnymi doktrynami. Dzisiaj te słowa Pella nabierają szczególnej aktualności. To jest bardzo precyzyjny dokument, w którym pojawiają się konkretne zagadnienia doktrynalne, ale także prawne i finansowe.

Tutaj konieczne też jest pewne uzupełnienie. W 2014 r. kard. George Pell został mianowany przez papieża Franciszka na prefekta Sekretariatu ds. Gospodarczych Stolicy Apostolskiej i był odpowiedzialny za przeprowadzenie reformy watykańskich finansów. Spotkał się jednak z wielkim oporem. W 2018 r. usłyszał poważne

eprasa.pl 87b701d963

oskarżenia dotyczące wykorzystywania seksualnego młodych chłopców, a w konsekwencji przesiedział ponad rok w australijskim więzieniu. Ostatecznie został uniewinniony. Do końca nie wiadomo, kto stał za tą straszną intrygą. W trakcie długiego procesu wielu dziennikarzy, komentujących tę sprawę, powtarzało następujące wyrażenie: „Armaty strzelają w Australii, natomiast kule są podawane w Watykanie”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

POKOLENIE TOKSYCZNEJ WĄTROBY



eprasa.pl 87

– Toksyczne uszkodzenie wątroby: **MŁODZI LUDZIE, KTÓRZY PRZYCHODZĄ DO SZPITALA, CZĘSTO WYPIJAJĄ CODZIENNIE KILKA LITRÓW PIWA** *– mówi* **PROF. KRZYSZTOF TOMASIEWICZ**, *specjalista chorób zakaźnych i hepatolog. Oprócz alkoholu przyczyną tego, że coraz więcej Polaków ma chorą wątrobę jest też nadmierne stosowanie leków i suplementów diety, energetyków, a także otyłość i wciąż obecne wirusy zapalenia wątroby.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Zawał, udar, nowotwory: o tych problemach mówimy najczęściej. Ale coraz więcej osób w Polsce, także młodych, ma problemy z wątrobą. Z czego to wynika?

Do niedawna choroby wątroby nie były postrzegane jako duży problem. Szczególnie zaczęliśmy mówić o wątrobie w przebiegu innych chorób. Do tej pory jak ktoś

eprasa.pl 87b701d963

chorował na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, to nie zwracało się uwagi na to, że te osoby mają też problem z wątrobą. Bardzo często ci chorzy w ogóle nie byli diagnozowani.

A druga sprawa – mamy coraz więcej pacjentów z toksycznym uszkodzeniem wątroby.

Przyczyna to nadużywanie leków, suplementów diety, alkoholu?



Prof. dr hab. Krzysztof Tomasiewicz

– kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii USK1 w Lublinie, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

eprasa.pl 87b701d963

Obserwujemy sporo młodych osób, które zgłaszają się z bardzo zaawansowaną chorobą wątroby. I często okazuje się, że te osoby **PIŁY „TYLKO” PIWO**, *które nie jest postrzegane przez młodych ludzi jako alkohol.*

Nie jestem zwolennikiem wprowadzania zakazów czy nakazów, ale edukacja jest podstawą. Nie oszukujmy się jednak: dostęp do alkoholu w Polsce jest wyjątkowo łatwy. Jeśli porównamy to z regulacjami w innych krajach, to u nas takich ograniczeń właściwie nie ma, np. jeśli chodzi o możliwość zakupu do alkoholu w nocy. To powinno się zmienić.

Podczas debaty prezydenckiej obydwaj główni kandydaci byli przeciwni wprowadzaniu np. zakazów sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych. Twierdzili, że podstawa to edukacja...

Być może edukacja jest najważniejsza, jednak to nie wszystko. Popatrzmy na inne kraje – w wielu z nich nie

eprasa.pl 87b701d963

kupimy alkoholu po godzinie 22.00. Zdecydowanie byłbym za podjęciem próby ograniczenia zbyt łatwego dostępu do alkoholu – równolegle z działaniami edukacyjnymi.

Panie profesorze - ile trzeba wypić piwa, żeby spowodowało to toksyczne uszkodzenie wątroby?

Tu chodzi nie o jednorazowe picie, choć oczywiście indywidualnie zdarzają się różne sytuacje. Gdy pytamy osoby, które do nas zgłaszają się z uszkodzeniem wątroby, często wręcz trudno uwierzyć, jakie ilości padają – w litrach. Często to jest ponad 5 litrów piwa wypijanego codziennie. Rekordzista mówił o 15 puszkach piwa wypijanego codziennie.

Oczywiście to ekstremalne sytuacje, ale po pierwsze: nie ma bezpiecznej dawki alkoholu. Po drugie – codzienne spożywanie nawet niewielkiej jego ilości może doprowadzić do uszkodzenia wątroby, a w konsekwencji do marskości wątroby. Jeśli w porę nie zareagujemy, marskość wątroby prowadzi do śmierci.

Leki też mogą uszkadzać wątrobę?

Tak, ale zwykle nie chodzi tu o leki zapisywane przez

eprasa.pl 87b701d963

lekarza z powodu chorób. Niestety, w Polsce jest zbyt łatwy dostęp do preparatów terapeutycznych, również w Internecie. Nie zawsze te preparaty spełniają wszystkie kryteria bezpieczeństwa. Mamy np. dużo przypadków kupowania niesprawdzonych suplementów diety, suplementów mających wpływać pozytywnie na budowę masy mięśniowej.

Częstym problemem jest też nadużywanie leków przeciwbólowych, jak paracetamol, ibuprofen?

Paracetamol jest lekiem bardzo dobrze przebadanym. Nie boimy się stosowania paracetamolu w dawkach leczniczych: często stosujemy go nawet u osób z chorobami wątroby. Problem polega na tym, że paracetamol występuje w preparatach pod różnymi nazwami. Pacjent nie zdaje sobie często sprawy, że przyjmując kilka preparatów o różnych nazwach przekracza normy i może to doprowadzić do uszkodzenia wątroby. Zwłaszcza jeśli dochodzi dodatkowy czynnik toksyczny, jak alkohol – to gotowa recepta na nieszczęście.

W krajach zachodnich nie kupimy leku przeciwbólowego w supermarkecie, na stacji benzynowej. W re-

eprasa.pl 87b701d963

klamach padają słowa: „Przed zażyciem leku skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą”, spełnia to wymogi prawne, ale przecież nikt, kupując lek w sklepie, nie idzie do farmaceuty czy do lekarza i nie pyta.

Poza tym jak ten lek jest dostępny w supermarkecie, to wydaje się , że jest bezpieczny. Jak chleb czy bułka...

Wydaje się, że jest bezpieczny. To zadziwiające: ludzie nie chcą przyjmować statyn, bo uważają, że szkodzą, podczas gdy liczba powikłań jest na poziomie kilku dziesiątych procenta.

> *A nikt nie myśli o tym, że aspiryna czy ibuprofen przyjmowane w nadmiarze mogą spowodować* **PERFORACJĘ ŻOŁĄDKA** *albo uszkodzić wątrobę.*

A jak wygląda sytuacja z wirusowym zapaleniem wątroby?

Niestety, zostaliśmy w ogonie Europy jeśli chodzi o eradykację wirusowego zapalenia wątroby typu C.

eprasa.pl 87b701d963

Jest powszechne przekonanie, że to już nie jest problem. A to nadal jest problem – nie ma tygodnia, żebyśmy nie mieli pacjenta z zaawansowanym włóknieniem lub marskością wątroby, spowodowaną zakażeniem wirusowym zapaleniem wątroby typu C. Gdyby było wykryte wcześniej, nie doszłoby do marskości wątroby.

Bo są bardzo dobre leki, które mogą wyleczyć WZW typu C?

Jeśli zastosujemy je na wczesnym etapie choroby, to pacjent będzie całkowicie zdrowy.

Każdy powinien sprawdzić, czy nie jest zakażony?

Są pewne czynniki ryzyka, jednak nie zawsze jest to łatwe do ustalenia. Dlatego uważamy, że każdy przynajmniej raz w życiu powinien zbadać się w kierunku obecności przeciwciał anty HCV. Mamy przykłady krajów ościennych, gdzie takie akcje były przeprowadzone. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taką akcję wprowadzić w Polsce. Wielokrotne prosiliśmy różne ekipy Ministerstwa Zdrowia o wprowadzenie narodowego planu eradykacji HCV. Mamy nadzieję że to w końcu się uda.

Dziś lekarz POZ może już zlecić takie badanie?

eprasa.pl 87b701d963

Nie całkiem. Obecność testu anty HCV w pakiecie lekarza rodzinnego nie jest badaniem przesiewowym. To jedno z badań, które może wykonać lekarz w uzasadnionym przypadku, jeśli podejrzewa u pacjenta zakażenie: sami lekarze rodzinni mówią, że nie traktują tego jako badania przesiewowego.

Na pewno należałoby wprowadzić swego rodzaju obowiązek wykonywania takich badań u wszystkich osób przyjmowanych do szpitali, u wszystkich osób na SOR. Badania powinny też wykonać osoby, które w przeszłości miały wykonywany zabieg operacyjny, przebywały w szpitalu. Proszę jednak pamiętać, że każdy z nas korzysta z opieki dentystycznej, zabiegów kosmetycznych – możliwości nabycia zakażenia jest naprawdę wiele. Dlatego moim zdaniem każdy powinien być zbadany na obecność HCV.

Nie jest więc tak, że ten wirus zginął, już go nie ma, że tylko w przeszłości mogliśmy się nim zakazić. Teraz to też jest możliwe.

Wirus w dalszym ciągu jest obecny. Oczywiście jest faktem poprawa standardów opieki medycznej, dlatego

eprasa.pl 87b701d963

nowych zakażeń jest mniej. Proszę jednak pamiętać, że można 20-30 lat mieć zakażenie i o tym nie wiedzieć.

Bo wątroba nie boli?

> *Wątroba nie boli,* **DŁUGO NIE DAJE ŻADNYCH SYGNAŁÓW**, *że coś jest z nią nie tak. Dlatego tak ważne jest wykonanie badania w kierunku HCV.*

Pamiętajmy też o wirusie zapalenia wątroby typu B.

Tu mamy szczepionkę...

Tak, jednak szczepienie noworodków zostało wprowadzone w latach 1994-96, czyli mamy wyszczepioną populację osób do ok. 30 roku życia. W przypadku osób powyżej tego wieku, nadal nie każdy jest zaszczepiony. Warto też pamiętać, że do pełnego uodpornienia potrzebne są trzy dawki. Kolejna rzecz, jeśli chodzi o osoby szczepione w późniejszym wieku, to fakt, że przed szczepieniem nie wykonuje się badań na obecność antygenu HBs. Dlatego tak naprawdę nie wiemy, czy jeśli ktoś pierwszy raz był zaszczepiony przeciw HBV

eprasa.pl 87b701d963

w wieku kilkunastu lub kilkudziesięciu lat, nie ma zakażenia. Jeśli tak, to szczepienie nie miało żadnego wpływu na przebieg zakażenia.

Niestety, późne przypadki wykrycia HBV to nie tylko ryzyko marskości wątroby, ale też raka wątrobowokomórkowego, który jest prawdopodobny szczególnie w przypadku zakażenia HBV. Zresztą również w konsekwencji HCV może pojawić się rak.

Mamy też coraz więcej zachorować na stłuszczeniową chorobę wątroby?

To wynik po pierwsze coraz większego problemu otyłości, po drugie – narastającego problemu chorób cywilizacyjnych, jak cukrzyca, choroby układu sercowo-naczyniowego. Osoby z chorobami przewlekłymi, zwłaszcza metabolicznymi, są bardzo narażone na rozwój stłuszczenia wątroby, a stłuszczeniowa choroba wątroby może nasilać objawy ze strony układu sercowo-naczyniowego. Mówimy o tym od kilku lat. U 15-20 proc. osób ze stłuszczeniową chorobą wątroby może rozwinąć się stłuszczeniowe zapalenie wątroby prowadzące do marskości wątroby.

eprasa.pl 87b701d963

Oczekujemy na dobre leki, ale nic nie zastąpi właściwego stylu życia. Zawsze mówimy, że musimy zacząć od zmiany nawyków – żywieniowych, aktywności fizycznej. Dzięki diecie i aktywności fizycznej można osiągnąć bardzo wiele. Pacjenci w ciągu kilku miesięcy-lat wracają do zdrowia. Nie tylko jeśli chodzi o wątrobę, ale też serce, cukrzycę. A przy okazji leczymy też wątrobę.

Która ma zdolność do regeneracji, jeśli jej zbyt nie zniszczymy?

Tak – pod warunkiem, że nie jest za późno, gdy wykryjemy chorobę wątroby. Problemem jest to, że dziś możemy już mówić o społeczeństwie metabolicznym: cukrzyca, otyłość, nadwaga – te problemy nasilają się. Druga rzecz to powszechny dostęp do leków i do alkoholu, łączenie energetyków z lekami, z alkoholem – to jest przerażające.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

Kultura



MELANŻ PO SŁOWIAŃSKU

Okrzyk „Ze mną się nie napijesz?!” jest co najmniej tak stary jak Piramida Cheopsa. A **JAK Z TYM PICIEM BYŁO NAPRAWDĘ? I KIEDY PO RAZ PIERWSZY POLAK POLAKOWI NAKAZAŁ POLAĆ MOCNIEJSZY TRUNEK?** *– w swojej książce pisze dziennikarz Krzysztof Pyzia.*

Publikujemy fragment książki „Ze mną się nie napijesz? Imprezowa historia Polski”

Pierwsza impreza w historii naszego kraju, o której pamiętamy (nie ma pewności czy aby na pewno pierwsza, bo – jak wiadomo – w przypadku imprez nie zawsze wszystko się pamięta...) to postrzyżyny syna Piasta Kołodzieja i jego żony Rzepichy, tego, od którego wzięła się dynastia Piastów. Wiem, że wszyscy wiecie, czym są te całe postrzyżyny, bo przecież głupio się przyznać, że ktoś nie kojarzy. Pozwólcie jednak, że w kilku zdaniach przypomnę, czym one są.

eprasa.pl 87b701d963

Wy wiecie, dlatego załóżmy, że wyjaśnię to sam sobie... Postrzyżyny były obrzędem obecnym w czasach i w kulturze Słowian. W dużym skrócie polegał on na tym, że gdy chłopiec kończył siedem lat, odbywała się uroczystość. Ojciec lub ktoś inny, jeśli nie miał ojca (a przypominam, że wtedy kwestia testów na ojcostwo dość mocno kulała...), obcinał mu włosy i nadawał imię.



Krzysztof Pyzia

– dziennikarz Radia ZET. Poczucia humoru uczył się od swego mistrza, aktora Wojciecha Pokory, którego nakłonił na książkę (jak sam przyznaje, metodą „na wnuczka”) – wywiad rzekę „Z Pokorą przez życie”. Poza tym autor kilku innych książek (nawet trafiły mu się bestsellery, takie jak „Wyszło jak zwykle. Rozbrajająca historia Polski” z 2024 r.).

eprasa.pl 87b701d963

To miał być symbol odcięcia od dotychczasowego życia pod opieką matki i przejścia pod skrzydła ojca, a do tego osiągnięcie pełni praw w rodzinnej wspólnocie.

Z jednej strony dziwny to musiał być rytuał. Uroczyste obcięcie włosów? Co tu celebrować?! Ba! Z dzisiejszej perspektywy trudno sobie wyobrazić, gdy ktokolwiek z nas chciałby coś takiego świętować. No, szaleństwo jakieś. Jednak gdy tak sobie już człowiek nieco głębiej pomyśli, to dojdzie do wniosku, że ci nasi przodkowie wcale tak źle nie mieli. Przecież zawsze mogło być gorzej.

Wyobraźcie sobie, że zamiast postrzyżyn nasi przodkowie postawiliby na inne znane rytuały, np. na... obrzezanie! Tam też coś się obcina, coś usuwa... Jednak z tych dwóch opcji wolałbym pozostać przy włosach.

Wróćmy do postrzyżyn.

Polak zawsze znajdzie **OKAZJĘ DO SPOŻYCIA** *czegoś mocniejszego i na całe szczęście nikt nie wpadł na pomysł, by celebrować obcięcie paznokci...*

eprasa.pl 87b701d963

Nawiasem mówiąc, to by tłumaczyło, dlaczego mój znajomy, który dość mocno rozkoszuje się alkoholem, zazwyczaj chodzi obcięty niemal na łyso. Zapewne opija każde swe postrzyżyny, a że pić lubi, to tnie się co kilka dni i ma okazję, by to czcić. I to już śmieszne nie jest... Poza tym, jeśli dobrze rozumuję, postrzyżyny są czymś na wzór pępkowego.

Wtedy również z okazji narodzin i przecięcia pępowiny nowo narodzonego Polacy zadają sobie odwieczne pytanie: „Ze mną się nie napijesz?”.

A po kilku godzinach biesiady w odpowiedzi dostają zbitkę słów, które bez ogródek możemy określić jako jeden wielki bełkot. Jak to w końcu z tymi postrzyżynami syna Piasta było? Ano tak. W wiosce w pobliżu Kruszwicy położonej nad jeziorem Gopło żył sobie Piast Kołodziej (nie mylić z Kołodziejczakiem, tym wiceministrem rolnictwa znanym w przeszłości z rolniczych protestów). Inne źródła mówią, że nie w pobliżu, a w samej Kruszwicy. No popatrzcie. Tyle lat minęło i nadal historycy nie mogą się zdecydować! Za to jedno jest pewne. Kołodziej parał się wyrobem wozów, a w szcze-

eprasa.pl 87b701d963

gólności kół. Wyrabiał również części do tych wozów, bowiem to były jeszcze czasy, gdy zepsuty wóz się naprawiało, a nie jak dzisiaj, jak coś się psuje, to wywalamy i kupujemy nowe. W przeszłości określano go również stelmachem, co ma nawiązywać do niemieckiego słowa Stellmacher.

Ten cały Piast Kołodziej miał żonę Rzepichę. Można by rzec, że jak na Kołodzieja przystało, skutecznie „zakręcił się” wokół przyszłej żony. A ta, sądząc po imieniu, musiała być Słowianką. Jakoś nie chce mi się wyobrazić, by była to Germanka. Wówczas pewnie nazywałaby się Helga albo Angela.

> *A skoro Rzepicha, to od razu* **WIEMY, ŻE NASZA***! Przecie żaden Niemiec nie byłby w stanie powiedzieć Rzepicha!*

Nawiasem mówiąc, ciekawe jak brzmiało zdrobnienie od tego imienia? Rzepiszka? Nie wspominając o tym, że ciężko z takim imieniem zaprzyjaźnić się z obcokra-

eprasa.pl 87b701d963



jowcami i prosić ich o to, by zwracali się do nas po imieniu... I jeszcze to pochodzenie imienia...

Jan Długosz przekonuje, że imię Rzepicha wywodzi się od słowa „rzepa”. Skoro tak, to nie jest źle. Lepiej od rzepy niż od rzepaku. Sami wiecie jak on „pachnie”...

Przypomnijcie sobie ten aromat, gdy jedziecie pociągiem albo autem i mijacie pola, gdzie nasadzono tego od cholery. Widok piękny, ale... Czujecie to? No właśnie... Najmocniej za to przepraszam... W każdym razie według starych zapisków Rzepicha była piękna, co jest oczywiste, bo każda Polka jest piękna i co do tego nie ma cienia wątpliwości, prawda panowie?! Ponadto miała być kobietą ubogą, a jednocześnie pełną ciepła, miłości, serdeczności i wszystkiego, co się rymuje i kończy na „ści” (naturalnie poza słowami „pełna wściekłości”).

I teraz najlepsze. Piast i Rzepicha mają syna. Nadchodzi moment, w którym będzie miał siedem lat. Ojciec szykuje coś ostrego, by w niedługim czasie ściąć te włosy.

eprasa.pl 87b701d963

Goście z całej okolicy zostają zaproszeni. Na biesiadę mają zjechać niemal wszyscy. Będą krewni, w tym kuzyni, sąsiedzi. Tymczasem plan jest prosty.

> *Stół ma się uginać od pyszności, w myśl zasady, że nieważne, że nie mam na chleb, ale trzeba się zapożyczyć i* **POKAZAĆ NA BOGATO**, *no bo w końcu co sąsiedzi powiedzą.*

To jak ze ślubami w czasach współczesnych. Młodzi liczą, że wesele się zwróci, biorą kredyt na ślub, a później zamiast mieszkania spłacają wesele... I wesoło już nie jest. Mówiąc wprost, już nikt z tego powodu się nie weseli.

[...]

Jak wyglądała sama uroczystość? Tutaj jest już więcej pewników. Otóż stoły miały być rozstawione na podwórzu. Z jednej strony sprzyjała temu pogoda, z drugiej zaś, skoro już Piast chciał się pokazać, to lepiej czynić to ostentacyjnie na podwórku, by cała okolica wi-

eprasa.pl 87b701d963

działa, że coś się dzieje. To jak z samochodem. Jak się kupi nowe auto, to typowy Polak włącza muzykę na full, by okolica „cieszyła się” jego szczęściem. Sam Piast miał nawet mówić:

– Mam ci ja beczułkę dobrze sfermentowanego piwa, które przygotowałem na postrzyżyny jedynego syna, jakiego mam, lecz cóż to znaczy ta odrobina”.

I nagle w dniu postrzyżyn do osady, w której żyją Piast i spółka, zajeżdża dwóch wędrowców. Docierają tam nie z racji tego, że zgubili sygnał GPS. Gorzej! Docierają tam, bo są zmęczeni. I chcą wejść na biesiadę na tak zwany krzywy ryj! Widzą, że dzieje się dobra impreza (wiadomo, dobre, bo polskie!) więc zaczynają jęczeć, że wojna wybuchła, że stopy procentowe poszły do góry i ich sakwy są nazbyt uszczuplone. Następnie wprost pytają, czy ktoś postawi im darmowe piwo, a do tego równie darmową strawę.

Zdenerwowany Piast chce już powiedzieć, że to nie organizacja charytatywna, tylko porządna słowiańska rodzina, lecz nagle pojawia się jego żona.

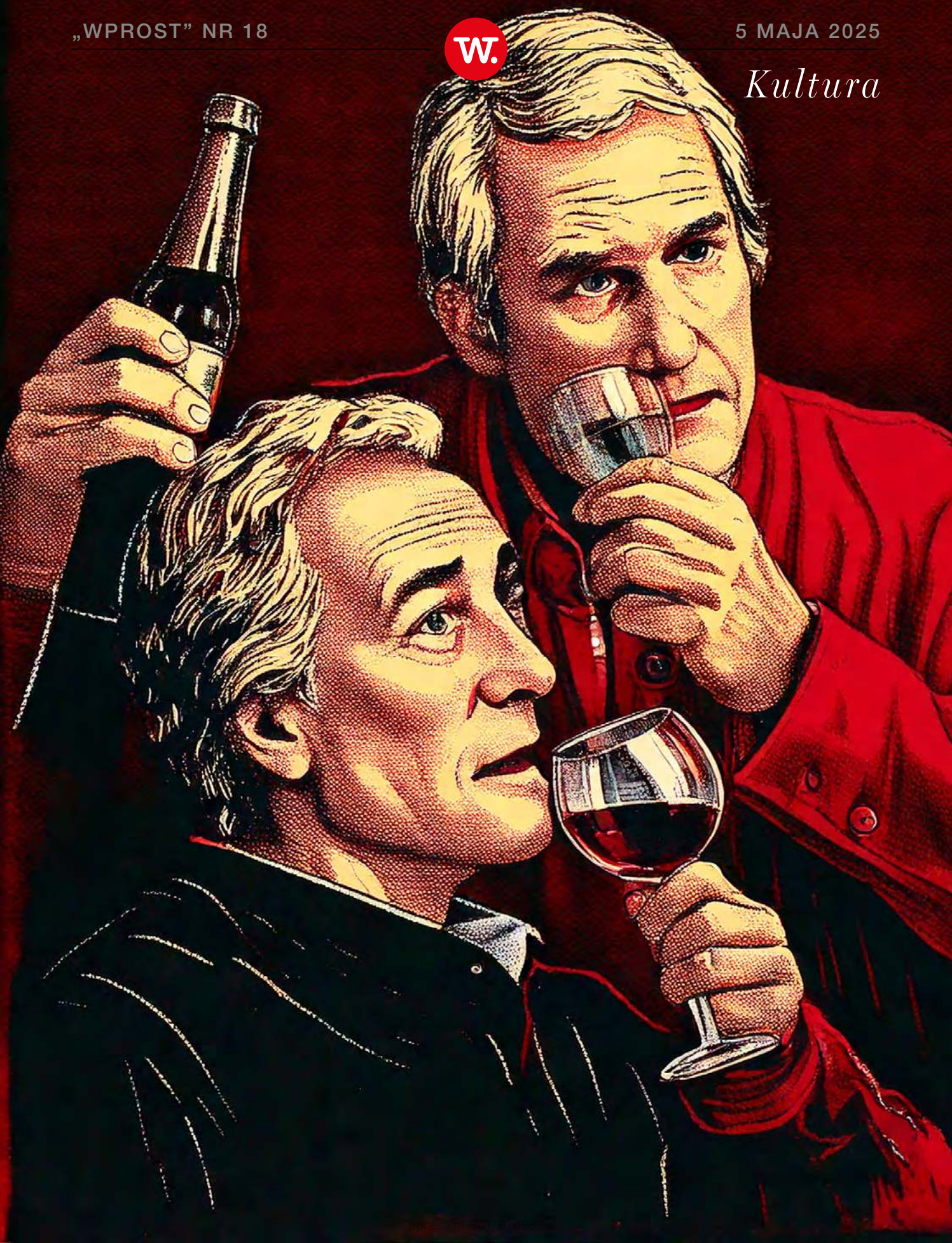
eprasa.pl 87b701d963

Widząc zbłąkanych przybyszów, cieszy się i dochodzi... do stanu euforii. Oto przyjdzie jej podtrzymać tradycję polskiej gościnności! Zaprasza niespodziewanych gości na odpoczynek i biesiadę. W dzisiejszych czasach byłoby to nie do pomyślenia. Jak tak można wpuszczać do osady nieznajomych? A może to Niemcy? A może wrogowie? Aż chciałoby się wykrzyczeć: „Uciekajcie z tego katolickiego kraju, szukajcie miłosierdzia w innych państwach, my już swoje dawno wycierpieliśmy!” A jeszcze ich za darmo wykarmić?! Tu musi być jakiś haczyk. W tamtych czasach jednak nikt tak nie uważał. Rzepicha naprędce wypisała dwa dodatkowe zaproszenia i zaprosiła ich na postrzyżyny swego syna. Dlaczego się na to zdecydowała?

Powiecie pewnie, że rozchodziło się o polską gościnność?! Pudło! Może i o to chodziło, jednak zdaje mi się, że jeszcze bardziej chodziło o imiona tych dwóch przybyszów. Mieli to być święci Jan i Paweł. Wyobrażacie to sobie? Ta kobieta zapewne była jasnowidzką i wiedziała, że jest to przyszły papież, tyle tylko że w dwóch

eprasa.pl 87b701d963

Kultura



osobach. Jan i Paweł, a do tego dwójka! No, czyż mogłoby być lepiej?

Ano mogłoby być! Otóż lada moment nastąpi cud, ale o tym nieco później...

Przejdźmy do samych postrzyżyn. Jak one wyglądały? I czym różniły się od współczesnej wizyty w zakładzie fryzjerskim? To było tak. Chłopiec podchodził do ojca i klękał przed nim. Następnie ten odcinał mu kosmyk włosów i wrzucał go do ogniska, przez co smród był niemiłosierny.

Zaskoczony, że trwało to bardzo krótko, zwykle uznawał, że skoro już **ZJECHAŁO SIĘ TYLE OSÓB**, *to trzeba jakoś przedłużyć uroczystość.*

W tej sytuacji nasz Piast Kołodziej poprosił o pomoc Jana i Pawła:

– Panowie, jesteście wyjątkowymi gośćmi...

– Bo nikt was nie zapraszał – wymamrotał pod nosem jeden z kuzynów.

eprasa.pl 87b701d963

Kołodziej odchrząknął i kontynuował:

– Dlatego chciałbym was prosić, byście czynili powinność.

– Będą polewać? – zapytał z kolei jeden ze starszyzny, mający problem ze słuchem, ewidentnie zniecierpliwiony oczekiwaniem. Swoją drogą nic dziwnego. W tym wieku trzeba już szczególnie szanować czas, gdyż jest go coraz mniej...



Krzysztof Pyzia
„Ze mną się nie napijesz? Imprezowa historia Polski”
Bellona

eprasa.pl 87b701d963

Gospodarz lekko się zaśmiał.

Wszystko po kolei. Na początku chciałbym poprosić naszych gości, by dokonali obcięcia włosów i nadali memu synowi imię, które od tej pory będzie nosił. Nieproszeni goście nieco się zmieszali. Liczyli na dobrą popitkę, a nie na jakieś ceremoniały. Ale skoro już proszą, to nie można odmówić. Zatem wędrowcy chwycili za coś ostrego i odcięli po kosmyku włosów. Następnie jeden z nich na szybko wymyślił najbardziej nietuzinkowe imię, jakie ostatnio słyszał...

Od teraz będziesz się nazywał..., dajmy na to... Mam!

Ziemowit! To wyjątkowe imię zapewni ci sławę, bogactwo i szczęście. Jeszcze ludzie będą cię wspominać!”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 87b701d963

SPÓŁKA AKCYJNA

DO RZECZY

Zostań współwłaścicielem Do Rzeczy S.A. Kup akcje już teraz!

WEJDŹ NA WWW.DORZECZY.PL/GIELDA

„Podatki, inflacja, drożyzna– czas odkryć, kto na tym korzysta.”



Piotr Gabryel
ZASTEPCA REDAKTORA NACZELNEGO
TYGODNIKA „DO RZECZY”



Do Rzeczy S.A.
– LIDER KONSERWATYWNO - LIBERALNEGO RYNKU
WYDAWNICZEGO W POLSCE W DRODZE
NA **New/Connect (GPW)**

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie promocyjny (reklama) i nie stanowi podstawy do podjęcia decyzji o nabyciu akcji Do Rzeczy S.A. („Spółka”). Memorandum Informacyjne sporządzone w związku z ofertą publiczną akcji Spółki jest jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce oraz ofercie publicznej. Inwestorzy powinni zapoznać się z Memorandum Informacyjnym przed podjęciem decyzji o nabyciu akcji Spółki, w celu zrozumienia ryzyka i korzyści związanych z inwestycją w akcje. Memorandum Informacyjne zostało udostępnione na stronie internetowej **www.dorzeczy.pl/gielda** oraz Domu Maklerskiego INC S.A. **www.platforma.dminc.pl.**

INFOLINIA: **+48 508 040 882**

Dom maklerski INC S.A.

eprasa.pl 87b701d963

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Magdalena Frindt, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Katarzyna Świerczyńska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 87b701d963